ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

4 – 10 lipca 2022 r.| nr 27 (805/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

34-letniej sklepowej zaufało 65 osób, przepadło 2,3 mln zł

Królowa lubelskiej piramidy

34-letniej właścicielce butiku odzieżowego z Lublina, trudno odmówić błysku geniuszu wielkich oszustów. Bo jak inaczej wytłumaczyć to, że wzbudzała u ludzi tak wielkie zaufanie? Przekazywali oszustce wielkie sumy. Liczyli, że w ciągu tygodnia zyskają 30-40 proc. powierzonej kwoty.

Str. 6

ŚWIDNIK. Za nami wyjątkowa noc

Kultura zawładnęła Świdnikiem

Miniony weekend upłynął w Świdniku pod znakiem II Nocy Kultury. Spektakle, koncerty i warsztaty czekały na mieszkańców w trzynastu różnych lokalizacjach, zaś samych wydarzeń było kilkakrotnie więcej.

Str. 5

Ceny nie do utrzymania

MPWiK popłynie na wodzie

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie wystąpiło do Państwowego Przedsiębiorstwa „Wody Polskie" o anulowanie obowiązującej obecnie trzyletniej taryfy i wprowadzenie nowej, z podwyżką cen wody i ścieków od września o ponad 30%.

Str. 3

ŚWIDNIK. Promocja na pocieszenie

Coś pływało w brodziku...

– Ledwo zaczęły się wakacje, a część zewnętrznych basenów już jest zamknięta - komentowali w ubiegłym tygodniu odwiedzający Park Avia w Świdniku. Zewnętrzny brodzik oraz wanny jacuzzi zostały wyłączone z użytku z przyczyn technicznych – zawiniło dziecko, które załatwiło się w basenie.

Str. 7

Świdnicka fabryka z rządowym zamówieniem

PZL-Świdnik dostarczy armii śmigłowce za 8 miliardów!

Na taką wiadomość PZL-Świdnik czekał od dawna. W ubiegły piątek, 1 lipca, Minister Obrony Narodowej Mariusz Błaszczak podpisał umowę z Leonardo Helicopters, właścicielem świdnickich zakładów, na zakup 32 śmigłowców wielozadaniowych AW149 dla Lotnictwa Wojsk Lądowych w ramach programu Perkoz. Maszyny mają być produkowane w Świdniku, co pozwoli fabryce na rozwój i utworzenie nowych miejsc pracy.

Str. 3

ŚWIDNIK. Świdniczanie spodziewali się reprezentacyjnej budowli, a tu...

Po ratuszu cudu nie będzie

Już wiadomo oficjalnie. Na działce, gdzie jeszcze stoi była siedziba świdnickiego urzędu miasta stanie pawilon handlowo-usługowy o pow. ponad 1300 mkw. Wniosek o pozwolenie na budowę takiego obiektu złożył do starostwa nowy właściciel nieruchomości. Nim powiat je wyda musi jednak zakończyć się sprawa zgody na rozbiórkę budynku dawnego magistratu, która przeciąga się ze względu na znajdujący się w jego piwnicach schron. Część świdniczan uważa, że w dzisiejszych, niespokojnych czasach urzędnicy nie powinni zgodzić się na likwidację schronu, ale...

Str. 5

– Wszyscy zostaną przyjęci – zapewniają urzędnicy

Kandydatów do szkół więcej niż miejsc

Lubelski Ratusz podsumował pierwszy etap rekrutacji do klas pierwszych szkół ponadpodstawowych. Wnioski o przyjęcie do szkoły pierwszego wyboru złożyło ponad 7300 absolwentów podstawówek, w tym 6892 chce kontynuować naukę w placówkach prowadzonych przez miasto. To więcej niż zakładali urzędnicy, którzy we wszystkich typach miejskich szkół przygotowali w sumie 6410 miejsc. Jak jednak zapewniają wszyscy chętni zostaną przyjęci, jedynie trudniej będzie dostać się do wymarzonej szkoły.

Str. 9

To ci dopiero tempo... Na razie odpowiedzi

Wallenroda wyjęta z szuflady

Ledwie radna Monika Kwiatkowska złożyła interpelację, a jeszcze tego samego dnia dostała odpowiedź. Co więcej pozytywną, z której ucieszą się mieszkańcy LSM, a zwłaszcza ulicy Wallenroda, której remont miasto chce wprowadzić jeszcze do tegorocznego budżetu.

Str. 4

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ
19626 Damel Taxi Lublin
Google play
Available on the App Store
cena za kurs gwarantowana

Ceny nie do utrzymania

MPWiK popłynie na wodzie

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie wystąpiło do Państwowego Przedsiębiorstwa „Wody Polskie" o anulowanie obowiązującej obecnie trzyletniej taryfy i wprowadzenie nowej, z podwyżką cen wody i ścieków od września o ponad 30%.

MPWiK przez lata było najbardziej rentowną z miejskich spółek, z rocznym zyskiem często przekraczającym 10 mln zł. Tłuste lata skończyły się wraz z wprowadzeniem latem ubiegłego roku nowej trzyletniej taryfy, w której proponowaną przez spółkę podwyżkę ceny wody i ścieków o kilkanaście procent, Wody Polskie ścięły do ok. 5%, urządzając przy tym polityczną pokazówkę. Prezes Wód Polskich **Przemysław Daca** specjalnie w tej sprawie zwołał konferencję prasową z udziałem lubelskiego posła PiS, ministra edukacji **Przemysława Czarnka,** na której obaj krytykowali prezydenta **Krzysztofa Żuka** (PO), że traktuje MPWiK jak maszynkę do zarabiania pieniędzy, kiedy spółki komunalne mają wychodzić naprzeciw mieszkańcom, a nie zarabiać i generować zyski dla właściciela. Urzędnicy i spółka wyjaśniali, że ceny wody i ścieków w Lublinie nie były podnoszone od lat i są niższe niż w innych polskich aglomeracjach, a proponowana przez nich skala podwyżki wynikała z rzetelnej kalkulacji uwzględniającej m.in. rosnące ceny energii. Zatwierdzona taryfa weszła w życie we wrześniu ubiegłego roku z ceną wody 4,04 zł/m3 i ścieków 5,35 zł (łącznie 9,39 zł), podwyżką od września tego roku ceny wody do 4,20 zł, a ścieków do 5,57 zł i podwyżką ścieków od września 2023 do 5,62 zł.

W ubiegłym roku zysk miejskich wodociągów spadł do 2,46 mln zł. W tym – jeśli taryfa się nie zmieni – spółka może znaleźć się pod kreską i to głęboko. W połowie czerwca wystąpiła więc do Wód Polskich z wnioskiem o anulowanie obecnego cennika i zatwierdzenie nowego z podwyżką cen o ponad 30% - woda od września miałaby kosztować 5,26 zł, a ścieki 7,04 zł. Jako powód podaje wzrost cen kupowanej energii o ponad 300%, ponad dwukrotny wzrost kosztów wywozu i zagospodarowania odwodnionych osadów ze ścieków oraz kilkunastoprocentową inflację.

Czy Wody Polskie przystaną na taką propozycję? Na razie, po wstępnym przeanalizowaniu wniosku, wytknęły w nim braki formalne i odesłały do uzupełnienia.

ZM

PreZero wypada z lubelskiego rynku

Jest finał śmieciowej telenoweli

Krajowa Izba Odwoławcza oddaliła (23 czerwca) odwołanie spółki PreZero Recykling Wschód od rozstrzygnięcia przez lubelski Ratusz przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów z sektora nr VI. Tym samym od 1 lipca br. do czerwca 2024 roku śmieci z Konstantynowa, Sławinka, Szerokiego i Rur roku wywozić będzie firma Ekoland z Kraśnika.

To kończy trwające od kwietnia ubiegłego roku poszukiwania wykonawcy tego zadania i przetarg na wywóz śmieci ze wszystkich siedmiu lubelskich sektorów. W przypadku sektorów I (Abramowice, Głusk, Dziesiąta, Kośminek, Bronowice), II (Kalinowszczyzna, Tatary, Hajów-Zadębie, Ponikwoda) i V (Czuby Północne, Węglin Północny, Węglin Południowy) jeszcze latem ubiegłego roku wybrano ofertę Kom-Eko. Od stycznia tego roku podpisano umowę z firmą Koma na obsługę sektorów III (Czechów Południowy, Czechów Północny, Sławin), IV (Stare Miasto, Wieniawa, Śródmieście, Za Cukrownią) i VII (Czuby Południowe, Wrotków, Zemborzyce), a przetarg dla sektora VI, na który w pierwszym podejściu nie było chętnych, wciąż pozostawał nierozstrzygnięty. Na powtórzone postępowanie, ogłoszone dopiero w listopadzie ubiegłego roku wpłynęły trzy oferty: – spółki Ekoland z Kraśnika z ceną niespełna 28,27 mln, spółki Koma Sp. z o.o. Sp. komandytowa z Ełku z ceną ok. 32,39 mln zł i spółki PreZero Recykling Wschód Sp. z o.o. z Lublina z ceną ok. 49,12 mln zł. Ich badanie trwało i trwało, a miasto z wolnej ręki przedłużało umowę na wywóz odpadów z tego sektora spółce Kom-Eko, płacąc za to o wiele więcej niż oferował, notabene powiązany z Kom-Eko, Ekoland.

Wreszcie na początku czerwca br. miasto poinformowało o wyborze najkorzystniejszej oferty – wskazując na Ekoland. Od tego rozstrzygnięcia przegrane PreZero odwołało się do Krajowej Izby Odwoławczej, podnosząc, że Ekoland to spółka zależna od Kom-Eko, który ma już umowę na obsługę trzech sektorów, a to zgodnie ze specyfikacją przetargową była maksymalna liczba sektorów, jakie może obsługiwać jedna firma. Rozprawa odbyła się 23 czerwca. KIO oddaliło odwołanie PreZero, które w latach 2018-2021, pod poprzednią nazwą SUEZ Wchód, wywoziło odpady z dwóch sektorów, a teraz nie będzie obsługiwać żadnego.

Umowa z Ekolandem weszła w życie 1 lipca. Jak informuje Ratusz, obsługa mieszkańców sektora nr VI przez nową firmę odbywa się na dotychczasowych zasadach tj. z zachowaniem obowiązujących częstotliwości dla poszczególnych rodzajów odpadów. - Wersja elektroniczna harmonogramów zostanie niezwłocznie udostępniona w aplikacji EKO-APP oraz na stronie internetowej firmy Ekoland. Papierowe harmonogramy odbioru odpadów otrzymają mieszkańcy w tym miesiącu – zapowiada urząd na swojej stronie internetowej lublin.eu.

ZM

Uczniowie już wiedzą, wyniki poszczególnych szkół poznamy w tym tygodniu

Ósmoklasiści poznali wyniki

W ubiegły piątek, 1 lipca, tegoroczni absolwenci szkół podstawowych dowiedzieli się, jak poszedł im egzamin ósmoklasisty. Nie można było go nie zdać, ale wyniki są istotne przy rekrutacji do szkół ponadpodstawowych. Uczniowie w województwie lubelskim napisali język polski na 61 proc., matematykę na 56 proc., a angielski na 64 proc. To porównywalne wyniki ze średnimi ogólnopolskimi.

Tegoroczny egzamin ósmoklasisty odbył się pod koniec maja i obejmował trzy przedmioty – język polski, matematykę oraz wybrany język obcy. W ubiegły piątek, 1 lipca, okręgowe komisje egzaminacyjne podały wyniki egzaminów, jednak kiedy wczesnym popołudniem pytaliśmy dyrektorów o średnie wyniki, słyszeliśmy przeważnie, że na razie dysponują jedynie indywidualnymi wynikami uczniów, a te zbiorcze zostaną opublikowane w połowie przyszłego tygodnia. Jednak niektóre szkoły, jak np. SP nr 7 w Świdniku, policzyły swoje średnie same.

– Nasi uczniowie najlepiej poradzili sobie z językiem angielskim, zdobywając średnio 87 proc. punktów, matematykę napisali na 72 proc., a język polski na 70. Podkreślamy jednak, że nie są to oficjalne wyniki – usłyszeliśmy w szkole.

W Szkole Podstawowej nr 5 w Świdniku w tym roku do egzaminów podeszło 182 uczniów. Jak przyznaje dyrektor **Tomasz Szydło** wyniki są zadawalające. Z języka polskiego uczniowie zdobyli średnio 67 proc. punktów, z matematyki 68 proc. i 80 proc. z języka angielskiego.

– Wiele o wynikach mówi również skala staninowa. W tym roku znaleźliśmy się w siódmym, wysokim staninie. Do ósmego zabrakło naprawdę niewiele. Biorąc pod uwagę, że jesteśmy dużą, bo liczącą 1300 uczniów, samorządową szkołą z oddziałami integracyjnymi, to jest to naprawdę dobry wynik – podkreśla dyrektor Szydło.

Wśród zdających egzamin w świdnickiej „Piątce" znalazło się także sześciu uczniów z Ukrainy. Najlepszy z nich „napisał" język angielski i matematykę na 98 proc. Język polski, co nie dziwi, poszedł mu słabiej (20 proc.), ale biorąc pod uwagę, że i polscy uczniowie czasem piszą go na takim lub nieznacznie wyższym poziomie, nie jest to wynik, którego należy się wstydzić.

Także w piątek wstępne ogólnopolskie i wojewódzkie wyniki egzaminu ósmych klas zamieszczono na stronie krakowskiej OKE. Średnia województwa lubelskiego: język polski - 61 proc., matematyka - 56 proc., angielski - 64 proc., niemiecki - 59 proc., hiszpański - 91 proc., rosyjski – 55 proc.

Średnia ogólnopolska: język polski - 60 proc., matematyka - 57 proc., angielski - 67 proc., niemiecki - 50 proc., hiszpański - 81 proc., rosyjski - 65 proc.

(w)

Pracownicy urzędu miasta chcą tysiąca złotych podwyżki. W kolejce są następni. Co zrobi prezydent Lublina?

Urzędnicy też chcą podwyżek

Ponad 1200 pracowników urzędu miasta podpisało się pod petycją do prezydenta Lublina o podwyżkę wynagrodzeń o 1 tys. zł. Szeregowi urzędnicy po latach pracy zarabiają niewiele ponad najniższą krajową i przy obecnej inflacji nie są w stanie związać końca z końcem.

Władza, zarówno państwowa, jak i samorządowa, na inflację przygotowała się zawczasu, podnosząc sobie w ubiegłym roku pensje o kilkadziesiąt, a w wielu przypadkach, o 100 procent. Tymczasem zarobki szeregowych pracowników albo wzrosły symbolicznie, albo wcale. Nic dziwnego, że teraz, kiedy inflacja sięga 15%, kolejne grupy coraz głośniej domagają się wzrostu płac. W Lublinie o podwyżki (w sumie tysiąc złotych) walczą, już od ubiegłego roku pracownicy MOPR, którzy w ostatnim czasie dwukrotnie protestowali przed ratuszem. Teraz dołączyli do nich urzędnicy z magistratu i pracownicy DPS-ów. Też chcą zarabiać o tysiąc złotych więcej, bo jak wskazują, ich pobory też są niewiele wyższe od minimalnej krajowej i nie są już w stanie związać końca z końcem. Pod listem do prezydenta w tej sprawie podpisało się ponad 1,2 tysiąca osób. Spełnienie ich oczekiwań kosztowałoby miasto rocznie ok. 20 mln zł. Kolejne 7 mln zł podwyżki dla pracowników MOPR.

ZM

Nie znosisz hip-hopu? Polubisz, by wesprzeć Ukrainę!

Kalush Orchestra w Lublinie

Za sprawą wojny, ci reprezentanci Ukrainy wzbudzają dużą uwagę publiki. Zwycięzcy Konkursu Eurowizji 2022 występują w Lublinie. Zespół Kalush Orchestra gra dziś, 4 lipca w Muszli Koncertowej im. Romualda Lipko w Ogrodzie Saskim.

Zespół skupia się na miksowaniu współczesnych brzmień rapu z ukraińską muzyką ludową. Grupa została oficjalnym reprezentantem Ukrainy w 66. Konkursie Piosenki Eurowizji, zdobywając pierwsze miejsce. I od czasów wygranej, muzycy nieustannie koncertują po Europie. W Polsce grają kilka koncertów, w tym 4 lipca występują w Lublinie.

Pierwowzorem zespołu był Kalush - grupa, którą 2019 roku założył raper **Ołeh Psiuk** pochodzący z miasta Kalush (obwód iwanofrankowski), **Ihor Didenczuk** oraz **DJ MC Kilimmen**. Tego samego roku muzycy opublikowali na YouTubie swój debiutancki teledysk.

Po wydaniu drugiego wideoklipu do utworu „Ty honysz" zespół podpisał umowę z uznaną amerykańską wytwórnią hip-hopową Def Jam Recordings, co zaowocowało wydaniem pierwszego albumu pt. „Hotin". Płyta okazała się ogromnym sukcesem, a zespół wypracował silną pozycję na ukraińskiej scenie muzycznej.

W 2021 roku hip-hopowe trio ogłosiło poszerzenie składu. Dołączył **Tymofij Muzyczuk** oraz **Witalij Dużyk,** co spowodowało uruchomienie projektu Kalush Orchestra, który w przeciwieństwie do głównej ekipy, zaczął grać muzykę bardziej eklektyczną. Takim zmiksowanym ze wszechbrzmień utworem „Stefania" Kalush Orchestra podbił europejską publiczność podczas Konkursu Piosenki Eurowizji 2022 w Turynie – mocno upolitycznionego. Co ich wyróżnia? Swój etno hip-hop Ukraińcy próbują ugruntować poprzez tradycyjne stroje w stylu Hucułów (dawne ziemie polskie, dziś Zachodnia Ukraina).

Koncert organizuje Centrum Kultury w Lublinie: 4 lipca o godz. 20:30 w Muszli Koncertowej im. Romualda Lipko w Ogrodzie Saskim. Teoretycznie jest biletowany, w praktyce każdy, kto tam przyjdzie, usłyszy zespół spoza ogrodzenia.

MR

44. Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę w tradycyjnej formule

W poszukiwaniu drogowskazów wiary

Po dwóch latach przerwy w tradycyjnym pielgrzymowaniu na Jasną Górę, wynikających z pandemii koronawirusa, w tym roku pątnicy powrócą na szlak w pełnym wymiarze. Jednakże z powodów logistycznych małym zmianom ulegnie trasa. Zapisy w parafiach już się rozpoczęły i potrwają do 25 lipca.

Lubelska pielgrzymka – po dwóch latach tzw. sztafety – powraca na swój szlak w znanej wszystkim formule, w której pątnicy od pierwszego do ostatniego dnia pielgrzymki są wszyscy razem, wspólnie się modlą i nocują w wyznaczonych miejscowościach.

– Przez dwa lata pielgrzymowaliśmy w sposób hybrydowy. Codziennie autokary dojeżdżały z osobami, które były jeden dzień na pielgrzymce, a potem wracały do domów, bo nie było noclegów. Teraz wracamy na szlak, którym będziemy iść przez 12 dni – mówi ks. **Mirosław Ładniak**, organizator pielgrzymki.

Co prawda nie będzie to dokładnie ta sama trasa, którą uczestnicy przemierzali w 2019 roku – w związku z budową drogi ekspresowej S-19 pątnicy w tym roku nie dotrą do Niedrzwicy. Wszyscy przejdą z Lublina do Bełżyc, a stamtąd podzieleni na dwie grupy wyruszą w stronę Chodla i Opola Lubelskiego, by ostatecznie spotkać się na Świętym Krzyżu. Niezmiennie jednak do przejścia będzie około 320 km.

Drogowskazy wiary

Tradycyjnie pielgrzymka rozpocznie się 3 sierpnia mszą św. o godz. 8.30 w archikatedrze lubelskiej. W tym roku pątnikom przyświecać będzie hasło „Drogowskazy Wiary", a jedną z głównych intencji będzie modlitwa o pokój na świecie, szczególnie w Ukrainie. Koszt uczestnictwa w pielgrzymce wynosi 85 zł. W przypadku 2 osób z rodziny jest to 140 zł, a dla 3 osób i więcej – 190 zł. Do 25 lipca trwają zapisy w parafiach, a od 26 lipca będzie uruchomiony sekretariat pielgrzymki pod archikatedrą.

Aktualne informacje dostępne są na stronie pielgrzymka.lublin.pl i na profilu na Facebooku.

MG

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

10.06.2022 r. Jerzy Duchnowski, 81 lat
21.06.2022 r. Zofia Łastowska, 69 lat
21.06.2022 r. Bogusława Rejek, 64 lata
21.06.2022 r. Zofia Złotkiewicz, 86 lat
22.06.2022 r. Marianna Dąbska z d. Kozicka, 93 lata
22.06.2022 r. Teofila Huszał, 95 lat
22.06.2022 r. Alina Kowalska, 76 lat
22.06.2022 r. Krzysztof Kurys, 66 lat
22.06.2022 r. Adam Wlizło, 73 lata
23.06.2022 r. Irena Bujnowska, 72 lata
23.06.2022 r. Danuta Kulbieda, 87 lat
24.06.2022 r. Anna Szewczyk, 54 lata
24.06.2022 r. Józef Woźniak, 88 lat
24.06.2022 r. Andrzej Wójtowicz, 59 lat
25.06.2022 r. Roman Bazylak, 84 lata
25.06.2022 r. Anna Matysek z d. Solarska, 72 lata
25.06.2022 r. Krystyna Paradowska z d. Walczak, 73 lata
26.06.202 r. Hanna Kaźmierczak, 71 lat
27.06.2022 r. Czesław Szyba, 97 lat

ŚWIDNIK

22.06.2022 r. Wiesław Mazurek, 83 lata
22.06.2022 r. Danuta Tomczyk z d. Zawadzka
24.06.2022 r. Alicja Wiklińska, 87 lat

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod Centrum Nauk Medycznych ANS Wincentego Pola w Lublinie

Rusza kolejna inwestycja Akademii Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie

Nawet minister jest pod wrażeniem

Gabinety, pracownie i sale do ćwiczeń dla kierunków medycznych: pielęgniarstwo, położnictwo, kosmetologia, fizjoterapia, wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt medyczny. Do tego dwie sale wykładowe o amfiteatralnym układzie miejsc (audytoria), biblioteka i… bar bistro. Akademia Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie, jedna z prężniej rozwijających się uczelni, rozbudowuje swoją bazę z myślą o stworzeniu jak najlepszych warunków do pracy dydaktycznej i wszechstronnym rozwoju studentów z Polski i zza granicy. W ubiegły poniedziałek przy ul. Chodźki wmurowano kamień węgielny pod budowę nowego budynku dydaktycznego Akademickiego Centrum Nauk Medycznych.

– Wszystko idzie zgodnie z zaplanowanym harmonogramem. Im więcej tak znakomitych miejsc jak Akademia Nauk Stosowanych w Lublinie, tym lepiej – powiedział podczas ceremonii podpisania aktu erekcyjnego i wmurowania kamienia węgielnego, **Przemysław Czarnek**, minister edukacji i nauki. Szef MEiN pogratulował władzom uczelni i całej społeczności akademickiej podjęcia inwestycji. Minister zwrócił uwagę, że nowy budynek pozwoli na rozwijanie kształcenia na kierunkach medycznych: – Pielęgniarstwo, położnictwo, fizjoterapia, ratownictwo medyczne to zawody na polskim rynku medycznym niezwykle pożądane – wskazywał.

Nowy, 4-kondygnacyjny budynek będzie miał powierzchnię ponad 4 tys. mkw i pełnić będzie głównie funkcje dydaktyczne.

– W listopadzie oddaliśmy na naszej uczelni Centrum Symulacji Medycznej, które zajęło nam w dotychczasowym budynku powierzchnię ponad 600 metrów kwadratowych, które, tak jakby utraciliśmy z dydaktyki. Stąd też teraz dydaktyka w znacznej części przeniesie się do nowego budynku. Mam nadzieję, że znacznie polepszymy warunki dla studentów – mówi doc. **Henryk Stefanek**, założyciel i prezydent uczelni, która niedawno podniesiona została do rangi akademii.

Nowy obiekt będzie wyposażony w najnowocześniejszy sprzęt medyczny i wszelkie udogodnienia dla edukacji. Znajdą się w nim gabinety, pracownie i sale do ćwiczeń dla kierunków medycznych: pielęgniarstwo, położnictwo, kosmetologia, fizjoterapia. W części parterowej zaplanowane są też pomieszczenia na małą gastronomię – bar bistro oraz gabinety i pracownie specjalistyczne. W gabinetach w ramach zajęć dydaktycznych, będą mogły być świadczone usługi kosmetyczne. Na drugim i trzecim piętrze przewidziano dwie sale wykładowe o amfiteatralnym układzie miejsc (audytoria) oraz bibliotekę na pierwszym piętrze. Dzięki uwolnieniu pomieszczeń w istniejącym już gmachu Akademia Nauk Stosowanych Wincentego Pola będzie miała miejsce na rozwój pozostałych kierunków z oferty edukacyjnej: turystyki i rekreacji, ekonomii, wychowania fizycznego czy filologii angielskiej.

– Sama budowa kosztować będzie ponad 20 milionów, a zakup wyposażenia nawet 8 milionów zł – mówi prezydent ANS Wincentego Pola, H. Stefanek. – Zakończenie inwestycji planowane jest za rok. Chcemy, by w kwietniu budynek został oddany przez wykonawcę i do października wyposażony, by wraz z początkiem nowego roku akademickiego rozpocząć w nim naukę. Taki jest plan. Zresztą ten budynek, który istnieje, 20 lat temu był budowany w 9 miesięcy. Zawsze żartuję, że wszystko co najlepsze, powstaje w 9 miesięcy. **BS**

ŚWIDNIK. PZL-Świdnik z rządowym zamówieniem

PZL-Świdnik dostarczy armii śmigłowce za 8 miliardów!

Na taką wiadomość PZL-Świdnik czekał od dawna. W ubiegły piątek, 1 lipca, Minister Obrony Narodowej Mariusz Błaszczak podpisał umowę z Leonardo Helicopters, właścicielem świdnickich zakładów, na zakup 32 śmigłowców wielozadaniowych AW149 dla Lotnictwa Wojsk Lądowych w ramach programu Perkoz. Maszyny mają być produkowane w Świdniku, co pozwoli fabryce na rozwój i utworzenie nowych miejsc pracy.

Jak informowaliśmy niedawno, podczas odprawy kadry kierowniczej MON i Sił Zbrojnych RP, minister **Mariusz Błaszczak**, zapowiedział rychłe podpisanie umowy na dostawy wielozadaniowych śmigłowców wsparcia AW149. Informowano, że kontrakt ma dotyczyć 32 maszyn, które będą budowane w zakładach w Świdniku w ramach programu Perkoz.

Związkowcy z PZL-Świdnik, którzy w obliczu zacieśnienia, po napaści Rosji na Ukrainę, współpracy wojskowej między Polską i USA i dokonywania kolejnych zakupów przez MON amerykańskiego sprzętu, byli pełni obaw, że również śmigłowce będą kupowane wyłącznie od Amerykanów, odzyskali nadzieję, że zakład tym razem faktycznie doczeka się rządowego zamówienia.

– To byłaby dla nas doskonała decyzja. Pozwoli nie tylko na utrzymanie miejsc pracy, ale zapewni znaczny skok technologiczny. (...) Zdajemy sobie jednak sprawę, że rok 2023 będzie rokiem wyborczym. Kolejny raz wyborcy nie dadzą się nabrać – komentowali.

Ale tym razem nie skończyło się na zapowiedziach. W ubiegły piątek, 1 lipca, w PZL-Świdnik w obecności szefa MON podpisano umowę na dostawę 32 śmigłowców AW149 wraz z pakietem logistycznym (zapasem części zamiennych oraz sprzętu do obsługi naziemnej maszyn) i pakietem szkoleniowym (obejmującym szkolenia pilotów, personelu technicznego i dostawy niezbędnego wyposażenia szkoleniowego, w tym symulatorów). Dostawy mają być realizowane w latach 2023-2029, a kontrakt opiewa na 8 miliardów 250 mln zł.

– Po raz kolejny podpisaliśmy umowę tu, w PZL-Świdnik, dotyczącą wyposażenia Wojska Polskiego w śmigłowce. Umowa dotyczy śmigłowców AW149. To są śmigłowce, które powstają w ramach grupy Leonardo, PZL-Świdnik jest jednym z czołowych zakładów w ramach tej grupy. Cieszę się, że ta umowa daje perspektywy rozwoju polskiego przemysłu lotniczego – podkreślał M. Błaszczak.

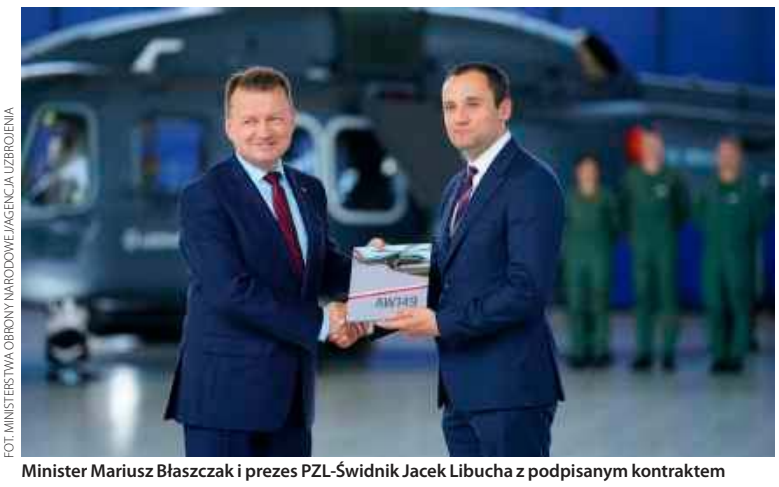

FOT. MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ/AGENCJA UZBROJENIA

Minister Mariusz Błaszczak i prezes PZL-Świdnik Jacek Libucha z podpisanym kontraktem

Jak poinformował MON, śmigłowce zostaną wyposażone m.in. w systemy obserwacyjne, uzbrojenie strzeleckie, kierowane i niekierowane pociski rakietowe oraz systemy samoobrony. Będą wykonywały zarówno zadania transportu żołnierzy, jak i wsparcia pododdziałów z powietrza. Wyposażenie umożliwi również zastosowanie ich do prowadzenia operacji ewakuacji, poszukiwania i ratownictwa w warunkach bojowych oraz transportu towarów i zaopatrzenia.

Z kontraktu dla Świdnika cieszą się również władze Świdnika i Powiatu Świdnickiego. Jak podkreślają, ten kontrakt to także zasługa świdnickiego posła **Artura Sobonia**, który walczył o niego od początku swojej kadencji. Sam poseł wydał w sprawie oświadczenie. – To realizacja mojego głównego zobowiązania z wyborów 2015 - niedopuszczenie do wejścia w życie zabójczego dla Świdnika kontraktu rządu PO-PSL na Caracale i wprowadzenie do wojska śmigłowce z rodziny AW produkowane w Polsce. To wtedy po raz pierwszy Świdnik zaproponował właśnie nowy wówczas śmigłowiec AW149. Wielu przestało wierzyć, że mi się to uda. Wielu zwątpiło. Dzisiaj mogę z podniesioną głową powiedzieć – udało się! Możemy świętować podpisanie umowy i miliardy dla regionu w praktyce! […] To nie koniec. To etap ważny, może najważniejszy. Śmigłowce ze Świdnika zastąpią w armii śmigłowce ze Świdnika. Ale przed nami etap kolejny, negocjacje w zakresie modernizacji 43 Sokołów. Podobnie jak tutaj będę wspierał obie strony, aby także te rozmowy zakończyły się sukcesem. Trzymajcie kciuki! – napisał Artur Soboń, który od kilku miesięcy pełni funkcję wiceministra finansów.

Śmigłowiec AW149 to maszyna do realizacji różnych zadań, również wojskowych. Wyposażony jest w pełni zintegrowany system awioniczny z czterema kolorowymi wyświetlaczami i przekładnią główną zdolną do pracy bez dopływu oleju do 50 minut. Maksymalna masa startowa to 8300 kg, maksymalna prędkość śmigłowca: 313 km/h, maksymalny zasięg: 958 km, maksymalna długość lotu: 4 godz. i 55 minut. AW149 może zabrać na pokład 19 pasażerów. Załogę stanowią 2 osoby, ale podstawowe zadania mogą być realizowane przez jednego pilota. AW149 to też duża przeżywalność i odporność na uderzenia – jest w stanie przetrwać ostrzał z broni małokalibrowej. Z tego typu maszyn korzystają już m. in. Siły Zbrojne Włoch, Tajlandii i Egiptu. **(w)**

Klucze do hybrydowego Suzuki Swift, lubliniance w miniony czwartek (30 czerwca) przed ratuszem, przekazał Krzysztof Żuk, prezydent Lublina

Główna nagroda w miejskiej loterii „Rozlicz PIT w Lublinie" trafiła do laureatki

Pani Beata odebrała kluczyki do auta

Pani Beata, która wzięła udział w miejskiej loterii „Rozlicz PIT w Lublinie" i wygrała nagrodę główną: hybrydowe Suzuki Swift odebrała w miniony czwartek od Krzysztofa Żuka, prezydenta Lublina kluczyki do auta.

Przypomnijmy! W tegorocznej edycji loterii udział wzięło 8 310 mieszkańców, w tym 635 osób, które rozliczało PIT w Lublinie po raz pierwszy. Rozlosowano 17 nagród rzeczowych o łącznej wartości ponad 94 tys. zł. Nagrodą główną był samochód marki Suzuki Swift o wartości 67 tys. zł wraz z dodatkową nagrodą pieniężną w wysokości 7 444 zł przeznaczoną na pokrycie należnego podatku dochodowego od osób fizycznych od wygranej) **BS**

Jednak jest potrzebny

Nowy menadżer Śródmieścia

Łukasz Bilik, rzecznik prasowy Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Lublinie, od 1 lipca będzie łączył tę pracę z obowiązkami miejskiego menedżera śródmieścia. Ta funkcja była nieobsadzona od lutego tego roku, kiedy na znak protestu przeciwko likwidacji samodzielnej funkcji menedżera i podporządkowaniu Miejskiemu Konserwatorowi Zabytków.

Marek Poznański, były poseł Ruchu Palikota, był menedżerem Śródmieścia od 2017 roku. Na początku lutego tego roku złożył wypowiedzenie, nie zgadzając się na przeniesienie z Biura Rewitalizacji i Klimatu, gdzie był zatrudniony na samodzielnym stanowisku głównego specjalisty, do nowo utworzonego Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków i Rewitalizacji.

Jak napisał w wydanym oświadczeniu: „Mając na uwadze reorganizację Urzędu Miasta Lublina z przełomu 2021/2022, wyrażam swój sprzeciw i dezaprobatę dla likwidacji piastowanej przeze mnie funkcji menedżera śródmieścia. W mojej ocenie likwidacja funkcji menedżera śródmieścia wpłynie negatywnie na rozwój przestrzeni Starego Miasta i Śródmieścia". Poznański wyraził przy tym swoje zaskoczenia niezapowiedzianą zmianą i wyjaśnił, że nie przyjął propozycji przeniesienia do biura miejskiego konserwatora zabytków, gdzie funkcja menadżera nie miała umocowania.

Przez ponad cztery lata pełnienia funkcji menadżera, Poznański zaproponował wiele ciekawych rozwiązań podnoszących atrakcyjność turystyczną lubelskiego Starego Miasta i Śródmieścia. Część z nich, jak wprowadzenie jednorodnych, stylizowanych ulicznych szyldów, montaż brony w Bramie Krakowskiej, czy historycznej studni przed Bramą, zostało zrealizowanych, inne trafiły do szuflady.

Teraz uatrakcyjnianiem zabytkowej części Lublina zajmie się **Łukasz Bilik**, któremu od 1 lipca prezydent **Krzysztof Żuk** powierzył pełnienie funkcji menadżera Śródmieścia, wyrażając przy tym przekonanie, że taka funkcja w mieście, takim jak Lublin, jest niezbędna.

– Zarządzanie ścisłym centrum to znana i sprawdzona metoda w wielu krajach europejskich. Codzienny i bezpośredni kontakt menadżera Śródmieścia z mieszkańcami i lokalnymi przedsiębiorcami pozwala na skuteczne i sprawne rozwiązywanie bieżących problemów, a także realizację wyzwań związanych ze specyfiką tej przestrzeni. Zależy nam na współpracy i dialogu, dlatego o wszelkich działaniach i pomysłach będziemy rozmawiać i konsultować je z osobami, które tu mieszkają, czy prowadzą swoją działalność. Jestem przekonany, że nowy menadżer

FOT. LUBLIN.EU

Śródmieścia sprawdzi się w tej roli znakomicie. Będzie kontynuował już rozpoczęte rozwiązania w zakresie rewitalizacji tej części miasta i wdrażał nowe, wypracowane wspólnie propozycje – stwierdził **Krzysztof Żuk**, informując o nominacji dla Ł. Bilika.

Nowemu menadżerowi Śródmieścia ten obszar miasta i jego problemy są doskonale znane. Bilik od lat jest i pozostanie rzecznikiem Zarządu Nieruchomości Komunalnych, którego większość zasobów znajduje się w tej części miasta. Ma już plany, czym w pierwszej kolejności zajmie się jako menadżer: tworzeniem przestrzeni zielonych (na początek wprowadzenie pnączy przy kamienicy Rynek 13), poprawą estetyki w zakresie instalowania reklam na budynkach i w pasach drogowych, gospodarką odpadami, wsparciem i promowaniem ginących zawodów oraz pomocą dla przedsiębiorców rozpoczynających działalność gospodarczą. **ZM**

Oświadczenia majątkowe lubelskich samorządowców, cz. 7

Co mają lubelscy radni?

Radni PiS nieźle zarabiają na państwowych etatach, a radni z klubu prezydenta Żuka na miejskich. Prezentujemy oświadczenia majątkowe za 2021 rok kolejnych lubelskich radnych.

Radosław Skrzetuski (Prawo i Sprawiedliwość) zgromadził 30 tysięcy złotych oszczędności. Ma 2/3 udziału w mieszkaniu o powierzchni ponad 72 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobił 179,2 tys. złotych za pracę w Centralnym Ośrodku Informatyki, ok. 9,3 tys. złotych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów; 15,7 tys. złotych za zasiadanie w Radzie Nadzorczej PNGiG Termika Energetyka Przemysłowa, pobrał też 36,3 tys. złotych diety radnego. Jeździ Volkswagenem Passatem z 2012 roku, nie spłaca kredytów.

Małgorzata Suchanowska (Prawo i Sprawiedliwość) zaoszczędziła 4 tysiące złotych. Ma dom o powierzchni 268 metrów kwadratowych (wartość 600 tysięcy złotych, majątek odrębny), mieszkanie o powierzchni 33,5 m kwadratowych (wartość 190 tysięcy złotych, własność), jest współwłaścicielką działki rolnej o powierzchni 1,26 hektara (wartość 25 tysięcy złotych), ma działkę o powierzchni prawie 12 arów (wartość 300 tysięcy złotych, majątek odrębny), ma także udział w drodze dojazdowej (wartość 7 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobiła prawie 62,3 tys. złotych za pracę w Wojewódzkiej Inspekcji Handlowej, gdzie jest ekspertem; ok. 2,7 tys. złotych w Wojewódzkim Inspektoracie Roślin i Nasiennictwa, gdzie jest administratorem; ok. 17,6 tys. złotych w Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych; ok. 2,9 tys. złotych z najmu; pobrała też 37,5 tys. złotych diety radnej oraz tysiąc złotych dotacji na działkę rolną. Nie ma aut o wartości ponad 10 tysięcy złotych, ma zaś 19 tysięcy złotych zobowiązania wobec Santander Banku, spłaca też 9 tysięcy złotych kredytu ratalnego w Alior Banku na montaż instalacji fotowoltaicznej.

Zbigniew Targoński (klub Krzysztofa Żuka) zaoszczędził 80 tysięcy złotych. Ma dom o powierzchni 140 metrów kwadratowych (wartość 200 tysięcy złotych, własność); spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkań o powierzchni 32 i 57 metrów kwadratowych (ich łączna wartość to 350 tysięcy złotych); działkę budowlano-rekreacyjną o powierzchni 20 arów (wartość 35 tysięcy złotych, własność); działkę rekreacyjną o powierzchni 9 arów (wartość 12 tysięcy złotych, własność) oraz działkę rolną o powierzchni 36 arów (wartość 37,5 tys. złotych, własność). W ubiegłym roku zarobił 139,6 tys. złotych w MPK Lublinie, gdzie jest dyrektorem ds. administracyjno-usługowych, pobrał 69,7 tys. złotych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz 36,3 tys. złotych diety radnego. Jeździ Volkswagenem Golfem z 2007 roku, Volvo XC 60 z 2009 roku, w oświadczeniu wykazał też przyczepę z 2002 roku, bo jej wartość przekracza 10 tysięcy złotych. Nie ma kredytów.

Maja Zaborowska (klub Krzysztofa Żuka) nie ma oszczędności. Ma zaś gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 1,2 ha z budynkiem mieszkalnym o powierzchni 70 metrów kwadratowych oraz budynkami gospodarczymi (wartość 200 tysięcy złotych, współwłasność z mężem) oraz udział w budynku mieszkalnym o powierzchni ponad 400 metrów kwadratowych wraz z gruntem o powierzchni ok. 4 ary (wartość 25 tysięcy złotych, majątek odrębny). W ubiegłym roku zarobiła 75,5 tys. złotych w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Lublinie, ok. 3,8 tys. złotych z działalności gospodarczej (ok. 15,1 tys. złotych przychodu); 2,5 tys. złotych w Lubelskiej Izbie Weterynaryjnej, ponad 300 złotych za zasiadanie w Radzie Programowej TVP 3 Lublin, pobrała 6 tys. złotych świadczenia 500 plus na dziecko oraz 38,7 tys. złotych diety za zasiadanie w lubelskiej Radzie Miasta. Jeździ Mitsubishi Lancer z 2014 roku (współwłasność, majątek odrębny). Spłaca 38,6 tys. złotych kredytu gotówkowego w Pekao S.A. na spłatę zobowiązań oraz cele remontowe oraz 64,1 tys. złotych kredytu gotówkowego w mBanku na zakup i remont nieruchomości.

TN

W miejscu obecnego, parterowego budynku stanie nowy, komfortowy komisariat

Miasto niezmiennie wspiera policję

„Dwójka" się rozrośnie

Rada Miasta Lublin zgodziła się na przekazanie działek pod budowę nowego II Komisariatu Policji. Biurowiec stanie w miejscu dotychczasowego II Komisariatu Policji przy ul. Walecznych i na sąsiadujących z nimi działkami pozyskanymi od miasta.

To priorytetowa inwestycja lubelskiej Policji, bowiem „dwójka" pozostaje ostatnim komisariatem starego typu, całkowicie niedostosowanym do obecnych wymagań służby czy obsługi interesantów, w tym osób z niepełnosprawnościami.

– Zależy nam na jak najszybszym rozpoczęciu budowy, dlatego zaraz po przejęciu działki rozpoczniemy procedurę zmierzającą do uruchomienia inwestycji – zapewniał wcześniej kom. **Andrzej Fijołek**, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Na działce zajmowanej przez obecny, parterowy komisariat i przyległych, podarowanych przez miasto dwóch działach o pow. 10 arów, działkach między ul. Jacka Kuronia i ul. Lwowskiej 20, stanie obiekt, w którym poza policjantami z komisariatu służbę pełnić będą także funkcjonariusze nowej jednostki do walki z cyberprzestępczością.

Jak będzie wyglądał nowy obiekt jeszcze nie wiadomo, ale plan zagospodarowania dla tego obszaru pozwala wznosić budowle do 25 metrów wysokości.

Uchwałę w sprawie darowizny poparło 28 z 31 lubelskich radnych. Od głosu wstrzymali się **Stanisław Brzozowski** (radny niezrzeszony) oraz **Marcin Jakóbczyk** i **Małgorzata Suchanowska (**oboje z Prawa i Sprawiedliwości).

To kolejne nieruchomości przekazane przez miasto na potrzeby budowy nowych komisariatów. Wcześniej na gruntach darowanych przez miasto powstały komisariaty przy ul. Zana, Koncertowej, Wyżynnej, Kunickiego, Gospodarczej i al. Unii Lubelskiej.

Marek Kościuk

Tak gęstego sita nie było w ośmiu poprzednich edycjach – ze 179 pomysłów zostało 136

Obywatelskie projekty po ostrej selekcji

Aż 40 ze 179 projektów zgłoszonych do tegorocznej edycji lubelskiego Budżetu Obywatelskiego odpadło na ocenie formalnej. Ich autorzy mają czas do 6 lipca na odwołanie się od decyzji miejskiej komisji. Ostateczną listę projektów, które trafią pod głosowanie w dniach 20 września - 10 października br., poznamy więc pod koniec miesiąca. W tym roku do podziału jest ponad 14 mln zł.

Na dziś lista projektów, które pozytywnie przeszły ocenę formalną liczy 136 pozycji, z czego 87 to projekty dzielnicowe, a 49 ogólnomiejskie (3 projekty zostały wycofane przez autorów), ale niektóre z nich poddane zostaną pod głosowanie pod warunkiem wprowadzenia wskazanych przez komisję modyfikacji. W przypadku 40 zgłoszonych pomysłów komisja uznała, że nie spełniają wymogów regulaminu, głównie z powodu, że ich realizacja nie należy do zadań własnych gminy albo powiatu, zaplanowano je na gruntach nie należących do miasta, nie są możliwe do wykonania w trakcie jednego roku budżetowego, nie spełniają kryterium celowości i gospodarności, albo mogą wywołać negatywne skutki społeczne. Z tych powodów odrzucono 24 ze 111 ocenionych projektów dzielnicowych i aż 17 z 66 projektów ogólnomiejskich. Wśród negatywnie ocenionych projektów dzielnicowych znalazły się m.in.: „Zmiana nawierzchni alei w Ogrodzie Saskim ze żwirowej na asfaltową", „Zielone Stare Miasto - Cyrulicza z drzewami", „Dziesiąta: dzieje dzielnicy Lublina" zakładający wydanie książki autorstwa śp. Haliny Danczowskiej, „Więcej parkingów w centrum", którego autor chciał objąć strefą płatnego parkowania parking urzędu miasta na tyłach Ratusza, „Remont i modernizacja segmentu sportowego Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 4 przy ul. Tumidajskiego 6a", „Renowacja boiska i placu zabaw przy ul. Romantycznej", „Daj swój GŁOS na wybieg dla czworonożnych mieszkańców Wrotkowa", „Utworzenie ciągu pieszego i przeniesienie kładki od ul. Odległej do rzeki Czerniejówki", „Dzielnicowa Tężnia Solankowa „Kośminek", „Mini Miasteczko Ruchu Drogowego, nasadzenia kwiatów i siłownia integracyjna w wąwozie na Kalinowszczyźnie", „Trakt pieszo - rowerowy nad rzeką Czerniejówką w dzielnicy Głusk", „Parking ul. Koncertowa 7", „Drzewa na Piłsudskiego - mniej betonu, więcej zieleni", „Kameralny park Młodej Polski - etap I", „Remont ulicy Skautów - etap I", czy „Nowoczesne lekcje wychowania fizycznego w XXVII Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie". Projekty „Zadaszona scena na Węglinie Północnym" i „Pocztówka z Dziesiątej - konkurs plastyczny na wzór pocztówek z Dziesiątej" zostały wycofane przez ich autorów.

Wśród zdyskwalifikowanych przez komisję projektów ogólnomiejskich znalazły się m.in.: „Zalew Zemborzycki miejscem wypoczynku wszystkich Lublinian - etap III", „Równa i oświetlona trasa wzdłuż Bystrzycy", „Stare Miasto w Lublinie - Jak cię widzą, tak cię piszą" zakładający remont elewacji staromiejskich kamienic, „Aniołki nie płacą za grób - społeczna opłata za nagrobki dzieci na cmentarzu komunalnym", „Patriotyczny Lublin - bezpłatna komunikacja miejska w święta państwowe", „Na lodowisko od września do maja", „Chronimy Górki Czechowskie!", który został odrzucony ze względu na trwające jeszcze postępowanie dotyczące Górek w NSA, „Audyt finansowy miasta", „Parkosad - drzewa owocowe w mieście", „Różowa skrzyneczka w każdej szkole i urzędzie" zakładający montaż szafek z nieodpłatnymi materiałami higienicznymi dla uczennic, „Stop piratom drogowym i wyścigom na Jana Pawła II" przewidujący montaż fotoradaru. Projekt „Park Centralny na Felinie dla wszystkich w Lublinie" został wycofany przez autorkę.

Lista wszystkich ocenionych projektów na www.lublin.eu. **ZM**

Inne dzielnice spoglądają z zazdrością

Drogowcy nie schodzą z Felina

W tym roku mieszkańcy Felina nie mogą narzekać na brak miejskich inwestycji, a Zarząd Dróg i Mostów właśnie ogłasza przetargi na wykonanie kolejnych prac: budowę sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Franczaka „Lalka" z ul. Skalskiego i ul. Jagiellończyka oraz przebudowę zbiegu al. Witosa z ul. Doświadczalną.

Kolejna, w tym roku, inwestycja na Felinie, to sygnalizacja świetlna, która stanie na skrzyżowaniu ul. Franczaka „Lalka" i Jagiellończyka

Budowlańcy i drogowcy uwijają się na Felinie od początku tego roku – trwa rozbudowa SP nr 52, po południowej stronie ul. Franczaka „Lalka" na finiszu są prace nad przedłużeniem chodnika do granic miasta, a po północnej stronie ulicy niemal gotowa jest już droga rowerowa na odcinku od ul. Doświadczalnej do ul. Królowej Bony. Na rozstrzygnięcie czeka przetarg na rozbudowę Parku Felin – choć tu jest problem, bo oferty wykonawców znacznie przewyższają założony budżet – a w ubiegłym tygodniu miasto poinformowało o dwóch kolejnych inwestycjach drogowych w tym rejonie. Zarząd Dróg i Mostów właśnie ogłosił przetarg na zaprojektowanie i wykonanie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Franczaka „Lalka" z ul. Skalskiego i ul. Jagiellończyka. Uzupełnieniem inwestycji będzie budowa zatok przystankowych po obu stronach skrzyżowania wraz doprowadzeniem do nich chodników. Na obu przystankach staną nowe wiaty typu „Lublin", a jeden z nich dodatkowo otrzyma wyświetlacz informacji pasażerskiej i biletomat. Realizacja inwestycji jest możliwa dzięki oszczędnościom powstałym na innych unijnych projektach. Na oferty od zainteresowanych firm ZDiM czeka do 13 lipca, a wybrany wykonawca będzie miał na zrealizowanie inwestycji 12 miesięcy.

W międzyczasie ZDiM zapowiada ogłoszenie przetargu na przebudowę korkującego się w godzinach szczytu skrzyżowania al. Witosa z ul. Doświadczalną. Inwestycja zakłada: dobudowanie pasów do skrętu w lewo i w prawo z al. Witosa oraz dodatkowego pasa w ul. Doświadczalnej (wydzielony pas do skrętu w lewo, drugi pas prosto-prawo), przebudowę sygnalizacji świetlnej, a przy okazji budowę ścieżki rowerowej, przebudowę zlokalizowanych przy skrzyżowaniu zatok autobusowych i wyposażenie ich w nowe wiaty przystankowe, biletomat oraz punkt dynamicznej informacji pasażerskiej.

Marek Kościuk

To ci dopiero tempo. Na razie odpowiedzi

Wallenroda wyjęta z szuflady

Ledwie radna Monika Kwiatkowska złożyła interpelację, a jeszcze tego samego dnia dostała odpowiedź. Co więcej pozytywną, z której ucieszą się mieszkańcy LSM, a zwłaszcza ulicy Wallenroda, której remont miasto chce wprowadzić jeszcze do tegorocznego budżetu.

– Zwracam się do pana prezydenta z prośbą o zabezpieczenie środków na przebudowę ulicy Wallenroda w tegorocznym budżecie. Stan ulicy jest tragiczny, co powoduje paraliż w funkcjonowaniu osiedla Mickiewicza. W/w ulica nie była poddawana jakiejkolwiek modernizacji przez ponad 40 lat – napisała w ubiegły czwartek radna **Monika Kwiatkowska**, radna prezydenckiego klubu do prezydenta Krzysztofa Żuka. – Jest to inwestycja pierwszej potrzeby dla mieszkańców dzielnicy Rury, do której gotowa jest dokumentacja projektowa od 2018 roku. Dokumentacja, która była szeroko i szczegółowo konsultowana z mieszkańcami, dlatego też wnoszę jak na wstępie o rozpoczęcie tej inwestycji w trybie natychmiastowym, czyli od zabezpieczenia środków w tegorocznym budżecie, aby rozpocząć procedurę przetargową – zakończyła swoją interpelację.

Wygląda to dziwnie, ale odpowiedź i to na piśmie dostała jeszcze tego samego dnia (formalnie prezydent ma na to 14 dni – przyp. **aut**.). – Uprzejmie informuję, iż do porządku obrad sesji Rady Miasta Lublin, zaplanowanej na miesiąc wrzesień 2022 roku, zostanie zgłoszony projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin uwzględniający zabezpieczenie środków z przeznaczeniem na przebudowę ulicy Wallenroda – odpisał radnej, prezydent **Krzysztof Żuk**.

Miasto chciałoby pozyskać na tę inwestycję dotację z Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład", ale gotowe jest realizować ją i bez rządowego wsparcia. Zgodnie z dokumentacją projektową inwestycja obejmuje wymianę nawierzchni ulicy Wallenroda, budowę miejsc parkingowych wzdłuż ulicy, przebudowę chodników i przebudowę skrzyżowań z ulicami Zana, i Juranda.

Przygotowany przed kilku laty wstępny kosztorys wyceniał inwestycję na blisko 9 mln zł, ale przy obecnych cenach inwestycja na pewno będzie sporo droższa. **ZM**

NASZ PATRONAT. Wojna w Ukrainie nieco pokrzyżowała plany, ale...

Kryształowe cegły rozdane

Znamy najlepsze inwestycje budowlane w XXI edycji Konkursu „O Kryształową Cegłę", organizowanego przez Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe Lublin. Wśród laureatów nie zabrakło obiektów realizowanych w Lublinie. Pierwsze miejsca zajęły: EKO PARK przy ul. Kwarcowej 22 i 32 (kategoria zespoły budynków mieszkalnych), inwestycja Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Nowy Dom" przy ul. Składowej 24 i 26 (budynki mieszkalne niskonakładowe) oraz budynek Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej przy ul. Głębokiej 43 (obiekty naukowo-dydaktyczne).

Celem konkursu, którego pełna nazwa brzmi: „O Kryształową Cegłę na najlepszą inwestycję budowlaną po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej – na Szlaku Słońca i Śniegu" jest pobudzanie aktywności ekonomicznej, gospodarczej i obywatelskiej regionów Europy Wschodniej poprzez promowanie i dokumentowanie działań w zakresie rozwoju regionalnej infrastruktury, budownictwa i architektury. W dotychczasowych XXI edycjach konkursu rywalizowało ponad 900 inwestycji budowlanych, zrealizowanych w przygranicznych regionach Polski, Ukrainy, Białorusi, Litwy i Słowacji. Aby inwestycja budowlana mogła otrzymać Kryształową Cegłę, musi spełniać wiele kryteriów. Są to m.in.: nowatorstwo rozwiązań technicznych i architektonicznych; poziom rozwiązań techniczno-technologicznych procesu modernizacji, funkcjonalność obiektów i ich relacje z otoczeniem, sposób eksploatacji i wykorzystania w praktyce zastosowanych rozwiązań, wpływ inwestycji na środowisko i gospodarkę osiedla, wyróżniająca się jakość robót i czas realizacji. Niestety, w tym roku ze względu na trwającą w Ukrainie wojnę tym razem w konkursie nie wzięły udziału inwestycje realizowane za naszą wschodnią granicą.

Warto odnotować, że w tegorocznej edycji, podobnie jak w poprzednich, kolejne już wyróżnienie otrzymał Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. W ubiegłym roku największa uczelnia w regionie zajęła pierwsze miejsce w kategorii „Obiekty oświatowe" za nowy budynek Wydziału Politologii i Dziennikarstwa oraz Instytutu Psychologii, a także wyróżnienie w kategorii „Remonty, Rewitalizacje i Modernizacje" dla Akademickiego Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka. Z kolei podczas XIX edycji konkursu otrzymała pierwsze miejsce w kategorii „Rozbudowy i Rewaloryzacje" za Stołówkę Akademicka „Trójka", a w 2016 roku Centrum Analityczno-Programowe dla Zaawansowanych Technologii Przyjaznych Środowisku ECOTECH-COMPLEX otrzymało nagrodę w kategorii „Obiekty użyteczności publicznej".

KRYSZTAŁOWA CEGŁA 2021
(laureaci z Lublina).

ZESPOŁY BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
1. miejsce: EKO PARK ul. Kwarcowa 22 i 32, Lublin. Inwestor: Capitalia Real Estate Gęsia Sp. z o.o., Lublin. Biuro Projektowe: STUDIO 3 Jerzy Korszeń, Lublin. Wykonawca: FEREIRA BUDOWNICTWO S.C. Michał Sztorc Wojciech Kostyła, Lublin.
3. miejsce: Kameralny Sławin ul. Bukszpanowa 4, Lublin.

BUDYNKI MIESZKALNE NISKONAKŁADOWE
1. miejsce: Budynki mieszkalne ul. Składowa 24 i 26, Lublin. Inwestor: Towarzystwo Budownictwa Społecznego „ Nowy Dom" Sp. z o.o., Lublin. Biuro Projektowe: FORMARCHITEKCI Dariusz Gniewek, Miłosz Platowski s.c., Rzeszów. Wykonawca: CHOCYK MARCIN MEDIA-BUD, Lublin.

REWALORYZACJE
2. miejsce: Budynek dawnego Dworu Sachsów na terenie zabytkowego zespołu dworsko-parkowego w Lublinie ul. Abramowicka 2, Lublin. Inwestor: Szpital Neuropsychiatryczny im. Prof. Mieczysława Kaczyńskiego Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Lublinie. Biuro Projektowe: M Projektant Marek Podolak, Lublin. Wykonawca: Przedsiębiorstwo Budowlane. Rystal - Bud Sp. z o.o., Kielce.
3. miejsce: Kamienica ul. Rybna 7, Lublin. Inwestor: Gmina Lublin - Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Lublinie. Biuro Projektowe: Budoprojekt Biuro Usług Projektowych inż. Janusz Fronczyk, Lublin. Wykonawca: LULU Izabela Pisarek-Cudna, Ciecierzyn.

OBIEKTY INFRASTRUKTURALNE
2. miejsce: Przebudowa Al. Racławickich, ul. Poniatowskiego i ul. Lipowej w Lublinie. Inwestor: Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie. Biuro Projektowe: Mosty Katowice Sp. z o.o., Katowice. Wykonawca: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S.A., Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o. w Lublinie.

OBIEKTY HANDLOWE
2. miejsce: Obiekt handlowy ALDI, Al. Spółdzielczości Pracy 68, Lublin.

OBIEKTY NAUKOWO-DYDAKTYCZNE
1. miejsce: Budynek Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej ul. Głęboka 43, Lublin. Inwestor: UMCS.. Biuro Projektowe: Architekt Radosław Guzowski, Warszawa. Wykonawca: Firma Budowlana ANNA-BUD Sp. z o.o., Warszawa.

Szczątki ppor. Henryka Wieliczki ps. „Lufa" pochowano na cmentarzu przy ul. Lipowej

Godny pochówek po 73 latach

29 czerwca w Lublinie odbył się uroczysty pogrzeb Henryka Wieliczki „Lufy" – Żołnierza Wyklętego, jednego z najlepszych dowódców walczących z komunistami na terenie Wileńszczyzny, Warmii i Pomorza.

Wieliczko dowodził 4. Kadrowym Szwadronem 5. Brygady Wileńskiej AK. Został zamordowany 14 marca 1949 r. w więzieniu na Zamku w Lublinie. Jego szczątki odnaleziono w 2021 roku na cmentarzu przy ul. Unickiej w Lublinie, w czasie prac prowadzonych przez zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN

Po mszy św. w intencji Henryka Wieliczki „Lufy" w Kościele Garnizonowym w Lublinie, jego szczątki pochowano na cmentarz przy ul. Lipowej. **Opr. ZM**

ŚWIDNIK. Za nami wyjątkowa noc

Kultura zawładnęła Świdnikiem

Miniony weekend upłynął w Świdniku pod znakiem II Nocy Kultury. Spektakle, koncerty i warsztaty czekały na mieszkańców w trzynastu różnych lokalizacjach, zaś samych wydarzeń było kilkakrotnie więcej.

W ubiegłym roku, chcąc poniekąd wynagrodzić świdniczanom spowodowane pandemią ograniczenia w dostępie do wydarzeń kulturalnych i artystycznych, Miejski Ośrodek Kultury zorganizował Świdnicką Noc Kultury, dużą plenerową imprezę, która sprawiła, że na kilkanaście godzin miejsca, które dobrze znamy i mijamy każdego dnia, przeobraziły się w niezwykłą arenę sztuki. Festiwal przypadł mieszkańcom do gustu – organizatorów chwalono za mnogość i poziom przygotowanych atrakcji, MOK postanowił więc pójść za ciosem i od wielu tygodni pracował nad drugą edycją wydarzenia. Efekty tych starań mogliśmy zobaczyć w minioną sobotę, 2 lipca.

Przewrotnie II Świdnicka Noc Kultury wystartowała nie wieczorem, a już przed południem. W muszli koncertowej CUS prezentowały się lokalne zespoły artystyczne, a w Zaułku Poetów przygotowano animacje i warsztaty dla najmłodszych świdniczan. Ci starsi z kolei mogli spędzić czas na skwerku im. Zyty Gilowskiej, biorąc udział np. w zajęciach ruchowych lub wykazać się artystycznie, tworząc pamiątkową mozaikę ceramiczną.

W sobotę wiele działo się w Świdniku

Główną sceną Świdnickiej Nocy Kultury był plac Konstytucji 3 maja. Publiczność mogła podziwiać tu nie tylko rodzime zespoły – tancerzy z zespołu „Leszczyniacy" czy grupy z Spółdzielczego Domu Kultury, ale także m.in. widowiskowe spektakle m.in. „Sen nocy letniej" - inspirowany sztuką Szekspira spektakl Akrobatycznego Teatru Ekstremalnego „Ocelot" albo zachwycające kolorem lightshow z „Los Fuegos".

W programie nie mogło zabraknąć warsztatów plastycznych, animacji, konkursów z niespodziankami i lubianych przez świdniczan potańcówek – potańczyć można było przy urzędzie miasta oraz na silent disco w Galerii Venus. Z kolei Park Avia przygotował propozycję dla tych, którzy preferują spokojniejsze rozrywki – jazzowy koncert i relaks przy muzyce DJ'a. Nie zapomniano również o miłośnikach dziesiątej muzy – „Kino Lot" zaprosiło na nocne seanse, a w parku przy ul. Krępieckiej działało kino plenerowe. Niewątpliwą atrakcję stanowiła również obecność francuskiego artysty, nietuzinkowego klauna **Pata Bellanda**, który spacerował po mieście i zabawiał przechodniów. Towarzyszył mu fotograf **Jeffa Rabillo** – jego zadaniem było uwiecznianie na fotografiach reakcji mieszkańców. W sumie atrakcje i kulturalne wydarzenia czekały na mieszkańców w 13 różnych lokalizacjach.

Organizatorzy podkreślają, że większość działań tegorocznej „Nocy Kultury" zaplanowano w taki sposób, aby angażować mieszkańców miasta i gości w aktywne uczestnictwo w kulturze – poprzez warsztaty, kolektywne tworzenie prac, robienie artystycznych zdjęć, uczestniczenie w animacjach, wspólnych tańcach. – Zależało nam na tym, by integrować mieszkańców, zachęcać ich do spędzania czasu w gronie przyjaciół, rodziny, a także zawierania nowych znajomości – mówią pracownicy MOK-u.

II Świdnicka Noc Kultury została sfinansowania z Budżetu Obywatelskiego. Partnerami wydarzenia są Fundacja PZU oraz Województwo Lubelskie. Patronat Honorowy nad imprezą sprawowali poseł na Sejm **Artur Soboń**, wojewoda lubelski **Lech Sprawka**, marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski**, burmistrz Świdnika **Waldemar Jakson**. **(w)**

ŚWIDNIK. Świdniczanie spodziewali się reprezentacyjnej budowli, a tu..

Po ratuszu cudu nie będzie

Już wiadomo oficjalnie. Na działce, gdzie jeszcze stoi była siedziba świdnickiego urzędu miasta stanie pawilon handlowo-usługowy o pow. ponad 1300 mkw. Wniosek o pozwolenie na budowę takiego obiektu złożył do starostwa nowy właściciel nieruchomości. Nim powiat je wyda musi jednak zakończyć się sprawa zgody na rozbiórkę budynku dawnego magistratu, która przeciąga się ze względu na znajdujący się w jego piwnicach schron. Część świdniczan uważa, że w dzisiejszych, niespokojnych czasach urzędnicy nie powinni zgodzić się na likwidację schronu, ale...

Z końcem 2020 r. miasto Świdnik za ok. 6 mln zł sprzedało swoją dawną siedzibę przy ul. Wyszyńskiego wraz z przyległą do niej działką, firmie specjalizującej się w budowie i sprzedaży powierzchni pod działalność komercyjną. Jeszcze zanim to się stało za zgodą rady, zmieniono plan zagospodarowania przestrzennego, zezwalając na funkcjonowanie w tym miejscu nie tylko sklepów, lokali usługowych i gastronomicznych, ale również mieszkaniowych. Świdniczanie zakładali więc, że powstanie tu zapewne kilkupiętrowy budynek z lokalami usługowymi na parterze i mieszkaniami na wyższych kondygnacjach, ale później pojawiły nieoficjalne informacje, że stanie tam parterowy budynek usługowo-handlowy z parkingiem.

Przez kilkanaście miesięcy na działce za starym ratuszem nic się nie działo, a mieszkańcy skarżyli się na panujący tam bałagan. Wiosną tego roku to się zmieniło – wycięto kilka okazałych drzew, a inwestor zwrócił się do Starostwa Powiatowego w Świdniku o zgodę na wyburzenie dawnego urzędu. Świdniczanie zwracali uwagę, ze wraz ze starym ratuszem bezpowrotnie zniknie również największy w Świdniku schron.

– Jak to się ma do interesu społecznego? - pytał wówczas jeden z Czytelników. – Sprawa jest tym bardziej ciekawa, bo z tego co słyszałem mają zostać uchwalone przepisy, które zakazują likwidacji takich obiektów.

Przedstawiciele Ratusza wyjaśniali, że piwnica dawnego ratusza, potocznie nazywana przez mieszkańców schronem, nie jest stricte schronem, a tzw. ukryciem pierwszej kategorii, wyposażonym w najprostsze instalacje.

– Te pomieszczenia powstały wiele lat temu bardziej na potrzeby zarządzania kryzysowego i by zapewnić ochronę pracującym tam osobom na wypadek kryzysowej sytuacji, niż dla ewakuacji mieszkańców – mówił zastępca burmistrza Świdnika, **Marcin Dmowski**.

Sprawa pozwolenia na rozbiórkę budynku, właśnie ze względu na schron, wałkuje się jednak w urzędach do tej pory. Jednak nie ze względu na to, że urzędnicy mają wątpliwości czy je wydać. Starostwo czeka z decyzją na wykreślenie przez wojewodę świdnickiego „schronu" z ewidencji budowli ochronnych, ale wniosek o wykreślenie złożony przez świdnicki

Budynki po urzędzie miasta czekają na pozwolenie na rozbiórkę

Ratusz do wojewody zawierał braki. – Wniosek samorządu powinien spełniać odpowiednie wytyczne szefa obrony cywilnej, a ten, który wpłynął do nas, był niekompletny – mówi **Agnieszka Strzępka,** rzecznik prasowy Wojewody Lubelskiego. – Na podstawie obecnego stanu prawnego nie ma jednak przeciwskazań, by „schron" pod dawnym świdnickim ratuszem wykreślić z ewidencji budowli ochronnych. Owszem, rząd zapowiedział, że problematykę zasad postępowania z zasobami budownictwa ochronnego rzeczywiście będzie regulować ustawa o ochronie ludności oraz o stanie klęski żywiołowej i akty wykonawcze do niej. Obecnie te przepisy są na etapie procedowania przez radę ministrów, więc trudno mówić o szczegółach, czy terminie ich wejścia w życie.

Miasto zapowiada, że niebawem złoży do wojewody uzupełniony wniosek o wykreślenie „schronu" z ewidencji. – Zgodnie z wytycznymi wojewody musimy go uzupełnić o jeszcze kilka pism i właśnie nad tym pracujemy – mówi wiceburmistrz Marcin Dmowski.

Właściciel dawnego ratusza czeka nie tylko na zgodę powiatu na jego rozbiórkę, ale także złożył już wniosek o pozwolenie na budowę obiektu, który stanie w tym miejscu. Zgodnie z wnioskiem ma być to parterowy budynek handlowo-usługowy o pow. użytkowej 1328 mkw. Znajdzie się tu sklep z artykułami spożywczymi, przemysłowymi i AGD. Jak informuje starosta świdnicki **Łukasz Reszka** wniosek ten nie będzie rozpatrywany, dopóki nie zostanie zakończona sprawa rozbiórki. Zgoda na wyburzenie będzie w tym przypadku jednym z załączników potrzebnych przy rozpatrywaniu wniosku o pozwolenie na budowę. **(w)**

Po co przyjechał do Lublina 38-letni mieszkaniec powiatu kraśnickiego?

Straszył blachą i granatami

Policjanci ustalają, czy mężczyzna zatrzymany we wtorek rano pod jednym z marketów budowlanych przy ul. Mełgiewskiej nie był zamieszany w oszustwa metodą „na policjanta".

– W ubiegły wtorek, po godzinie 9. rano wywiadowcy z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie zwrócili uwagę na seata, który stał zaparkowany na miejscu dla niepełnosprawnych przy jednym ze sklepów przy ulicy Mełgiewskiej. Siedzący za kierownicą mężczyzna dziwnie się zachowywał i policjanci nabrali podejrzeń, że może znajdować się pod wypływem narkotyków – wyjaśnia komisarz **Kamil Gołębiowski,** oficer prasowy KMP Lublin. - Funkcjonariusze w trakcie legitymowania 38-latka ustalili, że był on już wielokrotnie notowany przez Policję. Mężczyzna w trakcie czynności zachowywał się nerwowo. Wywiadowcy, prowadząc kontrolę osobistą odnaleźli w kieszeni bluzy imitację policyjnej odznaki. Ponadto okazało się, że mieszkaniec powiatu kraśnickiego ma na sobie koszulkę z napisem policja. W trakcie czynności policjanci za siedzeniem kierowcy zauważyli dwa przedmioty wyglądem przypominające granaty. Gdy chcieli zajrzeć do bagażnika, 38-latek oświadczył, że są tam niebezpieczne materiały i otwarcie klapy bagażnika może doprowadzić do wybuchu – dodaje.

FOT. KMP
W samochodzie podejrzanego policjanci znaleźli granaty

Na miejsce od razu wezwano policyjnych pirotechników, przewodnika z psem służbowym oraz kontrterrorystów. W trakcie sprawdzania okazało się, że mężczyzna wprowadził policjantów w błąd. W bagażniku odnaleziono kolejną atrapę granatu, plastikowy pistolet, imitację radiostacji oraz łuski naboi. 38-latek został przez policjantów zatrzymany. Mężczyźnie grozić może do 3 lat więzienia. **(l)**

– Właśnie cię okradłem, idź na komisariat – powiedział do 41-latki oszust

Przestępca okrutnie zadrwił z ofiary

W miniony poniedziałek na 4. Komisariat Policji w Lublinie zgłosiła się 41-letnia mieszkanka powiatu lubelskiego. Kobieta oświadczyła, że padła ofiarą oszustwa. Z jej relacji wynikało, iż zadzwonił do niej mężczyzna podający się za pracownika banku.

– Rozmówca poinformował 41-latkę, iż ktoś włamał się na jej konto i próbuje zaciągnąć pożyczkę. By uchronić się przed oszustwem, kobieta została poproszona o szybkie zaciągnięcie kredytu w maksymalnej kwocie i przekazanie pieniędzy poprzez wpłatomat na rachunek techniczny.

Pokrzywdzona pod presją czasu realizowała kolejne polecenia przestępcy. Szybko udała się do banku gdzie zaciągnęła kredyt w kwocie 15 tysięcy złotych, a następnie poszła pod wskazany wpłatomat i tam za pomocą kodów blik wpłaciła wszystkie pieniądze – mówi komisarz **Kamil Gołębiowsk**i z KMP Lublin. – Na koniec mężczyzna zapytał 41-latkę, czy wie, gdzie jest najbliższy komisariat, a następnie ze spokojem oświadczył: że właśnie padła ofiarą oszustwa i powinna zgłosić się na Policję – dodaje. **(l)**

ŚWIDNIK. Chciała zarobić tysiąc, straciła dziesięć

Sukienka została, pieniądze przepadły

28-letnia mieszkania powiatu świdnickiego chciała zarobić 1 tys. zł sprzedając wieczorową sukienkę. Straciła dziesięć razy więcej.

Do świdnickich policjantów zgłosiła się 28-letnia mieszkanka powiatu, która padła ofiarą oszustwa. Na popularnym portalu wystawiła na sprzedaż wieczorową suknię. Wyceniła ją na 1 tys. zł. Niedługo potem odezwała się do niej osoba zainteresowana zakupem, która poprosiła o przesłanie filmiku przedstawiającego jak prezentuje się wystawiony przedmiot. Następnie na skrzynkę mailową 28-latka otrzymała informację, że kupujący opłacił już towar i aby sfinalizować transakcję należy kliknąć „Potwierdź", co też uczyniła. Po tej czynności link przekierował 28-latkę na fałszywą stronę bankowości elektronicznej, gdzie podała login i hasło. Tym sposobem oszuści przechwycili jej dane, a następnie prosząc o podanie kodu BLIK, wypłacili z jej konta 10 tys. zł. **(w)**

ŚWIDNIK. Chciał sprawdzić czy jest trzeźwy, a...

Poprosił się o mandat

Mandatem w wysokości 1 tys. zł skończyła się dla 38-letniego lublinianina wizyta w świdnickiej komendzie policji. Mężczyzna chciał sprawdzić czy jest trzeźwy. Nie był, a mundurowi przyuważyli, że przyjechał rowerem.

W niedzielę, 26 czerwca, do świdnickiej komendy policji zgłosił się 38-letni mieszkaniec Lublina. Chciał sprawdzić swój stan trzeźwości. Alkomat wskazał wynik 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. A że mundurowi przyuważyli, że mężczyzna przyjechał rowerem, wlepili mu, zgodnie z nowymi przepisami, mandat w wysokości 1000 złotych.

Policjanci przypominają: kierowanie na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu pojazdem innym niż mechaniczny przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości, czyli kiedy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila, a w wydychanym powietrzu 0,25 mg/l lub pod wpływem środka działającego podobnie do alkoholu jest zagrożone mandatem karnym w kwocie 2500 złotych (art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy prawo o ruchu drogowym).

Z kolei za kierowanie na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, pojazdem innym niż mechaniczny przez osobę znajdująca się w stanie po użyciu alkoholu (od 0,2 do 0,5 promila alkoholu we krwi, albo od 0,1, do 0,25 mg/l w wydychanym powietrzu) lub podobnie działającego środka grozi mandat karny 1000 złotych (art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy prawo o ruchu drogowym). **(w)**

34-letniej sklepowej zaufało 65 osób, przepadło 2,3 mln zł

Królowa lubelskiej piramidy

34-letniej właścicielce butiku odzieżowego z Lublina, trudno odmówić błysku geniuszu wielkich oszustów. Bo jak inaczej wytłumaczyć to, że wzbudzała u ludzi tak wielkie zaufanie? Przekazywali oszustce wielkie sumy. Liczyli, że w ciągu tygodnia zyskają 30-40 proc. powierzonej kwoty.

Do Sądu Okręgowego w Lublinie wpłynął właśnie akt oskarżenia przeciwko mieszkance Lublina. Jej łupem padło ponad 2,3 mln zł.

– Śledztwo w tej sprawie prowadzili policjanci z Wydziału dw. z Przestępczością Gospodarczą KMP w Lublinie pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Postępowanie zostało wszczęte dzięki ustaleniom operacyjnym funkcjonariuszy. 34-latka została zatrzymana w lipcu ubiegłego roku. Z zebranych informacji wynikało, iż mieszkanka Lublina brała udział w piramidzie finansowej dzięki czemu oszukała około 65 osób i instytucji finansowych na łączną kwotę 2,3 miliona złotych. Kobieta prowadząc sklep z ubraniami zajmowała się również oferowaniem inwestycji mających przynieść szybkie zyski. Pieniądze miały być lokowane przez inne podmioty na giełdzie lub w kryptowaluty. Przestępczy proceder rozpoczął się w maju 2016 roku i trwał do stycznia 2020 roku – wylicza komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

FOT. KMP
Zatrzymanej oszustce grozi do 12 lat więzienia

Kobieta obiecywała swoim klientom szybki, wysokoprocentowy zysk, nawet na poziomie 30-40 procent tygodniowo. Chcąc wzbudzić zaufanie 34-latka początkowo wywiązywała się z przyjętych zobowiązań i wypłacała swoim klientom zarobione pieniądze. Później proponowała zainwestowanie, także tych środków. Wszystkie te zabiegi osłabiały czujność pokrzywdzonych, a jednocześnie napędzały nowych klientów. – Część z pokrzywdzonych to znajomi, a nawet członkowie rodziny. Pokrzywdzeni podkreślali, że kobieta była bardzo wiarygodna i wzbudzała ich zaufanie. Wśród jej klientów są osoby, które zaciągnęły kredyty i przekazały jej nawet po 100 tysięcy złotych – dodaje komisarz Gołębiowski.

W efekcie działań operacyjnych i prowadzonego śledztwa zgromadzony materiał pozwolił na przedstawienie kobiecie łącznie 67 zarzutów, dotyczących prania pieniędzy w kwocie ponad 600 tysięcy złotych i uczynienia sobie z tego procederu stałego źródła dochodu, oszustw na kwotę 2,3 miliona złotych oraz prowadzenia działalności pożyczkowej bez zgody KNF. **(l)**

W ramach strategii prewencji Straż Miejska zbiera brawa

Seniorze broń się!

W ramach tegorocznej odsłony Lubelskich Dni Seniora odbyła się pierwsza edycja kursu „Seniorzy świadomi i aktywni". To rodzaj edukacji ludzi starszych, prowadzącej do zwiększenia ich bezpieczeństwa, który wzięła na siebie lubelska Straż Miejska. Uczestniczyło 30 osób, które po zajęciach zapewniały, że wezmą udział w kolejnych i będą namawiać do tego swoich znajomych. Bo warto...

9 czerwca 2022 r. w Zespole Szkół Nr 1 przy ul. Podwale w Lublinie miała miejsce ciekawa inicjatywa strażników miejskich będąca wsparciem 10. Lubelskich Dni Seniora. Jej celem było zwrócenie uwagi ludzi starszych na zagrożenia w ramach rosnącej fali przestępstw: z agresji, przemocy, oszustwa – szczególnie tych związanych z późnym okresem życia człowieka. Celem nadrzędnym jest stałe zwiększanie świadomości o niebezpieczeństwach w sferze mienia, zdrowia, a nawet życia seniorów. W ślad za tym ma iść nabycie umiejętności radzenia sobie w skrajnych sytuacjach, również wspólna aktywizacja.

Panie z wielkim zaangażowaniem ćwiczyły techniki samoobrony

Panie i panowie w wieku powyżej 60 lat mogli tu uczestniczyć w profesjonalnym szkoleniu, jakie regularnie odbywają funkcjonariusze SM. Co ciekawe, wśród uczestników zdecydowanie przeważały kobiety. Sporo było kursantek nawet powyżej 80. roku życia. Bo taki też jest rozkład statystyczny populacji seniorów, narażonych na rozmaite incydenty jakże często dyktowane zaawansowanym wiekiem. Warto zauważyć, że przemoc i oszustwa wszelkiej maści nasiliły się podczas epidemii Covid-19, mając trend rosnący. Godzinna część teoretyczna uzmysłowiła zebranym skalę zjawiska: rodzaje przestępstw czy nadużyć, ale też rolę, jaką poszczególne formacje służb miejskich pełnią w tych okolicznościach. Zastępca naczelnika Oddziału Szkolno-Profilaktycznego Straży Miejskiej **Sylwia Kuc** sprawnie i umiejętnie przekazywała seniorom kolejne przestrogi...

Uwaga na oszustów

Ich motywy działania w przestępstwach wobec ludzi starych są dobrze znane i czytelne. – Oszuści usiłują wzbudzić emocje seniorów, a wówczas wyłącza się nasza czujność – podkreślała Sylwia Kuc. – W telefonach sprawców lub innych kontaktach ze starszym człowiekiem pojawiają się nie tylko rzekome zagrożenia tyczące jego czy bliskich z kręgu rodziny, znane jako „przekręty na wnuczka". Oszuści oferują też „cudowne okazje", głównie zdrowotne, wykorzystując sytuacje dogodne dla przestępstw. Zdarzają się też wymuszenia albo po prostu napaści na seniorów jako osoby nieporadne. W swym procederze oszuści nade wszystko żerują na ciekawości ludzi starszych, wzbudzają zaufanie serdeczną rozmową i łatwym zawieraniem znajomości, wchodzeniem w różne interakcje – przed tym wszystkim przestrzegała prelegentka. Do nowocześniejszych seniorów apelowała o ochronę swych haseł w cyberprzestrzeni, o zważanie na podstępne aplikacje, nieroztropne zakupy przez Internet. - W obecnych czasach im otoczenie mniej o nas wie, tym bardziej jesteśmy bezpieczni – zakończyła pani strażnik, przypominając, że wiele przydanych informacji seniorzy znajdą na stronie www.986.pl i pod numerami telefonów – 986 i 81 4665020.

Jak odeprzeć atak...

dowiadywali się i ćwiczyli możliwe scenariusze, seniorzy pod okiem czterech strażników. Przewodził w tych zajęciach **Michał Czubacki –** wykwalifikowany instruktor taekwon-do ITF, instruktor Krav Maga i kickboxing, medalista Mistrzostw Polski i uczestnik Pucharu Świata w tych dyscyplinach. Jednak do generalnych zasad samoobrony trzeba zaliczyć: unikanie miejsc ryzykownych, szybkie ich opuszczenie, korzystanie z otaczających sprzętów, by sobie ułatwić ucieczkę lub obronę, posiadanie takich akcesoriów jak gaz defensywny – podkreślał trener. – Dopiero wówczas nasz organizm decyduje: ucieczka albo walka.

W treningu na sali gimnastycznej towarzyszyli mu: **Paweł Adamek, Sebastian Goździcki** i **Patryk Jarmoluk** wykazując anielską cierpliwość w „odpieraniu ataków" starszych pań – te bardzo ambitnie starały się wdrożyć techniki samoobrony prezentowane im wcześniej. Cóż, jako osoby przeważnie samotne, bardziej emocjonalne niż mężczyźni są częstszymi ofiarami przemocy. Istotne, że trening nie teoretyzował zdarzeń, a tworzył realistyczne warunki atak-obrona. Instruktorzy akcentowali, by nie dać się wyprowadzić z równowagi, opanować strachowi, popaść w panikę. Przypomnieli m.in., że rosnący wówczas puls krwi zagraża seniorowi, ale też uniemożliwia koordynację ruchów. Na koniec tej lekcji organizatorów spotkały gromkie brawa. Jedne z zajęć kursu doglądał komendant Straży Miejskiej w Lublinie **Jacek Kucharczyk**, który zainicjował akcję „Seniorzy Świadomi i Aktywni". Jego podopieczni ze SM mają dwa razy w tygodniu analogiczne treningi w ramach cyklu „Taktyka i Techniki Interwencji". Zajęcia z samoobrony dla seniorów odbywały się przy współpracy Zespołu Ośrodków Wsparcia w Lublinie, przy ul. Lwowskiej 28, tel. 81 466 55 60. Ten adres również polecamy uwadze ludzi starszych. **Marek Rybołowicz**

POWIAT ŚWIDNICKI. Zarząd z wotum zaufania i absolutorium

Skwitowanie bez dyskusji

13 głosami za, przy dwóch przeciwnych i jednym wstrzymującym się, radni powiatu świdnickiego udzielili wotum zaufania i absolutorium zarządu powiatu świdnickiego. Sporą część ostatniej sesji poświęcono również planom budowy połączenia kolejowego z Lublina przez Łęczną do Bogdanki, które niepokoją mieszkańców gminy Mełgiew.

Punkt dotyczący budowy linii kolejowej znalazł się w porządku obrad na prośbę radnej **Anny Pytki** (z klubu PSL-KO), mieszkanki gminy Mełgiew i sołtyski miejscowości Krzesimów II.

– W 2021 roku, w marcu dostaliśmy informację z Urzędu Gminy Mełgiew o planowanym przebiegu linii kolejowej od lotniska w Świdniku przez nasze miejscowości i dalej przez Łęczną do Bogdanki. Mieszkańcy bardzo się zaniepokoili. Mieliśmy mało informacji, jedyne jakie otrzymywaliśmy to te z gminy, nie było spotkań z przedstawicielami kolei, a konsultacje odbywały się praktycznie tylko drogą elektroniczną. Mieszkańcy naszej gminy chcieli nagłośnić, w jakiej znaleźliśmy się sytuacji – mówiła radna.

A. Pytka podkreślała, że mieszkańcy miejscowości, których bezpośrednio dotyczą te plany nie są przeciwko budowie linii kolejowej, ale stoją na stanowisku, że lepiej byłoby zmodernizować istniejącą już i biegnącą przez ich gminę linię kolejową nr 7, niż budować całkiem nową nitkę.

– Mieszkańcy obawiają się, że ich gospodarstwa rolne zostaną poprzecinane, działki stracą na wartości; stracą też lokalne firmy. Są takie sytuacje, że na przykład przedsiębiorca rozwija swój biznes, a okazuje się, że przez teren jego firmy będzie przebiegała linia kolejowa. Tereny naszych miejscowości mają też cenne walory przyrodnicze. Chcielibyśmy, aby zostały zachowane dla przyszłych pokoleń – mówiła radna.

Na sesji pojawiła się także **Magdalena Wójcik**, wójt gminy Mełgiew. – Będę dziś głosem mieszkańców z terenu gminy Mełgiew, z miejscowości Franciszków, Jacków, Janowice, Janówek, Trzeszkowice, Krzesimów i Lubieniec, którzy są najbardziej zainteresowani linią, która ma przebiegać do Łęcznej i do Bogdanki – mówiła wójt. – Żaden z naszych mieszkańców nie jest przeciwny, aby Łęczna posiadała komunikację kolejową, natomiast przez naszą gminę przebiega już linia kolejowa i wiemy, jak przy niej się żyje. Te argumenty, które nasi mieszkańcy nam przekazują są przemyślane i wzięte z doświadczenia, i nie jest tak, że ktoś ma bujniejszą wyobraźnię. (...) To do nas, płynie najwięcej wniosków i protestów. My to wszystko przekazujemy do urzędu marszałkowskiego, do firm, które przeprowadzały ankiety do koncepcji tej linii. Na chwilę obecną wybrany przez urząd marszałkowski jest wariant, który ma przebiegać przez gminę Mełgiew. My jako mieszkańcy jesteśmy za wariantem, który miałby na celu rozbudowę istniejącej linii kolejowej, a dopiero za granicami gminy Mełgiew, na terenie powiatu łęczyńskiego.

Na sesji pojawiła się także **Magdalena Kurowska**, przedstawicielka Rady Gminy Mełgiew, która zapowiedziała, że gmina zechce zwrócić się do rady powiatu o przyjęcie stanowiska w sprawie budowy nowej linii kolejowej Lublin-Łęczna.

Po wystąpieniach przedstawicielek samorządu z Mełgwi, odbyła się dyskusja. Radni zastanawiali się, jakie przesłanki brano pod uwagę wybierając takie przebieg linii oraz czy rzeczywiście jest ona potrzebna.

– Wydaje się, że modernizacja istniejącej linii jest bardziej racjonalna, niż budowa nowej, nawet jeśli wydłuża to jazdę o 6 minut. Być może warto zaprosić kogoś z urzędu marszałkowskiego, albo kolei państwowych na kolejną sesję, aby ten temat kontynuować – proponował radny **Tomasz Szydło**.

Przewodniczący rady, **Andrzej Mańka** zapewniał, że mieszkańcy gminy będą mogli liczyć na poparcie radnych powiatu.

– Na ten moment trudno podejmować stanowisko, ale jeśli już będziecie po ostatecznych rozmowach z władzami kolei i innymi podmiotami, prosiłbym panią wójt o kontakt, abyście zaproponowali, w jaki sposób, my jako radni powiatu, możemy was wesprzeć. Wtedy, na sesji, się nad tym pochylimy i będziemy starali się pójść z duchem stanowiska naszych mieszkańców – mówił A. Mańka.

Z kolei radny **Jakub Osina** (ŚWS) skomentował tę sytuację, porównując ją do kłótni w rodzinie. - PiS z Mełgwi kłóci się z PiS-em z województwa o to, co PiS ma wybudować sobie w Mełgwi i w Łęcznej, ale są też radni wojewódzcy, o których chyba zapominamy, a ze Świdnika jest ich przynajmniej trzech. Nie widzę ich tu na sali, a to jest temat nie powiatu, w tym sensie inwestycyjnym, a województwa. Powinni tu w pierwszym rzędzie zasiadać i odpowiadać na pytania PiS-u z Mełgwi i PiS-u z powiatu świdnickiego, i tłumaczyć się jako PiS z województwa. Podkreślam to jest kłótnia w rodzinie. Nie zważajmy na upolityczniona kolej i inne upolitycznione spółki skarbu państwa – mówił Osina. – Przepraszam, ale myślę, że to pan próbuje upolitycznić ten temat – zareagował na wypowiedź radnego Osiny, przewodniczący A. Mańka. – My chcemy merytorycznie na ten temat porozmawiać, a pan próbuje znowuż jakieś swoje interesy polityczne ugrywać. To nie jest droga do rozwiązania problemu, tylko do robienia awantury. Wrócimy do tematu po tych uzgodnieniach, które podejmie gmina i mieszkańcy z władzami kolei, sejmiku i będziemy się starać państwa wesprzeć – mówił Mańka.

Absolutorium bez dyskusji

Ważnym punktem wtorkowej sesji był również raport o stanie powiatu za 2021 rok oraz sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu. Co do tych dokumentów radni na sesji nie mieli większych uwag. Plan dochodów na koniec 2021 r. powiatowi udało się zrealizować w 99 proc., tj. 107 mln zł; wydatki w 90 proc. – 99 mln zł.

– Na koniec 2021 r. zadłużenie z tytułu zaciągniętych zobowiązań terminowych wyniosło ok. 10,4 mln zł. Dokonaliśmy spłat rat kredytowych przypadających na rok 2021 i 2022 - można powiedzieć, że nadpłaciliśmy kredyt i w ten sposób dług został zmniejszony o 3,55 mln zł – mówił starota **Łukasz Reszka**.

Uchwały w sprawie udzielenia zarządowi powiatu wotum zaufania i absolutorium oraz zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu poparło 13 radnych. Przeciwni byli radni ŚWS – J. Osina i **Edyta Lipniowiecka**, a radna A. Pytka wstrzymała się od głosu.

– Serdecznie dziękuję w imieniu Zarządu Powiatu Świdnickiego za udzielone wotum zaufania i absolutorium. To przede wszystkim pozytywna ocena pracy wszystkich urzędników, pracowników Starostwa Powiatowego w Świdniku oraz wszystkich jednostek organizacyjnych w tym trudnym okresie, jakim był rok 2021 – mówił starosta Łukasz Reszka.

Już pod koniec obrad radny J. Osina zwrócił uwagę na znacznie wyższy koszt planowanej modernizacji placu przy Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej i bazy sprzętowo-magazynowej starostwa.

– To wzrost o 250 tys. zł – zauważył radny. – Rozumem, że to wynika z przetargu i mam pytanie dotyczące współudziału w tej inwestycji Gminy Miejskiej Świdnik.

Wicestarosta **Bartłomiej Pejo** wyjaśniał, że plac zostanie wyremontowany kompleksowo, a w kwocie 250 tys. zł ujęto wymianę oświetlenia i ustawienie dodatkowego, budowę dróg dojazdowych zarówno do parkingu PCEZ i bazy sprzętowo-magazynowej, wyasfaltowanie placu składowego czy remont wiaty nad rampą, na której składowana jest sól.

– Wcześniej korzystaliśmy z placu należącego do PZL-Świdnik, ale ta działka została sprzedana i nie możemy z niej korzystać. Szukamy własnych rozwiązań i na swojej działce chcemy wyasfaltować plac pod składowane mieszanki. Chcemy także kompleksowo poprawić warunki bhp i warunki pacy pracownikom bazy – w tej kwocie jest również wyremontowanie pomieszczeń dla pracowników. Nie było tam remontu od kilkudziesięciu lat – tłumaczył wicestarosta, dodając, że powiat nie występował o dofinansowanie od miasta na tę inwestycję, bo ta praktyka wykorzystywana jest w odniesieniu do przebudowy ulic i chodników. **(w)**

ŚWIDNIK. Promocja na pocieszenie

Coś pływało w brodziku...

– Ledwo zaczęły się wakacje, a część zewnętrznych basenów już jest zamknięta - komentowali w ubiegłym tygodniu odwiedzający Park Avia w Świdniku. Zewnętrzny brodzik oraz wanny jacuzzi zostały wyłączone z użytku z przyczyn technicznych – zawiniło dziecko, które załatwiło się w basenie.

Działający od dwóch lat kompleks basenów Park Avia w ciepłe i słoneczne dni cieszy się dużą popularnością. Nic więc dziwnego, że w ubiegłym tygodniu, kiedy doskwierały nam iście tropikalne temperatury, wielu mieszkańców Świdnika i okolic szukało ochłody właśnie przy ul. Fabrycznej. Niestety, ku ich rozczarowaniu część zewnętrznych basenów była nieczynna. Jak podano, z przyczyn technicznych z użytkowania wyłączono brodzik dla dzieci i wanny jacuzzi.

– Wakacje ledwo się zaczęły, a część basenu już zamknięta. Zapewne jakiś dzieciak tu się załatwił i stąd cały problem – komentowali odwiedzający.

Jak usłyszeliśmy w Parku Avia, rzeczywiście sprawcą „zamieszania" był młody klient, który załatwił się do wody. W ubiegły piątek nie było jeszcze wiadomo, kiedy brodzik i jacuzzi zostaną ponownie udostępnione klientom. – W czwartek zostały pobrane próbki wody i czekamy na wyniki badań. Może to potrwać 2 dni, a może też 9, w zależności od laboratorium, przygotowania sprawozdania, informacji zwrotnej i dopuszczenia przez sanepid – informuje Park Avia.

By wynagrodzić klientom tę niedogodność wprowadzono promocyjne ceny biletów. Całodniowy normalny bilet w cenie - 15 zł, ulgowy - 10 zł, a bilet dla dzieci od 3 do 10 lat - 8 zł; bilety po godz. 16 odpowiednio - 10, 7 i 5 zł. - Miło, że pomyślano o takiej rekompensacie dla klientów. To się chwali – doceniają klienci, ale zaznaczają jednocześnie, że ceny biletów wstępu na basen są wyraźnie wyższe, niż rok czy dwa lata temu.

– Kiedy przychodzi się na basen całą rodziną, to ta podwyżka jest odczuwalna. W dodatku nie przewidziano żadnych zniżek np. dla posiadaczy Kart Dużej Rodziny czy karnetów dla rodzin. A szkoda – mówią świdniczanie.

Ceny biletów na baseny zewnętrzne wzrosły w tym roku średnio o 2-4 zł. I tak np. całodniowy bilet normalny kosztuje 24 zł (w ubiegłym roku 20), całodniowy bilet ulgowy - 18 zł (w ubiegłym roku - 14 zł), dla dzieci w wieku od 3 do 10 lat - 12 zł (w ubiegłym roku 10 zł). Dzieci poniżej 3 lat korzystają bezpłatnie, w cenie biletu rodzica.

– Na basenach zewnętrznych mamy standardowe bilety, natomiast na część wewnętrzną jest możliwość zakupu biletu rodzinnego. Zewnętrznych kart zniżkowych nie honorujemy – usłyszeliśmy w Parku Avia

O to z czego konkretnie podyktowane są podwyżki i z czego wynika brak możliwości skorzystania np. z Karty Dużej Rodziny chcieliśmy zapytać dyrektor Parku Avia, **Agnieszkę Nowak-Szpurę**, ale w ubiegłym tygodniu przebywała na urlopie. Do tematu więc wrócimy. **(w)**

REKLAMA

Starosta Świdnicki

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego

ZAWIADAMIAM

o wydaniu, na rzecz Burmistrza Miasta Świdnik, decyzji nr 6/2022 z dnia 15 czerwca 2022 r., opatrzoną rygorem natychmiastowej wykonalności, udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pt.:

budowa ulicy Witolda Pileckiego w Świdniku wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Inwestycja zlokalizowana jest województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w jednostce ewidencyjnej: 061701_1 Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0001 Miasto Świdnik, na działkach:

a) przeznaczonych pod rozbudowę drogi gminnej:
1416/5, 1425/1, 1426/7, 1437/9, 1437/22, 1420/14 (1420/12)*,
()* numer działki przed podziałem.

b) przeznaczonych pod przebudowę sieci uzbrojenia terenu, przebudowę innych dróg publicznych (przewidzianych do czasowego zajęcia) – nie dotyczy.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę drogi oraz budowę chodników, budowę odwodnienia drogi, budowę kanału technologicznego, budowę oświetlenia drogowego, budowę zjazdów.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Świdniku, ul. Niepodległości 13, 21-040 Świdnik, w Wydziale Budownictwa, pokój nr 30, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznychi art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik oraz w prasie lokalnej.

Od decyzji służy stronom prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Świdnickiego w terminie 14 dni od daty, w której zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji poprzez obwieszczenie stanie się skuteczne, tj. w terminie 28 dni do daty ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Termomodernizacja szkoły dobiega końca. Do wykonania pozostały jedynie kosmetyczne prace

Wyrobią się przed czasem

„Kolejówka" kończy metamorfozę

Dobiega końca trwająca od przeszło dwóch lat kompleksowa termomodernizacja obiektów Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych przy ul. Zemborzyckiej. Prace, których wartość wynosi ponad 4,9 mln zł, sfinalizowane zostaną przed terminem, który ustalony jest na koniec sierpnia bieżącego roku.

W kompleksie budynków ZSTK kończone są aktualnie prace przy ocieplaniu ścian fundamentowych i zewnętrznych wraz z wykonaniem nowej elewacji. Wcześniej wykonawca wymienił okna, drzwi i pokrycie dachu. Ponadto przebudowane zostały wejścia do szkoły wraz ze schodami oraz opaska odwadniająca wokół budynku.

– Projekty inwestycyjne z zakresu ochrony środowiska i poprawy efektywności energetycznej to ważne źródło zewnętrznych środków na poprawę miejskiej bazy szkół i przedszkoli. Miasto skorzystało z tej możliwości, pozyskując fundusze, dzięki którym w ostatnich latach udało się zmienić wygląd i poprawić parametry cieplne aż 12 placówek oświatowych. To zadania coraz bardziej istotne nie tylko z punktu widzenia warunków nauki i pracy, ale też w kontekście zmniejszania kosztów eksploatacji budynków. Liczymy, na kolejną transzę środków europejskich i już przygotowujemy się do następnych zadań. Aktualnie trwają prace nad projektami dla Przedszkoli nr 34, 66, 75 oraz 78, zaś dla IV LO i V LO mamy już gotowe niezbędne dokumenty – mówi **Artur Szymczyk**, Zastępca Prezydenta Miasta Lublin.

Realizacja robót termomodernizacyjnych w ZSTK jest częścią większego projektu pod nazwą „Poprawa efektywności energetycznej obiektów użyteczności publicznej w Lublinie", który uzyskał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. W jego ramach już wcześniej podobne prace zrealizowano w SP nr 6 przy ul. Czwartaków i Zespole Szkół Budowlanych z Bursą Szkolną nr 8 przy ul. Słowiczej.

Dodatkowo w ramach dwóch podobnych projektów wykonano termomodernizację obiektów Przedszkola nr 35 przy ul. Błękitnej, Przedszkola nr 44 przy ul. Maszynowej, SP nr 2 przy ul. Mickiewicza, SP nr 18 przy al. Długosza, SP nr 20 przy al. Piłsudskiego, SP nr 26 przy ul. Bronowickiej, SP nr 33 przy ul. Pogodnej, III LO przy pl. Wolności oraz Bursy Szkolnej nr 6 z ul. Zemborzyckiej. Łączna wartość tych inwestycji wyniosła ponad 36 mln zł, z czego 16,6 mln zł stanowiły środki unijne.

Marek Kościuk

Drwale wkrótce tu wrócą

Drzewa przy alei padają po kolei

Kolejnych kilka drzew rosnących w pasie drogowym al. Spółdzielczości Pracy, na odcinku między ul. Magnoliową, a Węglarza, trafi pod topór. Miasto zapewnia, że to nie jest wynik czyjegoś celowego działania, ale niekorzystnych warunków działających na rosnące w tym miejscu drzewa.

Przy al. Spółdzielczości Pracy uschły kolejne drzewa

O pogarszającej się kondycji drzew rosnących wzdłuż al. Spółdzielczości Pracy pisaliśmy już kilkakrotnie, informując o konieczności wycinki kolejnych umierających okazów. Ostatni raz temat podnosiliśmy jesienią ubiegłego roku, kiedy po kolejnej wizji lokalnej przeprowadzonej przez miejskie służby, zapadła decyzja o wycince kolejnych kilku drzew i przeprowadzeniu na innych prac pielęgnacyjnych polegających na usunięciu suchych i uszkodzonych gałęzi oraz odgrzybianiu.

– Niestety, warunki do wegetacji roślin przy al. Spółdzielczości Pracy są ciężkie, a gleba w wielu miejscach mocno zasolona i zagrzybiona – tłumaczyła wówczas **Monika Głazik** z Urzędu Miasta Lublin.

Pomimo przeprowadzonych pod koniec ubiegłego roku zabiegów pielęgnacyjnych okazuje się, że kolejne trzy drzewa po zimie nie wypuściły liści i konieczne będzie ich usunięcie.

– Chodzi o lipy, które są obumarłe i nie rokują szans na dalszą prawidłową wegetację, wobec czego Wydział Zieleni i Gospodarki Komunalnej wystąpi o wydanie zezwolenia na ich usunięcie – przyznaje **Izolda Boguta** z UM Lublin.

Stan pozostałych drzew rosnących w pasie zieleni wzdłuż al. Spółdzielczości Pracy ma być stale monitorowany. Na tej podstawie w przyszłości będą podejmowane kolejne decyzje dotyczące leczenia bądź wycinki poszczególnych okazów.

Marek Kościuk

Nadajniki niepokoją mieszkańców

Nie ma fal? Na pewno nie na Rucie

– Na dachach kolejnych budynków na osiedlu Ruta stawiane są nadajniki i anteny telefonii komórkowej. Jesteśmy z sąsiadami naprawdę coraz bardziej zaniepokojeni, czy to bezpieczne dla zdrowia i czy w ogóle ktoś ma nad tym kontrolę – napisała do nas zmartwiona Czytelniczka z ul. Różanej. – Wysłałam w tej sprawie pismo do Urzędu Miasta, ale nie dostałam odpowiedzi. Może redakcji uda się coś dowiedzieć - prosiła.

Kilkanaście lat temu w niemal całym Lublinie wybuchały protesty przeciwko stawianiu w pobliżu osiedli mieszkaniowych masztów telefonii komórkowej. W najgłośniejszym, do którego doszło na os. Poręba, uczestniczyło kilkaset osób, które zablokowały wjazd na teren planowanej budowy ciężkiego sprzętu i zmusiły operatora (ówczesna Era) do wycofania się z inwestycji. Z czasem zamiast tak olbrzymich masztów operatorzy zaczęli stawiać mniej rzucające się w oczy nadajniki, głównie na dachach budynków, a temat jakby przestał interesować mieszkańców. Jak się okazuje nie wszystkich.

– W naszej dzielnicy stawia się kolejne anteny i nadajniki telefonii komórkowej, w tym wiele na placówkach oświatowych. Maszty stoją już przy Ośrodku SOS dla Młodzieży przy ul. Jutrzenki, dwa na dachu szkoły przy ul. Jutrzenki, antenami oblepiony jest dach i fasada kościoła przy ul. Jana Pawła II. Kolejne nadajniki na os. Ruta montuje się bez informowania mieszkańców, najczęściej w dni przedświąteczne, kiedy mieszkańcy są zajęci innymi sprawami i nawet nie mają szansy zaprotestować – napisała do nas **pani Halina**, mieszkanka ul. Różanej. – Niepokoimy się i chcemy wiedzieć, czy ktoś w ogóle kontroluje tak duże skupisko urządzeń wytwarzających pole elektromagnetyczne szkodliwe dla zdrowia, kto wydaje zezwolenia na montaż kolejnych masztów tak blisko siebie, w tym na placówkach oświatowych? Czy nie są przekroczone limity dopuszczalnego pola elekromagnetycznego? Takie pytania skierowałam do magistratu, ale nie dostałam odpowiedzi. Może redakcji się uda.

Udało się, choć zapewne nie rozwieją one wszystkich wątpliwości naszej Czytelniczki.

– Montaż anten telefonii komórkowej reguluje ustawa Prawo budowlane i w zależności od trybu administracyjnego jest realizowany w oparciu o zgłoszenie bądź pozwolenie na budowę. Prawo budowlane mówi też, że instalacja na budynkach anten konstrukcji wsporczych i radiokomunikacyjnych do 3 metrów nie wymaga ani pozwolenia na budowę, ani zgłoszenia. Decyzji pozwalającej na budowę wymagają wolnostojące maszty i wieże telefonii komórkowej, zaś instalacje antenowe na budynkach, sięgające powyżej 3 metrów, tylko zgłoszenia. Miasto nie posiada kompetencji do wykonywania pomiarów pól elektromagnetycznych. Zgodnie z przepisami prawa pomiary w tym zakresie wykonuje Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, który nie przekazuje Urzędowi Miasta wyników przeprowadzonych kontroli – wyjaśnia **Joanna Stryczewska** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin. - Nie ma przepisów, które zakazywałyby montażu anten telefonii komórkowej na budynkach oświatowych – dodaje.

Kolejne nadajniki i anteny telefonii komórkowej stawiane na dachach budynków na os. Ruta niepokoją mieszkańców

Miasto zapewnia również, że zgodnie z posiadanymi danymi, na obszarze osiedla Ruta nie są przekroczone obowiązujące normy dla natężenia pola elektromagnetycznego.

– Urząd Miasta jest organem właściwym do przyjmowania zgłoszeń w zakresie instalacji emitujących pola elektromagnetyczne. Z przedłożonych zgłoszeń i załączonych do nich pomiarów pól elektromagnetycznych wynika, że na terenie osiedla Ruta nie ma przekroczonych dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych. Moc oddziaływania przez anteny (EIRP) jest w granicy 15 W- 20 000 W. Prowadzący instalację w zgłoszeniu nie mają jednak obowiązku podawania technologii w jakiej pracują. Standardem obecnie pracujących stacji bazowych jest 4G, czyli standard zapewniający szybkość i niezawodność transmisji danych – dodaje J. Stryczewska z UM Lublin.

Marek Kościuk

CZECHÓW. Wreszcie jest, jak być powinno

„Zebra" w końcu oznakowana

Blisko rok zajęło Urzędowi Miasta oznakowanie przejścia dla pieszych przez ul. Lawinową vis a vis Przedszkola nr 2. Grunt, że w końcu się udało.

Po raz pierwszy problem niewłaściwego oznakowania tego przejścia sygnalizowaliśmy w ubiegłym roku. – Na ulicy jest wymalowana „zebra", są, jak przystało na przejście, obniżone krawężniki, a nawet pasy z płytek z wypustkami dla niewidomych, ale nie ma żadnych znaków pionowych ostrzegających o przejściu dla pieszych – interweniował wówczas jeden z naszych Czytelników. – Ich brak może wprowadzać kierowców w błąd i stwarzać niebezpieczeństwo dla przechodniów, a z przejścia korzystają głównie rodzice i dzieci uczęszczające do tutejszego przedszkola – alarmował.

Urzędnicy tłumaczyli, że pasy są nieoznakowane, bo drogowcy wyznaczyli je i wymalowali bez uzgodnień z Ratuszem, podczas ostatniego remontu ul. Lawinowej. Przyznawali jednak, że skoro przejście już jest, to odpowiednie znaki powinny zostać postawione.

– To jednak wymaga opracowania i zatwierdzenie projektu stałej organizacji ruchu. Jego przygotowanie zostanie zlecone – mówiła we wrześniu ub.r. **Justyna Góźdź** z Urzędu Miasta Lublin.

Mijały tygodnie i miesiące, a oznakowania dalej nie było. W lutym br. mieszkańcy Czechowa ponownie poprosili nas o interwencję w tej sprawie, więc ponownie skontaktowaliśmy się z Ratuszem.

– Opracowanie projektu stałej organizacji ruchu dla tej lokalizacji i jego wdrożenie odłożono w czasie z uwagi na konieczność ograniczania wydatków. Trudno aktualnie wskazywać konkretne terminy, czy ramy czasowe zrealizowania tego zadania – usłyszeliśmy od Justyny Góźdź.

Prawidłowe oznakowanie przejścia poprzez postawienie znaków „Przejście dla pieszych" zajęło służbom miejskim blisko rok

Po naszym artykule w sprawę postanowił włączyć się miejski radny **Stanisław Brzozowski** (niezrzeszony), który w interpelacji do prezydenta poprosił o pilne oznakowanie przejścia. Prawdopodobnie to wystąpienie przyspieszyło działania urzędników i miejskich służb – przejście właśnie zostało oznakowane. **MK**

Gruz nie spadnie dzieciom na głowę, ale...

Nowa elewacja to odległa sprawa

Kruszący się i spadający całymi płatami tynk z balkonu nad wejściem do Przedszkola nr 5 przy ul. Spokojnej stanowił zagrożenie dla osób korzystających z placówki. Na szczęście, nim doszło do jakiegokolwiek wypadku, miasto tymczasowo zabezpieczyło zrujnowaną, zabytkową konstrukcję, a w planie ma jej gruntowny remont.

Placówka przy ul. Spokojnej niebawem zyska długo wyczekiwany, wywalczony w głosowaniu Budżetu Obywatelskiego jeszcze w 2019 roku, nowy plac zabaw, odrestaurowany mur oporowy wraz ze schodami i nowe ogrodzenia, ale będzie musiała pilnie, rozwiązać nowy problem – kruszący się balkon nad wejściem do placówki.

– Tynk z niego odpada całymi kawałkami. Jeśli taki fragment uderzy w głowę małe dziecko może dojść do tragedii – alarmuje pani Krystyna, nasza Czytelniczka.

Dojść nie powinno, bo dyrekcja przedszkola i miasto już podjęły działania. Grożące odpadnięciem fragmenty tynku zostały skute i miasto przymierza się do remontu balkonu. – Obecnie trwa procedura ustalenia technologii remontu, którego wykonanie planujemy do końca września bieżącego roku – mówi **Monika Głazik** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Naszej Czytelniczce, a i całej przedszkolnej społeczności, marzy się, by przy okazji, odnowiona została cała – dziś obdrapana, spękana i brudna, elewacja zabytkowego gmachu. Miasto też widzi taką potrzebę, ale wyjaśnia, że „przy okazji" nie da się tego zrobić.

Z sufitu przedszkolnego ganku opada tynk, a i elewacja całego budynku wymaga odświeżenia

– Elewacja przedszkola wymaga przeprowadzenia zadania o charakterze termomodernizacji. W związku z wysokimi kosztami zadania, inwestycje tego typu realizowane są z unijnym dofinansowaniem, a dziś nawet nie wiadomo, kiedy będą dostępne takie fundusze – mówi Monika Głazik. – Musimy uzbroić się w cierpliwość – dodaje. **Marek Kościuk**

Lublin ponownie z tytułem „Samorządowy Lider Edukacji”

Edukacja oczkiem w głowie

Miasto Lublin już po raz 11. otrzymało prestiżowy tytuł „Samorządowy Lider Edukacji”. Wśród nagrodzonych tym razem znalazł się również Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, który otrzymał Certyfikat Edukacyjnej Doskonałości. Indywidualne wyróżnienia „Samorządowiec Społecznie Zaangażowany” otrzymali: prezydent Krzysztof Żuk i dyrektor Departamentu Oświaty i Wychowania UM Lublin, a wiceprezydent ds. oświaty Mariusz Banach uhonorowany został tytułem „Mecenas Wiedzy”.

„Samorządowy Lider Edukacji”, to ogólnopolski konkurs organizowany od 11 lat przez założoną przez śląskich naukowców Fundację Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego w Sosnowcu. Jego celem jest promowanie jednostek samorządu terytorialnego, które w sposób wzorcowy z uwzględnieniem aktualnych wyzwań demograficznych, kulturowych, gospodarczych i społecznych realizują lokalną politykę edukacyjną i przestrzegają najwyższych standardów jakościowych w dziedzinie zarządzania lokalną przestrzenią edukacyjną. Lublin certyfikat „Samorządowego Lidera Edukacji” zdobył już w pierwszej edycji konkursu i ten sukces powtarza rokrocznie, od 11 lat. Nie inaczej było w tegorocznej edycji konkursu.

Podczas finałowej gali, która odbyła się w ubiegły poniedziałek (27 czerwca) w Filharmonii Kaszubskiej w Wejherowie certyfikat za 2022 rok w imieniu miasta odebrały dyrektor wydziału oświaty UM Lublin, **Ewa Dumkiewicz-Sprawka** i przewodnicząca komisji oświaty RM Lublin, **Jadwiga Mach**.

Nie była to jedyna nagroda, z którą wróciła lubelska delegacja. Zespołu Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie otrzymał Certyfikat Edukacyjnej Doskonałości przyznawany co roku 10 szkołom w kraju za najwyższą jakość edukacji, nowoczesny model zarządzania oraz znaczące sukcesy w kształceniu dzieci i młodzieży, ze szczególnym uwzględnieniem uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Ponadto prezydent **Krzysztof Żuk** i dyrektor Ewa Dumkiewicz-Sprawka odebrali indywidualne medale „Samorządowiec Społecznie Zaangażowany”, a zastępca prezydenta Lublina **Mariusz Banach** wyróżnienie „Mecenas Wiedzy”.

– Wyróżnienia przyznane Lublinowi kolejny rok z rzędu dowodzą, jak wysoką jakość ma prowadzona przez nas edukacja. Wydatki na oświatę stanowią rokrocznie najważniejszą pozycję w miejskim budżecie, co znajduje też odzwierciedlenie w realizowanych inwestycjach i projektach. Przyznane medale cieszą tym bardziej, że mierzymy się z niewystarczającą subwencją oświatową i stoimy przed licznymi wyzwaniami związanymi z sytuacją gospodarczą. Wysoki poziom oświaty jest w dalszym ciągu priorytetem naszych działań – skomentował wyniki konkursu, prezydent Krzysztof Żuk.

Opr. ZM

Podsumowanie rekrutacji

Jeszcze tysiąc miejsc czeka na przedszkolaków

Ratusz podsumowuje tegoroczną rekrutację do podległych mu przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. Łącznie przygotowano aż 10 500 miejsc dla dzieci, tymczasem po rekrutacji uzupełniającej przyjęto łącznie 9 425 wychowanków, co oznacza, że pozostaje ponad tysiąc wolnych miejsc. Mniej będzie przede wszystkim „zerówek” w podstawówkach. Pierwotnie urzędnicy zakładali utworzenie 35 takich oddziałów, ale na skutek mniejszego zainteresowania rodziców ostatecznie będzie ich jedynie 21.

Zgodnie z zapisami ustawy Prawo oświatowe po zakończeniu rekrutacji uzupełniającej zapisy chętnych dzieci na wolne miejsca pozostające w wybranych placówkach oświatowych prowadzą bezpośrednio ich dyrektorzy. Zainteresowani rodzice powinni więc kontaktować się bezpośrednio z wybraną szkołą lub przedszkolem. Lista placówek z dostępnymi miejscami zostanie opublikowana przez Urząd Miasta w sierpniu.

– Na obecnym etapie rekrutacji pozostałe wolne miejsca, zgodnie z art. 31 pkt. 10 ustawy prawo oświatowe będą wskazane dzieciom nieprzyjętym w rekrutacji uzupełniającej do preferowanych placówek, których rodzice będą potwierdzać jeszcze wolę przyjęcia w tych jednostkach. Dlatego też pełna informacja o wolnych miejscach będzie dostępna na początku sierpnia – tłumaczy **Izolda Boguta** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Bardzo możliwe, że dużą część z pozostałych jeszcze miejsc zajmą w trakcie roku szkolnego dzieci z Ukrainy. Podczas ostatniej sesji Rady Miasta o takiej możliwości mówił **Mariusz Banach**, Zastępca Prezydenta Miasta ds. Oświaty i Wychowania. Wskazywał przy tym, że z uwagi na prowadzone przez Rosję wrogie działania wojenne w kolejnych miesiącach można spodziewać się w Lublinie większej ilości ukraińskich uchodźców, którzy będą chcieli pozostać w mieście na dłużej i tym samym włączyć swoje dzieci do polskiego systemu edukacyjnego.

Na dziś miasto nie wie jeszcze, ile dzieci narodowości ukraińskiej zostało zapisanych do miejskich przedszkoli na rok szkolny 2022/2023.

– Elektroniczny system rekrutacyjny nie uwzględnia obywatelstwa, dlatego też nie ma możliwości sprawdzenia ile dzieci ukraińskich zostało przyjętych na tej podstawie – dodaje Izolda Boguta.

Marek Kościuk

ŚWIDNIK. W „Siódemce” bez zmian

Dyrektor nie miała konkurencji

Urząd Miasta Świdnik rozstrzygnął konkurs na stanowisko dyrektora Przedszkola nr 7 im. Marii Kownackiej. Wynik nie był zaskoczeniem.

W związku z upływającą z końcem sierpnia br. kadencją, kierującej Przedszkolem nr 7 **Ewie Marchlewskiej**, jeszcze przed wakacjami świdnicki Ratusz ogłosił postępowanie konkursowe. Nie można powiedzieć, że cieszyło się dużym zainteresowaniem - wpłynęło tylko jedno podanie, złożone przez obecną dyrektor, więc wynik był do przewidzenia.

– Postępowanie konkursowe na dyrektora Przedszkola nr 7 im. Marii Kownackiej w Świdniku zostało rozstrzygnięte w dniu 21.06.2022 r. i wyłoniono kandydata na stanowisko dyr. tej placówki w osobie pani Ewy Marchlewskiej – informuje świdnicki Ratusz.

Związana z placówką od 30 lat dyrektor Marchlewska rozpocznie kolejną kadencję wraz z początkiem nowego roku szkolnego i będzie ją sprawować przez kolejnych 5 lat.

(w)

– Wszyscy zostaną przyjęci – zapewniają urzędnicy

Kandydatów do szkół więcej niż miejsc

Lubelski Ratusz podsumował pierwszy etap rekrutacji do klas pierwszych szkół ponadpodstawowych. Wnioski o przyjęcie do szkoły pierwszego wyboru złożyło ponad 7300 absolwentów podstawówek, w tym 6892 chce kontynuować naukę w placówkach prowadzonych przez miasto. To więcej niż zakładali urzędnicy, którzy we wszystkich typach miejskich szkół przygotowali w sumie 6410 miejsc. Jak jednak zapewniają wszyscy chętni zostaną przyjęci, jedynie trudniej będzie dostać się do wymarzonej szkoły.

Na wybór preferencji i złożenie wniosku o przyjęcie do szkoły pierwszego wyboru absolwenci podstawówek mieli czas do 24 czerwca. Wiadomo było, że kandydatów będzie znacznie więcej niż w latach ubiegłych, bo w tym roku podstawówki skończyli uczniowie, którzy zaczynali edukację zarówno w wieku 6, jak i 7 lat - w sumie w tym roku szkolnym podstawówki, których organem prowadzącym jest miasto, ukończyło 3655 uczniów. Miasto biorąc pod uwagę tę liczbę, jak i rosnące z roku na rok zainteresowanie kontynuowaniem nauki w lubelskich szkołach przez uczniów spoza Lublina, szacowało liczbę kandydatów do klas pierwszych szkół ponadpodstawowych na ok. 6 tysięcy.

– W szkołach ponadpodstawowych, których organem prowadzącym jest Miasto Lublin przygotowaliśmy dla kandydatów 6410 miejsc w 202 oddziałach rekrutacyjnych, w tym 115 oddziałów w liceach ogólnokształcących, 69 oddziałów w technikach i 18 oddziałów w szkołach branżowych I stopnia. Liczba oddziałów w odniesieniu do bieżącego roku szkolnego wzrosła średnio o około 31% – informuje **Izolda Boguta** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Tymczasem kandydatów zarejestrowanych w systemie rekrutacyjnym jest jednak znacznie więcej niż przewidywali urzędnicy. – Według stanu na 29 czerwca zarejestrowanych jest 7341 kandydatów, z czego 6892 do szkół prowadzonych przez miasto. Do liceów ogólnokształcących złożono 4756 wniosków, w tym do liceów prowadzonych przez miasto 4482. Do techników złożono 2143 wnioski, w tym do techników prowadzonych przez miasto 2118. 442 uczniów złożyło wnioski do branżowej szkoły I stopnia, w tym do miejskich 292 – wylicza **Justyna Góźdź** z Urzędu Miasta Lublin.

FOT. ZS1.LUBLIN.EU

Największym zainteresowaniem w tegorocznym naborze cieszy się Zespół Szkół nr 1 im. W. Grabskiego, gdzie o jedno miejsce ubiega się prawie trzech kandydatów

Jak zapewniają władze miasta szkoły średnie będą w stanie przyjąć wszystkich zainteresowanych uczniów, choć dla wielu z nich może zabraknąć miejsca w wymarzonych wcześniej placówkach.

Pod względem szkół z największą liczbą kandydatów przypadających na jedno przygotowane miejsce w klasach pierwszych przoduje Zespół Szkół nr 1 im. W. Grabskiego (współczynnik ten wynosi tam 2,79). Tuż za nim uplasowały się IX LO im. M. Kopernika (2,63), III LO im. Unii Lubelskiej (2,51), XXX LO im. J. Twardowskiego (1,75) i II LO im. J. Zamoyskiego (1,44). Pierwsza piątka wśród samych liceów ogólnokształcących wygląda podobnie, gdyż najbardziej oblegane podczas tegorocznej rekrutacji okazało się XV LO wchodzące w skład ZS nr 1. Warto zauważyć, że nieco mniej osób rywalizuje o miejsca w tak renomowanych i popularnych „ogólniakach” jak I LO im. S. Staszica czy V LO im. M. Skłodowskiej-Curie.

– Jeśli chodzi o technika to największym zainteresowaniem cieszy się Technikum Ekonomiczno-Handlowe (2,77 osoby na jedno miejsce), Technikum Elektroniczne (1,24), Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie (1,2), Technikum Ekonomiczne (1,04) i Technikum Usługowo-Gospodarcze (0,92) – dodaje Justyna Góźdź.

Marek Kościuk

Nikt nie będzie nudzić się podczas tego lata w mieście

Centralny Plac Zabaw 2022

Miesiące wypełnione atrakcjami dla osób w każdym wieku, z przewagą oferty dla najmłodszych lublinian. To zaproszenie głównie na teren wokół Centrum Kultury w Lublinie, choć program obejmuje również Dom Kultury LSM oraz Muzeum Osiedli Mieszkaniowych. Od początku do końca wakacji.

W lipcu i sierpniu organizatorzy spodziewają się tu tysięcy dzieci i młodzieży, którzy nie mają szans trafić latem na zorganizowany wypoczynek wyjazdowy. Odwiedzając Centralny Plac Zabaw z rodzicami czy opiekunami trafią na przestrzeń atrakcyjną dla rozmaitych działań artystycznych, animacyjnych, edukacyjnych i sportowych.

Głównym polem projektu jest teren wokół Centrum Kultury przy ul. Peowiaków – zacieniony skwer z przylegającymi do niego placami zabaw, a także oryginalnie zaaranżowane przestrzenie w obrębie gmachu tej instytucji. Każdy może włączyć się w prowadzone tu działania: warsztaty, pokazy, projekcje filmów, koncerty, happeningi. To przeważnie imprezy dla dzieci i młodzieży, ale też dorosłych i seniorów.

Wszyscy znajdą tu specjalne strefy i urządzenia do różnych dyscyplin i aktywności. Również tych nieszablonowych, jak np. tzw. sporty miejskie. Będą możliwe np. ćwiczenia gimnastyczne na rozstawionych przyrządach sportowych, popisy na estradzie dla dzieci muzykujących i śpiewających.

Absolutną nowością są tu warsztaty dla starszych dzieci z fact-checkingu, czyli weryfikowania informacji. Uczestnicy będą później potrafili zidentyfikować wiadomości czy całe narracje dezinformacyjne wykorzystywane w mediach. Wspólnie z rodzicami nawet dzieci potrafią wówczas skutecznie rozpoznawać przypadki treści fałszywych lub zmanipulowanych. To ambitne zadanie organizatorów odnosi się głównie do szerokiego kontekstu wojny w Ukrainie.

Wykwalifikowani animatorzy

…specjaliści od poszczególnych dziedzin pomogą tu profesjonalnie w doborze wakacyjnej rekreacji. Ale też by nauczyć się nowych umiejętności, rozbudzić wyobraźnię i odkryć swój potencjał. W większości organizowane tu zajęcia są bezpłatne, choć czasem wymagają zapisów. W ramach projektu CPZ w przestrzeni CK znajdziemy idealne miejsca, by zyskać nowe znajomości, wymienić się pomysłami, doświadczeniem. Jak na zajęciach w wirydarzu CK gdzie oczekują nas warsztaty o tematyce botanicznej, czyli Letnia Akademia Ogrodnicza, prowadzona przez **Cezarego Michalca**. Np. tworzenie orgiami.

Będzie jak zawsze duża dawka muzyki. W tymże wirydarzu usłyszymy jedno z ciekawszych zjawisk na polskiej scenie muzycznej – zespół BOKKA. Premierowy koncert da tutaj Golden z udziałem wyjątkowych gości, to m.in. Natalia Grosiak, Bisza, Kroki, Novika oraz Runforrest. Wieczorami zagra też „Niedźwiedź w lesie”, czyli lubelski Sound System słynący z dużej dozy improwizacji. Przed nami również koncert duetu Czuła Obserwacja – ta zademonstruje swoją twórczość wynikającą z nowinek technologicznych brzmień, co sami określają jako „styk dźwiękowych światów”. Będzie też koncert Łony i Webbera + The Pimps, którzy wspólnie tworzą tu nową jakość, acz najnowsza twórczość raperów nie zdominuje estrady CPZ.

Plac zabaw nie zna granic

Poza przestrzenią Centrum Kultury w ramach CPZ można bawić się też wokół Domu Kultury LSM. Program artystyczny obejmuje tu: Cyrkowe opowieści – spektakl improwizowany, Magiczni asystenci – pokaz iluzjonistyczny dla dzieci, Niezły cyrk – warsztaty nowocyrkowe.

Ponadto wieczory poetyckie, spektakle teatralne i koncerty – muzyki akordeonowej, latino w stylu bossa nova, ale i rocka. Będą też warsztaty i animacje: w rodzaju Teatro-joga dla seniorów, warsztaty wokalno-aktorskie dla dzieci.

CPZ zagości również w Muzeum Osiedli Mieszkaniowych (ul. Wileńska 21): tu m.in. warsztaty z organizowania rzeczy na biurku oraz Turniej Krzyżówek Literackich.

– W wymienionych lokalizacjach znajdziecie u nas wszelkie nietuzinkowe zabawy oraz zajęcia inspirowane m.in. naturą i sportem, choćby ćwiczenia z kręgu nowego cyrku i ekwilibrystyki – zachęcają organizatorzy przedsięwzięcia z Centrum Kultury. Ich projekt CPZ skupia się na integracji międzykulturowej, międzypokoleniowej w ramach różnych dziedzin sztuki, emocji oraz relacji człowieka z otoczeniem.

Szczegółowy program: http://www.ck.lublin.pl i na Facebooku. Część warsztatów przewiduje zapisy.

Marek Rybołowicz

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
4 lipca (poniedziałek) Bajkowe wakacje: Wielka wyprawa Molly 10:30, Minionki: Wejście Gru 13:45, 15:45, 17:45, Elvis 14:15, 17:15, Ennio 19:30, Paryż, 13. Dzielnica 20:15
5 lipca (wtorek) Bajkowe wakacje: Amazonia. Przygody małpki Sai 10:30, Minionki: Wejście Gru 13:45, 15:45, 17:45, Elvis 14:15, 17:15, Ennio 19:30, Paryż, 13. Dzielnica 20:15
6 lipca (środa) Bajkowe wakacje: Operacja „Człowiek w czerni" 10:30, Bez strachu 12:00, Minionki: Wejście Gru 13:45, 15:45, 17:45, Elvis 14:15, 17:15, Ennio 19:30, Paryż, 13. Dzielnica 20:15
7 lipca (czwartek) Bajkowe wakacje: Operacja „Mumia" 10:30, Minionki: Wejście Gru 13:45, 15:45, 17:45, Elvis 14:15, 17:15, Ennio 19:30, Paryż, 13. Dzielnica 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
4 lipca (poniedziałek) - 7 lipca (czwartek) Buzz Astral 14:00, 16:00, Samiec Alfa 18:00, Elvis 20:00
8 lipca (piątek) - 10 lipca (niedziela) Yakari i wielka podróż 15:15, Thor: Miłość i grom 17:15

KINO PLENEROWE PERŁA, UL. BERNADYŃSKA 15, TEL. (81) 71 01 233
6 lipca (środa) Debiut 21:00
7 lipca (czwartek) Gunda 21:00
8 lipca (piątek) Poufne lekcje perskiego 21:00
9 lipca (sobota) Wilkołak 21:00
10 lipca (niedziela) W co grają ludzie 21:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na **https://multikino.pl/repertuar/lublin**

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58 i (81) 533-25-25
Repertuar na: **https://www.cinema-city.pl**

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
9 lipca (sobota) - 10 lipca (niedziela) Czego nie widać godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
6 lipca (środa) Z głową w chmurach czyli o żyrafie, która szukała deszczu godz. 10:00
8 lipca (piątek) Z głową w chmurach czyli o żyrafie, która szukała deszczu godz. 10:00
9 lipca (sobota) Z głową w chmurach czyli o żyrafie, która szukała deszczu godz. 16:00
10 lipca (niedziela) Z głową w chmurach czyli o żyrafie, która szukała deszczu godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
Przerwa wakacyjna.

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
Przerwa wakacyjna.

FILHARMONIA LUBELSKA
4 lipca (poniedziałek) „Muzyczne wariacje" – wakacje w Filharmonii. Zespół perkusyjny godz. 10:00, Wakacyjne warsztaty muzyczno-plastyczne „Muzyka z wysypiska" godz. 11:00
5 lipca (wtorek) „Muzyczne wariacje" – wakacje w Filharmonii. Kwartet smyczkowy godz. 10:00, Wakacyjne warsztaty muzyczno-plastyczne „Tańcowała kredka z pięciolinią" godz. 11:00
6 lipca (środa) „Muzyczne wariacje" – wakacje w Filharmonii. Zespół instrumentów dętych blaszanych godz. 10:00, Wakacyjne warsztaty muzyczno-plastyczne „Wydzieranki, rysowanki" godz. 11:00
9 lipca (sobota) „Józef Wieniawski w 110. rocznicę śmierci". Koncert kameralny w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce godz. 17:00

Menedżer instytucji kultury kontra decyzje urzędników

Marszałkowski dysonans w Filharmonii

Wojciech Rodek, dyrektor Filharmonii Lubelskiej im. H. Wieniawskiego, może nie być dłużej jej szefem, a kto wie - nawet głównym dyrygentem tutejszej orkiestry. Ta wiadomość zelektryzowała wszystkich, którzy cenią wyższą kulturę muzyczną tej instytucji, która przez ostatnie lata rozsławiła Lublin i Lubelskie na cały kraj, świat.

Konferencja dla dziennikarzy w foyer Filharmonii (23 czerwca) miała za cel podsumować sezon artystyczny 2021/22. Nie mogła więc brzmieć inaczej, niż jak „koncert" dokonań tej instytucji w ostatnim czasie. **Wojciech Rodek** przypomniał pasmo sukcesów Orkiestry Filharmonii Lubelskiej w amerykańskim tournee i nakreślił plany zespołu na najbliższe miesiące: to propozycje występów OFL na europejskich scenach i perspektywy kontraktów na nagrania płytowe. Konferencji przysłuchiwało się dwoje dygnitarzy urzędu marszałkowskiego.

Atmosferę sukcesu przerwało dziennikarskie pytanie o przyszłość obecnego dyrektora, gdyż jego kontrakt w FL wygasa 31 sierpnia br. Indagowany **Bartłomiej Bałaban**, członek zarządu województwa odpowiedzialny m.in. za kulturę, miał kłopot z odpowiedzią. Otóż w kwietniu br. – wkrótce po tryumfalnym powrocie zespołu z USA – zarząd województwa podjął uchwałę o wszczęciu procedury powołania Rodka na drugą kadencję. I można to było utożsamiać z nagrodzeniem dyrektora za trud prowadzenia placówki, od 4 lat. Tymczasem na konferencji Bałaban oznajmił, że 21 czerwca zarząd unieważnił kwietniową uchwałę, decydując, że jesienią br. odbędzie się dyrektorski konkurs w Filharmonii Lubelskiej.

Na sali zapanowała konsternacja. Obecna **Katarzyna Kędzierska** – dyrektor departamentu kultury UM pospieszyła z wyjaśnieniem, że zdecydowały o tym negatywne opinie wystawione dyrektorowi przez część związków zawodowych działających w Filharmonii. Czy Wojciech Rodek wystartuje w konkursie? Co sprawiło, że marszałkowscy urzędnicy unieważnili kwietniową uchwałę? – te pytania nurtują teraz opinię publiczną.

Kto nie chce dyrektora?

Oświadczenie zakładowej organizacji Związku Zawodowego Polskich Artystów Muzyków Orkiestrowych przy FL przedstawia zastrzeżenia do kierowania przez Wojciecha Rodka instytucją: 1. Niskie wynagrodzenia: te zasadnicze, jak również stawki za koncerty ponadnormowe oraz stawki za koncerty kameralne i solowe; niskie stawki za sesje nagraniowe. 2. Niestabilny plan pracy orkiestry utrudniający realizację indywidualnych zobowiązań lub istotnych sytuacji życiowych, a to: późne informowanie o szczegółowym planie pracy na cały sezon; brak dokładnego harmonogramu koncertów i związanych z tym prób; zakłócenia w harmonogramie pracy orkiestry związane ze zmianą terminów koncertów i prób; nieregularność i związana z tym kumulacja koncertów i sesji nagraniowych niesprzyjająca higienie pracy, wpływająca na zdrowie, kondycję i formę muzyków, co przekłada się na jakość wykonania; zmiany w harmonogramie urlopowym skutkujące problemami organizacyjnymi i finansowymi muzyków orkiestry. 3. Niekonstytucyjne działania dyrektora związane z obowiązkiem składania przez muzyków wniosków o pozwolenie na pracę w innych podmiotach, która nie koliduje z wykonywaniem obowiązków wynikających ze stosunku pracy w filharmonii.

Oświadczenie to podpisał przewodniczący ZZ PAMO **Maciej Rysak** oraz **Aleksandra Mazurek** i **Agata Mrówczyńska** z zarządu organizacji zakładowej.

Nadmieniają, że negatywna opinia związku w kwestii ponownego powołania Wojciecha Rodka na stanowisko dyrektora Filharmonii była poprzedzona demokratycznym głosowaniem wśród członków związku oraz osobno wśród członków orkiestry. W 87-osobowym zespole, gdzie głosowało 57 osób, za przedłużeniem umowy z dyrektorem były 24 głosy, przeciwnych temu było 33. Zatem nie głosowało 30 orkiestrantów, a część zespołu stanowią również członkowie innego związku – co rozmywa obraz poparcia.

Że nie chcą dłużej dyrektora zdecydowali jednym głosem (10 do 9) związkowcy PAMO w swej niewielkiej organizacji. Działaczy tych zaskoczył silny wpływ ich argumentacji na decyzję urzędu marszałka. – Bo cóż znaczy nasza opinia wobec znanych dokonań dyrektora Rodka i wobec pozytywnej opinii pozostałych związkowców w FL – podkreśla Rysak w naszej rozmowie.

Tymczasem treść tej opinii wystarczyła urzędnikom marszałka by wycofać się z wcześniej podjętej Uchwały przedłużającej dyrektorski kontrakt.

Dyrektora nikt o zdanie nie pytał

W procesie powoływania szefa instytucji kultury bez konkursu na kolejną kadencję organizator zgodnie z prawem posiłkuje się opiniami szeroko pojętego środowiska artystów, związków zawodowych i ministerstwa kultury. Dobry obyczaj i kultura organizatora winny umożliwić dyrektorowi zapoznanie się z opiniami i skomentowania sytuacji. Tego nie było w kwestii Wojciecha Rodka.

- Jeśli na podstawie tych dwóch negatywnych opinii zmieni się dyrektor Filharmonii Lubelskiej, to oznacza klęskę tej instytucji. Działają tu dwa związki zawodowe. To opinia jednego z nich wysłana do urzędu marszałkowskiego, ZZ PAMO liczącego 22 ludzi, jest negatywna. Z tej liczby podjęło ją 10 osób. Z opinii tej nasuwa mi się prosty wniosek, refleksja: grajmy mniej, zarabiajmy więcej – komentuje nam dyrektor Rodek. – W maju 2022 średnia pensja w orkiestrze wyniosła 4800 zł, a muzycy spędzili w pracy od 7 do 11 dni w miesiącu. Jeśli teraz publicznie rzucają oskarżenia o niskich zarobkach, przemęczeniu i braku higieny pracy, to mimowolnie prowokują pytania o zasadność swoich roszczeń. Dodatkowo stawki za koncerty i nagrania oraz zasady organizacji pracy artystycznej zawarte są w regulaminach, które ZZ PAMO zaakceptował, nie zgłaszając żadnych uwag. Warto podkreślić, że przez 4 lata związek ten nigdy nie poprosił o żadne spotkanie, nie zgłosił żadnych problemów.

Najbardziej zdumiewa zarzut o niekonstytucyjności działań dyrektora dotyczących pracy w innych podmiotach. Reguluje to precyzyjnie Ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. „Podjęcie przez pracownika artystycznego dodatkowego zatrudnienia lub zajęć na rzecz innego podmiotu wymaga uzyskania zgody pracodawcy, o ile dodatkowe zatrudnienie lub zajęcia mogłyby kolidować z wykonywaniem przez pracownika obowiązków wynikających ze stosunku pracy [ust. 4]" – przypis **red**.

– Obawiam się też, że druga z negatywnych opinii – Polskiego Związku Chórów i Orkiestr może być nierzetelna. Pisze ją osoba, której członek rodziny stracił w Filharmonii Lubelskiej pracę wskutek likwidacji Zespołu Muzyki Dawnej. Obecnie prowadzi on działalność konkurencyjną wobec naszej instytucji. Pomówienia zawarte w obu opiniach są przedmiotem mojej analizy i ewentualnych kroków prawnych – podsumowuje Wojciech Rodek i siada za biurkiem do kalkulacji i logistyki najbliższych tras koncertowych Filharmonii, choć w gabinecie jest blisko 30 st.C i brak klimatyzacji.

FOT. WIKIPEDIA.ORG

Wycofanie się zarządu województwa z decyzji o przedłużeniu dyr. Wojciechowi Rodkowi kontraktu na kierowanie Filharmonią Lubelską, która niedawno świętowała swój największy sukces w historii, odbywając tournee po USA, jest dla wielu wielkim zaskoczeniem

Solidarność z dyrektorem

– „Z wielkim rozczarowaniem przyjęliśmy zmianę stanowiska Urzędu Marszałkowskiego w sprawie uchwały dotyczącej ponownego powołania **Wojciecha Rodka** na stanowisko dyrektora Filharmonii. Kończąca się 4-letnia kadencja przyniosła bardzo dobre zmiany w funkcjonowaniu instytucji, tak od strony organizacyjnej, artystycznej jak i wizerunkowej. Kulminacyjnym wydarzeniem było zakończone wielkim sukcesem tournée po USA. Miarą sukcesu tego przedsięwzięcia jest wiele propozycji współpracy, jakie do Wojciecha Rodka kierują amerykańskie agencje artystyczne. M.in. chodzi o kolejne trasy koncertowe (jedna wraz z orkiestrą Filharmonii Lwowskiej) oraz nagrania płyt na tamtejszy rynek" – głosi oświadczenie NSZZ Solidarność przy Filharmonii Lubelskiej.

Podpisani pod nim **Dariusz Dąbrowski** – przewodniczący organizacji zakładowej i **Piotr Ścirka** – zastępca, nie mogą uwierzyć w taki obrót zdarzeń: – Jak można zarzuty płynące z ZZ PAMO zestawiać z pasmem dokonań dyrektora Rodka? Kto by lepiej zadbał o nasze miejsce pracy, dał perspektywę rozwoju? Któż lepiej zaprezentuje Lublin i Ziemię Lubelską, przez kulturę samorządowej instytucji? – związkowcy mnożą pytania, mając w pamięci atmosferę na 30 koncertach zespołu w USA. Ich organizacja wystawia dyrektorowi jak najlepsze noty za 4-letnią pracę, za pasję i zaangażowanie. – Bo przecież wszedł tu na teren zniszczeń po swym poprzedniku, musiał działać w myśl smutnej prawdy „orka na ugorze" – argumentują. – Negatywna opinia o pracy Wojciecha Rodka wynika z czyichś partykularnych interesów, nie z obiektywnej oceny działań menedżerskich dyrektora. Co ważne, jego kariera dyrygencka zawsze bardzo wspiera te działania, co najlepiej widać w kontraktach FL – akcentują związkowcy.

Ich zdaniem, głównym powodem niechęci ledwie kilku osób z załogi FL do dyrektora jest ilość wyzwań artystycznych, jakie szef stawia przed filharmonikami. To wymusza większe zaangażowanie zespołu we wspólne dzieło, tak wymierne w odbiorze ich sztuki. Niektórym jest to obojętne. – Kilku muzyków ze względu na zarobki w filharmonii bardzo mocno angażuje się w działalność poza instytucją – to praca pedagogiczna w szkołach Lublina i województwa. Wymagania dyrektorskie sprawiają, że dodatkowa praca tych orkiestrantów, de facto „na boku", byłaby utrudniona za kadencji Wojciecha Rodka – mówią związkowcy Solidarności.

Do sekretariatu Filharmonii napływają liczne dowody uznania i wdzięczności za pracę menedżerską na rzecz instytucji, która w niedługim czasie zyskała artystyczną sławę nieporównywalną do żadnej innej z kręgu lubelskiej kultury. I zapewne szerzej. **Marek Rybołowicz**

Staszek Soyka, Steve Coleman, William Parker zapewnią nam...

Gorący jazzowy lipiec

13. edycja Lublin Jazz Festival odbędzie się w dniach 11-17 lipca w lubelskim Centrum Kultury. Na scenie w wirydarzu usłyszymy uznanych artystów z Polski i zagranicy.

Dla fanów jazzu szykuje się tygodniowe święto ich muzyki – w plenerze. Przed lubelską publicznością wystąpią m.in. **Stanisław Soyka** z nowym kwartetem, jeden z najbardziej uznanych amerykańskich saksofonistów **Steve Coleman** w kultowym projekcie Five Elements, **William Parker** z trzema innymi mistrzami improwizacji. Ponadto usłyszymy wschodzące gwiazdy polskiego jazzu w projekcie „Jazz Forum Talents", sprawdzimy co słychać na lokalnym podwórku jazzu, poznamy też zwycięzcę tegorocznego konkursu młodych talentów JAZZiNSPIRACJE. Koncertom LJF towarzyszyć będą dodatkowe wydarzenia m.in. jam session i wystawy. Tegoroczny plakat festiwalu zaprojektował uznany artysta młodego pokolenia **Dawid Ryski**.

Co w programie?

Od poniedziałku do środy (11-13 lipca) wysłuchamy tu jazz gratis. Na te dni swoje wieczorne występy w wirydarzu CK zapowiedziały lubelskie formacje: Testudo i Ronnie N. 13 lipca wystąpią tu uczestnicy konkursu JAZZiNSPIRACJE, po którym ma zostać przyznana nagroda im. Barbary Luszawskiej, zmarłej w tym roku inspiratorki LJF.

Od czwartkowego wieczoru, 14 lipca, musimy kupić bilety na każdy koncert. Jak ten Stanisław Soyka Kwartet (PL) za 70/80 zł, acz jego występ w wirydarzu poprzedzi gratisowy aperitif o godz.19 Aga Gruczek Trio (PL).

15 lipca w tymże miejscu Jazz Forum Talents (PL) za 40/50 zł, po nich wystąpi DZ'OB (Ukraina) - bilety w tej samej cenie. Za to wstęp wolny na Jam session o godz. 22.

16 lipca przywita nas już w godz. 11-13 „Jazz dobry!" – muzyczny cocktail na świeżym powietrzu, wstęp wolny. Od godz. 19 kolejno: Moon Hoax (PL) już z biletami za 30/40 zł,

Steve Coleman and Five Elements (US) za 60/70 zł. Na koniec po godz. 22 Niedźwiedź w lesie - sound system, który od 2005 roku pojawia się na najlepszych imprezach w Polsce. Jego cechą charakterystyczną jest rozpiętość stylistyczna, kompletna nieprzewidywalność i wybuchowa energia wynikająca ze sporej dozy improwizacji i reakcji na klimat pod sceną. Lepiej przyjdźcie w wygodnych butach i z rozgrzanymi biodrami. I wtedy wstęp wolny.

Niedziela 17 lipca to znów w godz. 11-13 „Jazz dobry!", a wieczorem od godz. 19 kolejno w wirydarzu CK: kwartet William Parker / Hamid Drake / John Dikeman / Luís Vicente (USA/PT) za 50/60 zł oraz SimsaFünf (Austria) za 30/40 zł.

Detale programu można znaleźć na stronach: ck.lublin.pl albo lublinjazz.pl.

Marek Rybołowicz

Gwiazdą festiwalu będzie Steve Coleman, jeden z najważniejszych saksofonistów w amerykańskim jazzie ostatnich 30 lat

ŚWIDNIK. Pływanie w Parku Avia wyłącznie komercyjnie

Radni pytają o baseny

O możliwość bezpłatnego korzystania z basenów Parku Avia przez zatrudnionych w obiekcie ratowników pyta władze miasta radny Marcin Magier. W odpowiedzi Ratusz przypomina, że zgodnie z przyjętym regulaminem, korzystanie z basenów może odbywać się tylko i wyłącznie w formie komercyjnej.

Radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza) wystąpił ostatnio do władz miasta z prośbą o bezpłatne umożliwienie korzystania z basenów, po godzinach pracy, pracownikom Parku Avia zatrudnionym na stanowisku ratowników.

Jak argumentował, specyfika tego zawodu zobowiązuje do zachowania dobrej kondycji fizycznej, a ta powinna leżeć w interesie użytkowników basenów, bo wpływa na poprawę bezpieczeństwa w Parku Avia.

– W mojej ocenie umożliwienie bezpłatnego użytkowania basenu stanowi niewielki koszt, nieporównywalny z ewentualnymi korzyściami – napisał w interpelacji radny.

W odpowiedzi na ten wniosek, burmistrz przypomniał, że zgodnie z Regulaminem korzystania z Kompleksu Sportowo-Rekreacyjnego przy ul. Fabrycznej (uchwała Nr XXIII/291/2020 Rady Miasta Świdnik z dnia 27 lutego 2020 r.), korzystanie z basenów może odbywać się tylko i wyłącznie w formie komercyjnej.

– Gmina Miejska Świdnik jest zobowiązana do przestrzegania ww. regulacji i nie udostępnia obiektu pływalni krytej i odkrytej w formie bezpłatnej, ani jednostkom indywidualnym, ani też zbiorowym. Nieodpłatnie można korzystać z obiektów sportowych przylegających do budynku tj. boisk o nawierzchni piaszczystej i syntetycznej, siłowni zewnętrznej oraz parku sprawnościowego – czytamy w odpowiedzi. Wskazano także, że osoby zatrudnione na stanowisku ratownika wodnego w Parku Avia nie są pracownikami Miejskiego Klubu Sportowego Avia Świdnik, a Ratownictwa Wodnego Spółki z o.o., wyłonionej w postępowaniu przetargowym.

W ostatnim czasie na kwestie dotyczące basenów zwracali uwagę także inni radni. **Waldemar Białowąs** (KO) zastanawiał się, dlaczego zawodnicy pływackiej sekcji Avii, którzy każdego miesiąca płacą składkę członkowską, są zobowiązani płacić także 1 zł za każdorazowe wejście na trening na basenie.

– Biorąc pod uwagę, że z obiektu korzystają też inne kluby, które takich opłat już nie ponoszą, jest to co najmniej niesprawiedliwe – zwracał uwagę radny.

Zapytaliśmy o to dyrekcję Parku Avia. – W tym przypadku również zastosowanie ma zapis uchwały, mówiący, że korzystanie z części basenowej Parku Avia odbywa się tylko na zasadach komercyjnych, więc nawet zawodnicy Avii, choć symbolicznie, muszą zapłacić – brzmiała odpowiedź.

Interpelację dotyczącą pływalni, tym razem tej przy Szkole Podstawowej nr 5, składał niedawno także radny **Maciej Kantor** (ŚWS), który chciał wiedzieć, dlaczego szkolny basen nie prowadzi już działalności komercyjnej.

– Chciałbym się dowiedzieć, kto podjął decyzję o zamknięciu basenu dla mieszkańców – pyta radny w interpelacji.

Miasto poinformowało, że wraz z oddaniem do użytku Park Avia zdecydowano o rezygnacji z udostępniania pływalni w SP nr 5 osobom z zewnątrz. Głównym powodem tej decyzji było zbytnie obciążenie basenu SP nr 5 liczbą osób korzystających, wpływające na stan sanitarno-higieniczny wody, jak i zaplecza sanitarnego. Utrzymanie takiego stanu zagrażało zdrowiu i bezpieczeństwu pływających dzieci, młodzieży oraz dorosłych; ponadto analiza kosztów wykazała, iż dochody ze sprzedaży biletów nie pokrywają wydatków, jakie szkoła ponosi na funkcjonowanie basenu w dodatkowych godzinach.

Obecnie z basenu w SP nr 5 korzystają uczniowie szkół podstawowych nr 3, 5, 7 w ramach lekcji wf oraz zajęć pozaszkolnych, a mieszkańcy, jak i podmioty gospodarcze mają możliwość korzystania z Parku Avia. **(w)**

Po deszczu przed garażami przy ul. Kusocińskiego tworzy się wielka kałuża

ŚWIDNIK. Kolektor pomógł połowicznie

Wciąż ich zalewa

Problem niedrożnej kanalizacji burzowej nieustannie podnoszą właściciele garaży przy ul. Kusocińskiego w Świdniku. Po każdych większych opadach na wjeździe do nich tworzy się olbrzymie bajoro. O przeprowadzenie pilnych prac udrażniających interpeluje radny Marcin Magier.

Problem nie jest nowy, choć jak zauważa radny w piśmie do Ratusza, skutecznie udało się go rozwiązać kilka lat temu, przeprowadzając udrażnianie sieci. Niestety z czasem problem powrócił.

– Za zapychanie się kratek odpowiadają najczęściej nieczystości nanoszone wraz z wodą opadową. Właściciele garaży od wielu lat zmagali się z lokalnymi podtopieniami, ale budowa kolektora deszczowego spowodowała, że problem został częściowo rozwiązany - od strony Parku Brzeziny woda się już nie spiętrza. Pozostaje jedynie kwestia odprowadzenia wody deszczowej, która opadła na obszar kompleksu garaży – mówi radny.

M. Magier zwrócił się do miasta o udrożnienie kanalizacji. Na swoje pismo nie otrzymał jeszcze oficjalnej odpowiedzi. Do interpelacji dołączył fotografię, na której widać dużą kałużę przy wjeździe do garaży, pomimo znajdującej się na środku studzienki kanalizacyjnej i kratki kanalizacji burzowej po prawej stronie. **(w)**

ŚWIDNIK. Jest, bo być musi

Podwójna ciągła odcięła klientów

Remont ulicy Dworcowej cieszy świdniczan, ale niektóre zastosowane na niej rozwiązania organizacji ruchu nie wszystkim przypadły do gustu.

– Przy ul. Dworcowej, na odcinku między ul. Partyzantów i Deotymy, jest niewielki, ale popularny osiedlowy sklep spożywczy. Jak czegoś brakowało wieczorem, czy w drodze z pracy do domu zawsze można było się przed nim zatrzymać autem i coś w nim kupić. Teraz, niestety, nie jest to możliwe, bo przy okazji remontu na jego wysokości wymalowano podwójną ciągłą linię i zmotoryzowani klienci przestali tu zaglądać. Ta podwójna linia ciągła w tym miejscu nie jest konieczna. Powinna zaczynać się kilkadziesiąt metrów dalej, bliżej skrzyżowania z ulicą Partyzantów – uważa nasz informator. – To wygląda tak, jakby projektant wcale nie był na miejscu, bo dalej, w stronę lasu, żadnej linii już nie ma. Zakręt przy starej stacji rzeczywiście jest bardzo ostry; moim zdaniem powinna stać przy nim biało-czerwona tablica prowadząca. Bardziej by się przydała, niż ta podwójna linia już na wysokości sklepu.

Przez podwójną linię ciągłą, która oznacza zakaz parkowania aut na całej jej długości znajdujący się na jej wysokości sklep stracił wielu klientów. Choć, jak widać na zdjęciu, niektórzy ryzykując mandat nadal zatrzymują się tu na zakupy. Starostwo twierdzi, że podwójnej ciągłej, w tym miejscu, nie może zlikwidować, bo złamałoby przepisy

„Podwójna ciągła" na wysokości sklepu irytuje nie tylko zmotoryzowanych klientów, ale również jego właścicielkę, która jakiś czas temu zwróciła się do Starostwa Powiatowego w Świdniku o likwidację linii, a w tej sprawie interweniował również na ostatniej sesji radny **Dariusz Tokarzewski** (klub KO). Odpowiadając mu wicestarosta **Bartłomiej Pejo**, wyjaśniał, że odpowiedź powiatu w tej kwestii będzie raczej negatywna.

– Sytuacja w tym miejscu rzeczywiście jest problematyczna – przyznał na sesji wicestarosta. – Niestety, warunki nie pozwalają nam na to, aby sprostać woli mieszkańców i usunąć tę linię. Przed remontem nie było tam w ogóle znaków poziomych, teraz zgodnie z przepisami i zasadami ruchu drogowego muszą być. Sytuacja jednak nie jest tak patowa, jak mogłoby się wydawać, bo dojście i dojazd do tego sklepu cały czas są. Klienci powinni parkować w tych miejscach, gdzie jest to dozwolone. **(w)**

ŚWIDNIK. Miasto wskazuje na prawne i finansowe przeszkody

Na inhalacje do Lublina

O możliwość sfinansowania zakupu przez miasto inhalatora pneumatycznego AMSA, stosowanego w leczeniu ucha i zatok, pyta władze Świdnika radny Maciej Kantor. Ratusz odpowiedział, że nie ma obecnie takich możliwości i wniosek radnego przekierował do NFZ i Starostwa Powiatowego, któremu podlega świdnicki szpital, ale tu też odpowiedzi są negatywne.

Przed kilkoma miesiącami radny **Maciej Kantor** (ŚWS), z wykształcenia pielęgniarz, w interpelacji do władz miasta zwrócił uwagę na brak dostępności w Świdniku inhalatora pneumatycznego AMSA, stosowanego w leczeniu upośledzenia drożności trąbki słuchowej, chorób ucha środkowego czy zatok przynosowych.

– Rodzice chorych dzieci zmuszeni są jeździć na zabiegi do Lublina, co wiąże się z dodatkowymi utrudnieniami i kosztami. Inhalacje przy użyciu inhalatora AMSA są często alternatywą dla zabiegów operacyjnych jak np. zabiegów założenia drenów do uszu. Inhalacje AMSA są nieinwazyjne, bezbolesne i nie wymagają od pacjenta specjalnego przygotowywania. Dlatego w imieniu swoim i mieszkańców, którzy korzystają z tego typu zabiegów, proszę o zakup tego urządzenia na rzecz szpitala lub którejś z przychodni – napisał radny.

Wniosek radnego miasto przekazało do Starostwa Powiatowego, jako organu, któremu podlega szpital oraz do lubelskiego Oddziału NFZ, celem rozważenia przez te jednostki możliwości wprowadzenia takiej usługi w ramach świadczeń realizowanych przez SP ZOZ w Świdniku lub którąś z przychodni. Starostwo przekazało, że świdnicki szpital nie ma umowy z NFZ na świadczenia z zakresu laryngologii; NFZ wskazał z kolei, że udzielanie świadczeń z zakresu otolaryngologii posiada NZOZ „Poradnie Otolaryngologiczne" przy al. Lotników Polskich 22, ale sprzęt jakim jest inhalator pneumatyczny AMSA nie jest uwzględniony w rozporządzeniach ministra zdrowia jako obligatoryjny do wykonywania świadczeń opieki zdrowotnej, więc poradnie otolaryngologiczne, a tym bardziej gabinety lekarzy rodzinnych, nie mają obowiązku posiadania go.

Sprawę zakupu inhalatora radny poruszył także w jednej z ostatnich interpelacji. Zaznaczył, że z odpowiedzi na poprzednią uzyskał jedynie informację, gdzie w Świdniku świadczone są usługi z zakresu otolaryngologii. – Skoro wiemy, że usługi w tym zakresie realizuje poradnia przy al. Lotników Polskich, pytanie moje brzmi, czy jest możliwość zakupu tego typu urządzenia lub pomoc finansowa na ten cel – chce wiedzieć radny.

W odpowiedzi na jego interpelację Ratusz przypomina, że do zadań gminy w zakresie zapewnienia równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej należy w szczególności: opracowywanie i realizacja oraz ocena efektów programów polityki zdrowotnej wynikających z rozpoznanych potrzeb zdrowotnych i stanu zdrowia mieszkańców; wytyczanie kierunków przedsięwzięć lokalnych zmierzających do zaznajamiania mieszkańców z czynnikami szkodliwymi dla zdrowia oraz ich skutkami oraz podejmowanie innych działań wynikających z rozeznanych potrzeb zdrowotnych mieszkańców gminy.

– Pański wniosek nie wpisuje się w powyższe zadnia. Ponadto pragnę przypomnieć, że podmiot wykonujący działalność leczniczą może otrzymać środki publiczne zgodnie z zapisami działu V ustawy o działalności leczniczej, z tym że maksymalna wysokość środków publicznych, jest ustalana jako iloczyn planowanego kosztu realizacji zadania i współczynnika przychodów określającego stosunek przychodów podmiotu wykonującego działalność leczniczą z tytułu świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych do sumy wszystkich przychodów. W związku z powyższym informuję, że na dzień dzisiejszy nie ma możliwości sfinansowania zakupu inhalatora pneumatycznego AMSA z pieniędzy Gminy Miejskiej Świdnik – odpisał burmistrz. **(w)**

ŚWIDNIK. A rodzice nie mają gdzie stanąć

Lawetowa zgryzota parkingowa

Rodzice dzieci uczęszczających do żłobka przy ul. Kopera skarżą się, że przeznaczony dla nich parking często zastawiany jest przez samochody z lawetami. Radny Marcin Magier proponuje ustawienie stosownych znaków zakazu.

Uwagę radnego na ten problem z parkowaniem zwrócili rodzice przywożący dzieci do żłobka.

– Gdyby to się zdarzało raz na jakiś czas pewnie nikt nie robiłby problemu. Niestety, te lawety stoją tu bardzo często i parkują w taki sposób, że zajmują po kilka miejsc; blokują teren, na którym mogłoby się zmieścić 5 czy 6 osobówek – mówi jedna z mam.

W efekcie rodzice dowożący dzieci do żłobka nie mają gdzie zaparkować i są zmuszeni szukać miejsc pod okolicznymi blokami

O pochylenie się nad tym problemem do władz miasta zwrócił się ostatnio radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza), proponując umieszczenie znaku i tabliczki, ograniczających parkowanie w tym miejscu samochodów ciężarowych. Czy miasto przychyli się do tego wniosku, okaże się niebawem. **(w)**

Stojące w poprzek lawety blokują przyżłobkowy parking

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Nissan Almera N16, 2006 r., 1.5 benzyna (98 KM), 172 tys. km. Z pol. salonu, II właściciel, garażowany. Cena - 7 200 zł, tel. 602739769

Skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel. 887 039 439 lub 797 264 099

Audi A3, A4, Q5, Q7 oraz inne modele, diesel i benzyna, Chełm, Tel. 786 879 777

Audi A4 sedan 125KM 1,8 hak opłacony użytkowany, Tel. 515 488 785 (po 18:00)

BMW 3,0i+g X5, 00r. srebrny hak st. bdb., Tel. 503 998 358

BMW X3, 2,0, 05/06r. 221000km zadbany garażowany, 29.500zł, Tel. 509 101 921

Chevrolet Aveo 1,2b 11r. 92000km kupiony w salonie 1wł. garażowany st. bdb., 16.000zł, Tel. 518 075 560

Citroen C3, 1,1b 04r. 96000km beżowy st. bdb. opony zimowe 4szt. książka serwisowa, 7.500zł, Tel. 515 911 444

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL /1940-90/
krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.

Daewoo lanos 1,6b+g 99r., 2.000zł, Tel. 608 109 567

Fiat 126p w bardzo dobrym stanie do jazdy, Tel. 507 850 593

Fiat Ducato L3 H2, L4 H2 oraz inne wersje Chełm, Tel. 786 879 777

Fiat Uno 1,0b 93r. zabytek, Zetor 6711 z kabiną, 2 lampy Audi B3, przegub prawa strona Audi B4, Tel. 502 858 956

Ford Max 11r. 1,6cdti 115KM dobre wyposażenie, 25.000zł, Tel. 515 703 308

Ford Max 11r. 1,6cdti 115KM dobre wyposażenie, 25.000zł, Tel. 515 703 308

Kia Venga 1,4crdi biały 10r. ekonomiczny, Tel. 503 998 358

Kontener izoterma 2,5x1,8x1,8m, betoniarka 250m3 sprawna, 2.700zł, Tel. 510 287 137

Lublin 2,4td zarej. opłac. bdb. 2 kpl. opon, 4.200zł, Tel. 501 505 044

Motocykl MZ, SHL oraz inne, Tel. 505 379 192

Motorower Zipp st. bdb/ 48cm3, 1.650zł, Tel. 669 629 400

Nissan Micra 98r. 1,0b wk cz sz 3d 209000km czerwony, 2x koła, 2.100zł, Tel. 603 376 572

Nissan Quashqai dci 1500b 07r., 19.900zł, Tel. 608 671 680

Opel Insignia 14r. 1,4b 140KM szary 100% bezwypadkowy 220000km, 38.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Meriva 04r. 1,7cdti srebrny do poprawek blacha 290000km, 5.000zł, Tel. 603 376 572

Peugeot 3008, 1,6hdi suv srebrny 5d zarejestr. ubezp. garażowany bogate wyposażenie, 29.900zł, Tel. 794 548 889

Peugeot 301, 1,2b 73KM 14r. sedan grafitowy 150000km salon Polska, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Peugeot Partner 1,9d 00r. osobowy st. db., Tel. 694 045 998

Polonez Atu 1,5, 101000km st. db. aktualne ubezp. i badania techniczne, 5.000zł, Tel. 783 202 553

Przyczepa 2-osiowa na małą koparkę z dwoma najazdami, 7.000zł, Tel. 692 362 617

Przyczepka samochodowa 1.200zł, Tel. 666 186 451

VW GOLF I cabrio oraz inne klasyczne pojazdy, sprzedaż oraz zakup Tel. 505 379 192

VW Passat 1,9tdi 07r. 1wł. garażowany nowy rozrząd zadbany, Tel. 724 544 289

VW Polo 1,4b 04r. srebrny bogate wyposażenie, Tel. 794 548 889

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Części skutera silnik z napędem i kołem tył +przekładnie koło i inne części +nowy akumulator 12V, Tel. 507 396 073

Felgi alu. 15, kolor grafit 4 otwory Mazda MX5, opony zimowe 2017r. 195/50/15, 1.000zł, Tel. 507 032 361

Hyundai Getz 1,5crdi, silnik kompletny, drzwi, klapa, części z 2008 r, przebieg 230000km, 1.500zł, Tel. 502 846 914

Klucz dynamometryczny plus 4 nasadki nowy 28-210 Nm, 60zł, Tel. 602 703 315

Komplet opon letnich na felgach stalowych 165/70/13, Tel. 669 372 342

Kontener izoterma 2,5x1,8x1,8m, betoniarka 250m3 sprawna, 2.700zł, Tel. 510 287 137

Kpl. opon z felgami aluminium do BMW, kpl. opon z felgami stalowymi, kpl. opon Michelin 205/55/16, Tel. 725 001 780

Linki celne nowe 14mb +16mb kupione do busa, 50zł, Tel. 664 375 455 (po 18:00 lub sms)

Nosidełko samochodowe, Chełm, 70zł, Tel. 505 996 061

Opona letnia Continental Conti Premium Contact 2, 205/60/16, 2014r. 92H bieżnik 5mm 4szt., 400zł, Tel. 577 113 419

Opony 2szt. lato 185/60/15, 2019r. bieżnik 8mm lub zamiana na 185/65/15; rower 20 Nirage tanio, Tel. 696 536 387

Opony letnie 185/55/16, 4szt. st. bdb. Krasnystaw, Tel. 725 507 799

Opony letnie Barum Bravuris 185/60/14, 2szt., 100zł/2szt., Tel. 505 725 074

Pompa wtryskowa do Bizona do SW-400 komplet wtryskiwaczy do Bizona tanio, Tel. 512 111 926

Radio samochodowe Pionier MVH-AV190 ekran LED 6,5" 50Wx4 mp3 usb audio/video, Tel. 507 032 621

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE
RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
TEL. 503 610 319, 510 644 013

SPRZEDAM INNE

Sprzedam kuchenkę gazową Amika, stan idealny, cena 500 zł, w zestawie szybkozłączka gratis, Tel. 601 992 620

Sprzedam siłowniki różnej długości i grubości, Tel. 883 160 315

Sprzedam belki, deski, krokwie, łaty na dom, Baumit-Fundament 2K Flex, Tel. 500 124 806S

Sprzedam maszyny do obróbki metali, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Sprzedam ciągnik własnej konstrukcji z silnikiem S z rozrusznikiem do poprawki, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam schody zdementowane – 22 sztuk stopni, długość 77 cm, szerokość, 18 cm, grubość 4 cm, długość poręczy 4,60 m, Tel. 691 636 371

Sprzedam znaczki pocztowe, rok 1962-67, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwie maszyny do szycia Singer, Tel. 691 636 371

Sprzedam szafki wiszące kuchenne, Tel. 506 337 128

Sprzedam łódkę wędkarską zarej. 3os., 1.650zł, Tel. 725 093 785

Sprzedam narzutę na kanapę wym. 160x220 i 2 szt. na fotel 80x150, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lampę kwarcową, lekarską, niemiecką z XIX wieku (działająca), Tel. 691 636 371

Sprzedam gramofon G-8010 Unitra, stereo, Hi-Fi, Tel. 81 743 61 58

Koparkę Białoruś na części, cena od 50 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN
Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl
Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam kostkę brukową betonową czerwona używaną 100 m2, Tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego, Tel. 604 858 729

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower Wigry 3 stan dobry, Tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotna z lamy 300,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam poradniki medyczne przedwojenne, Tel. 604 858 729

Sprzedam obraz i popiersie Marszałka Piłsudskiego, Tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika marynarki wojennej, Tel. 604 858 729

Sprzedam aparat słuchowy Simensa 150,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam bojler, poj. 80l w dobrym stanie, biały, Tel. 691 636 371

Sprzedam magnetofon M24085D Aria Hi-FI, szpulowy, stereo, cztery ścieżki, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam mikrofon stereo MDU24 700 om, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam nożyce blacharskie na stojaku, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam uprząż wyjazdową, ozdobną, Lublin, cena 2 000,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam książki do języka angielskiego, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam bryczkę 5-osobową na kołach drewnianych, cena 8 000,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam kontener oceaniczny mieszkano-magazynowy, Lublin, Tel. 604 872 958

Sprzedam gramofon Unitra stereo hi-fi G-8010, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stolik-średnica 63 cm, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe, średnia 30 cm , obudowa z bambusa, średnica 50 cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam fotel do pokoju, Tel. 506 337 128

Sprzedam wersalkę, cena 300 zł, Tel. 506 337 128

INNE

Oddam za darmo rudego kocura, Tel. 518 269 099

Sprzedam firmę obróbki metalu, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Przyjmę reklamę w centrum Parczewa, Tel.604 858 729

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Oddam meblościankę, wersalkę, dwa fotele, szafki kuchenne, Tel. 506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

USŁUGI

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług Tel. 515 754 059

TAPETY NATRYSKOWE, MALOWANIE, TEL. 604 859 803

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Układanie kostki brukowej, Tel. 665 138 320

Usługi ogrodnicze, pielęgnacja terenów zielonych, zakładanie ogrodów, Tel. 665 138 320

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam 1,6 ha z budynkami w gminie Milejów, Tel. 785 646 792

Sprzedam działki: 0,26 ha zagrodowa i 0,31 ha rolno-budowlana w Nowym Krepcu, Tel. 794 765 667

Wynajmę mieszkanie po remoncie, urządzone meble pod wymiar, 2 pokoje, kuchnia 52 m2, Lublin, ul. Droga Męczenników Majdanka róg z Krańcową, Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie, 33,8 mkw w centrum Świdnika, po remoncie, Tel. 791 767 667

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

REKLAMA

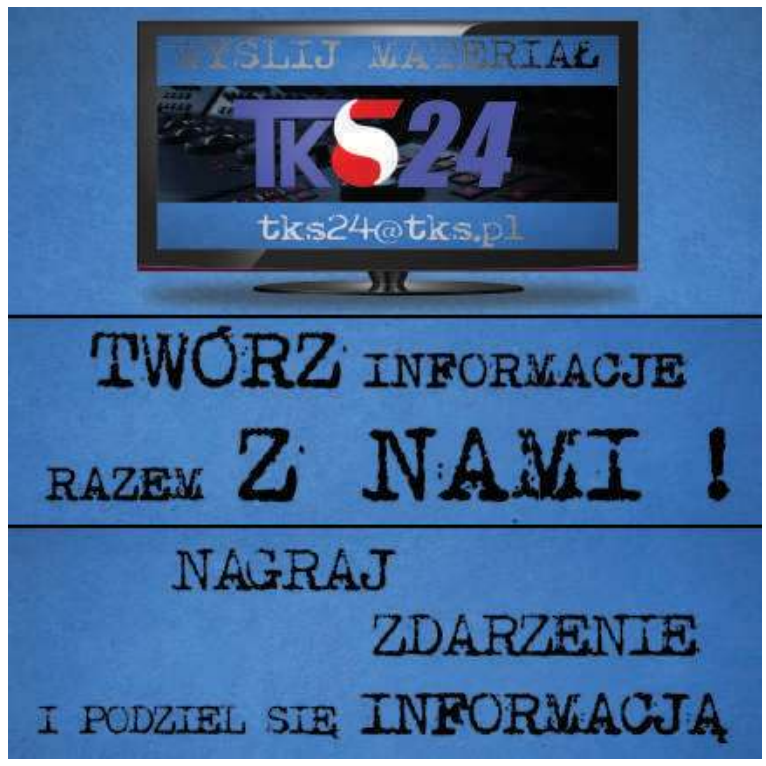

Kupię pole przy trasie Lublin-Lubartów, Tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko I ha, plac z garażami stodoła możliwość, prowadzenia działalności gospodarczą Zaniówka powiat Parczew, Tel. 604 858 729S

Sprzedam lokal 94 m2, II piętro, balkon, strych, w centrum Lublina, przy deptaku, nadający się na różną działalność gosp., Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę rolną z możliwością przekształcenia na działkę budowlaną 2,40 ha, w gm. Milejów, cena do uzgodnienia, Tel. 665 138 320

Kupię łąkę w okolicy Mełgwi, Tel. 883 160 315

Kupię mieszkanie do 40 mkw w Lublinie, parter lub I piętro po remoncie. Pilne, Tel. 505 060 601

Kupię łąkę w okolicy Mełgwi, Tel. 883 160 315

Kupię mieszkanie do 40 mkw w Lublinie, parter lub I piętro po remoncie. Pilne, Tel. 505 060 601

Wynajmę garaż w centrum Parczewa Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 52 mkw 2 pokojowe Lublin, Bronowice cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 35 m2, dwa pokoje, I piętro w Lublinie, na większe, Tel. 720 775 570

Sprzedam 1 ha ziemi rolnej z możliwością zabudowy lub na sadzenie lasu - rekreację przy trasie Lublin Biała – Podlaska, gmina Wisznice, Tel. 604 858 729

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

DZIAŁKI

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ LUB ROLNO-BUDOW. POWYŻEJ 5000 M2, TEL. 608432223

PRACA

Podejmę pracę jako doręczyciel/listonosz pieszy w Lublinie, Tel. 518 269 099

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godz. 20:00 – 21 Tel. 794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub os. starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Zadbany wdowiec, zmotoryzowany, z posiadłością pozna Panią do 70 lat, Tel. 884 851 748

Zadbana 60-latka, wykszt. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel. 511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy
nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

KOSZYKÓWKA. Na gorąco w hali Globus, podczas czwartkowego meczu kwalifikacji do mistrzostw świata 2023: Polska - Izrael, narzekali nie tylko kibice. Po spotkaniu trener gości Guy Goodes grzmiał...

Obie drużyny cierpiały, spoceni jak świnie

Reprezentacja Polski pokonała po dogrywce Izrael 90:85 w meczu kwalifikacyjnym do mistrzostw świata 2023, rozegranym w hali Globus w Lublinie. Czwartkowe spotkanie jego uczestnikom na długo pozostanie w pamięci i to nie tylko z uwagi na wielkie emocje. Kibice już podczas starcia komentowali w mediach społecznościowych, że to skandal, by rywalizacja odbywała się w ukropie. Do braku klimatyzacji w lubelskim obiekcie, po meczu odniósł się także trener gości Guy Goodes, który grzmiał: To jest wstyd grać w takich warunkach. Jest 2022 rok, tu był żar. Obie drużyny cierpiały, spoceni jak świnie.

FOT. MIASTO LUBLIN (FB)

Biało-czerwoni świetnie rozpoczęli spotkanie. Szybko „trójkę" trafił **A.J. Slaughter**. Po chwili celny rzut zaliczył **Michał Sokołowski** i było już 7:0. Rywale mieli ogromne problemy ze skutecznością, co było także zasługą dobrej obrony Polaków. Izrael zaczął nieco odrabiać straty, m. in. dzięki rzutom **Johna Di Bartolomeo**, ale później uaktywnił się **Jakub Garbacz**. Jego dwa trafienia za 3 sprawiły, że po 10. minutach było 18:12!

W drugiej kwarcie w polskim zespole bardzo dobrze prezentował się **Mateusz Ponitka,** dodatkowo swoje akcje kończył **Aleksander Balcerowski** i przewaga urosła do 11 punktów. Rywale rzucili się do odrabiania strat. Na początku trzeciej kwarty dzięki trafieniu z dystansu **Yovela Zoosmana** przegrywali już tylko punktem! A.J. Slaughter i **Tomasz Gielo** odpowiadali podobnymi rzutami, ale Izrael nie zamierzał się poddawać. Ostatecznie rzut wolny **Jarosława Zyskowskiego** ustalił wynik po 30. minutach na 57:55.

W ostatniej kwarcie ekipa trenera **Igora Milicicia** starała się przede wszystkim utrzymywać przewagę, w czym pomagały też szybkie ataki. Izrael w końcu się przełamał. Najpierw po "trójce" **Nimroda Leviego** zbliżył się na punkt, a po chwili akcja podkoszowa tego samego gracza dała im prowadzenie – pierwsze w meczu! Później rzuty z dystansu trafiał też **Rafael Menco**, a goście prowadzili już sześcioma punktami. Polacy pokazali ogromną ambicję! Najpierw rzuty wolne Ponitki, a następnie świetna "trójka" Zyskowskiego sprawiły, że po 40. minutach był remis, a to oznaczało… dogrywkę! Dodatkowy czas gry od rzutu za 3 rozpoczęli goście. Do remisu doprowadził rzutami wolnymi Ponitka. Na 75 sekund przed zakończeniem z dystansu trafił Slaughtera i kadra wróciła na prowadzenie! W końcówce kluczowe rzuty trafili jeszcze Gielo oraz Sokołowski, a Polska wygrała 90:85!

– Dziękuję kibicom za doping. To był trudny mecz. Nie poddaliśmy się, pokazaliśmy charakter. Chcieliśmy wygrać ten mecz i to się udało w dogrywce. Nie wiem, czy to był mój najważniejszy rzut w karierze. Być może tak. To koledzy mnie wykreowali, wystarczyło tylko trafić i to się udało. A.J. Slaughter i Mateusz Ponitka to liderzy tej drużyny, dzisiaj to udowodnili. Pociągnęli nas w tym meczu – mówił po spotkaniu **Jarosław Zyskowski**, bohater reprezentacji Polski. **(MAG, pzkosz)**

POLSKA - IZRAEL 90:85 (18:12, 24:24, 15:19, 21:23, D. 12:7)
Polska: Ponitka 23, Slaughter 16, Zyskowski 15, Garbacz 9, Balcerowski 8, Sokołowski 7, Gielo 5, M. Kolenda 4, Olejniczak 3, Schenk.
Izrael: Menco 15, Madar 14, Blatt 10, Levi 10, Zoosman 10, Sorkin 9, Pnini 6, Ginat 5, Di Bartolomeo 5, Zalmanson 1, Timor.

Młode zawodniczki MKS Lublin chcą wygrać konkurs i pojechać do Paryża, by zobaczyć m.in. Wieżę Eiffla – mówią na jednym z trzech przesłanych na Sypa Challenge filmików

PIŁKA RĘCZNA. Młode zawodniczki MKS Lublin zgłosiły się do ogólnopolskiego konkursu Sypa Challenge. Potrzebują wsparcia kibiców, by pojechać do Francji

Jeśli wygrają, zawiozą do Paryża cebularze

Młode zawodniczki MKS Lublin z drużny prowadzonej przez trener Małgorzatę Rolę, jeszcze nie tak dawno znakomitej szczypiornistki zespołu mistrzyń Polski, zgłosiły się do ogólnopolskiego konkursu Sypa Challenge. Jeśli wygrają, pojadą do Paryża!

Sypa Challenge to ogólnopolski konkurs organizowany dla młodzieży w wieku 11-14 lat przez Stowarzyszenie **Kamila Syprzaka**, reprezentanta Polski i zawodnika PSG. Każdy z biorących udział w konkursie zespołów musiał przygotować trzy krótkie filmiki. Najpierw przedstawić się i w paru słowach opowiedzieć dlaczego to właśnie ta drużyna powinna pojechać do Paryża. Następnie pokazać zagrywkę z nieoczekiwanym podaniem do kołowego. I na koniec zaprezentować na boisku własną, kreatywną interpretację do zdania „Kołowy musi złapać wszystko".

– Stwierdziłam, że to będzie bardzo fajna przygoda dla moich dziewczynek – przyznaje trener **Małgorzata Rola**. – Na filmie dziewczynki trochę mówią po francusku. Dominika, że Paryż to piękne miasto. Z kolei Gabrysia, że w zespole francuskim występują przystojni piłkarze, a Laura, że bardzo fajnie grają w piłkę ręczną. Nina zapowiada z takim francuskim akcentem, że do Paryża przywieziemy cebularz lubelski. Chciałyśmy trochę z humorem podejść do tego zadania. Mam nadzieję, że ci, którzy będą oglądać ten film to zrozumieją, o co tak naprawdę nam chodziło. Było przy tym bardzo dużo zabawy i o to tak naprawdę chodzi – dodaje M. Rola.

SYPA CHALLENGE
ZGŁOSZENIE NR 10

Wesprzeć MKS Lublin można oddając głosy na zgłoszenie nr 10 na profilu stowarzyszenie4kids na Instagramie

MKS Lublin jest jedną z 14 zgłoszonych do Sypa Challenge drużyn i walczy o zwycięstwo. A jest naprawdę o co! Zespół, który zbierze najwięcej polubień pod swoimi filmikami zamieszczonymi na Instagramie pojedzie do Francji, gdzie spotka się z Kamilem Syprzakiem i będzie miał możliwość kibicowania drużynie PSG podczas meczu piłki ręcznej w Stade Pierre de Coubertin. We współpracy z PSG oraz Ambasadą Polski w Paryżu przewidziane są atrakcje m.in. zwiedzanie stadionu PSG (piłki nożnej) czy wspólne aktywności z uczniami polskich szkół w Paryżu. Jak pomóc młodym zawodniczkom z Lublina w odniesieniu wygranej? W banalnie prosty sposób - należy kliknąć „serduszko" na **zgłoszenie nr 10** na profilu **stowarzyszenie-4kids na Instagramie**. **BAS**

FOT. MOTORLUBLIN.EU

W trzecim letnim sparingu przed sezonem 2022/23 Motor pokonał w piątek w Książenicach Legię Warszawa 3:2 (1:2). Bramki dla lubelskiego zespołu zdobyli: Damian Sędzikowski 19, Mariusz Rybicki 56, Rafał Król 60 z karnego. Dla rywali trafiali Lirim Kastrati 12, Maik Nawrocki 44

Na Wieniawie powiało optymizmem

Lublinianka zagra w III lidze!

Piłkarze Lublinianki zagrają w III lidze! Po przedstawieniu niezbędnej dokumentacji lubelski klub otrzymał w czwartek licencję na grę w tej klasie rozgrywkowej w sezonie 2022/23, wydaną przez Małopolski Związek Piłki Nożnej.

Jednocześnie lubelski klub na swojej stronie internetowej poinformował, że z dniem 29 czerwca **Patryk Al-Swaiti** został odsunięty od pełnienia obowiązków prezesa. Decyzję podjął właściciel klubu.

W najbliższych dniach zaprezentowany zostanie nowy skład zarządu Lublinianki.

Klub podziękował także wszystkim osobom, które doprowadziły do pozytywnego finału procesu licencyjnego, szczególnie **Elżbiecie Skalskiej**, **Leszkowi Wójcikowi, Łukaszowi Kazarenowi,** trenerowi **Robertowi Chmurze,** radnemu miasta **Marcinowi Nowakowi, Michałowi Kędzierskiemu, Piotrowi Dzięgielowi,** kibicom ze Stowarzyszenia Niezłomni oraz wszystkim kibicom, którzy wsparli zrzutkę.

Osobne podziękowania skierowano do Miasta Lublin i MOSiR Bystrzyca, których przychylność pozwoliła na skuteczne działania.

MAG

BOKS Rozgromili Świętokrzyskie Reprezentacja Lubelskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, złożona z pięściarzy Berej Boxing Lublin, Olimpu Chełm, Hetmana Zamość i Gwarka Łęczna, rozgromiła w meczu Międzywojewódzkiej Ligi Juniorów rozegranym w Zakrzówku zespół Świętokrzyskiego OZB 28:11. Nasza drużyna prowadzona przez trenerów **Józefa Radziewicza** i **Pawła Berejowskiego** z 10 walk wygrała aż 9. Z zawodników z Lublina zwycięstwa zapisali na swoim koncie: **Cezary Wasilewski, Wiktor Kulesza** i **Kacper Chachaj**.

Marta Daniewska nie jest już prezesem Motoru

Miliarder chwyta za kierownicę

Miarka się przebrała! Po nieudanej walce o II ligę Zbigniew Jakubas, właściciel Motoru Lublin postanowił wziąć sprawy w swoje ręce. Miliarder przez najbliższe trzy miesiące będzie pełnił obowiązki prezesa zarządu, sprawując funkcję społecznie – poinformował w komunikacie lubelski klub.

1 lipca podczas posiedzenia Rady Nadzorczej Motor Lublin S.A. Rada przyjęła rezygnację ze stanowiska dotychczasowej prezes zarządu, **Marty Daniewskiej**, a także wiceprzewodniczącego **Bogusława Leśnodorskiego**. Na najbliższe trzy miesiące pełniącym obowiązki prezesa zarządu będzie **Zbigniew Jakubas**.

Do Rady Nadzorczej spółki zostali powołani nowi członkowie. Jej skład tworzą obecnie: **Izabela Bobrzyk** i **Kamil Balcerek** wskazani przez Zbigniewa Jakubasa, **Zbigniew Jakubas** i **Tomasz Widerlik** wskazani przez Jakubas Investment sp. z o.o. oraz **Robert Żyśko** i **Piotr Dreher,** jako przedstawiciele Gminy Lublin. Rada Nadzorcza wybrała ze swojego składu I. Bobrzyk na przewodniczącą, a R. Żyśko na wiceprzewodniczącego. **MAG**

PGE EKSTRALIGA
11. kolejka: Betard Sparta Wrocław - zielona-energia.com Włókniarz Częstochowa **41:49** * Moje Bermudy Stal Gorzów - ZOOleszcz GKM Grudziądz przełożony * niedzielne mecze: Motor Lublin - For Nature Solutions Apator Toruń oraz Arged Malesa Ostrów - Fogo Unia Leszno rozpoczęły się po zamknięciu tego numeru.

1. Motor	**10**	**22 (3)**	**+108**
2. Włókniarz	11	15 (3)	+60
3. Stal	10	14 (2)	+65
4. Apator	10	12 (2)	+14
5. Unia	10	12 (0)	-20
6. Sparta	11	10 (1)	+14
7. GKM	10	9 (1)	-58
8. Arged	10	0	-181

W następnej kolejce - 15 lipca: ZOOleszcz GKM - Motor.

ŻUŻEL. Dwaj zawodnicy Motoru startowali w TAURON SEC w Rybniku

Michelsen tuż za podium. Kubera dopiero jedenasty

W sobotę w Rybniku rozegrane zostały pierwsze w tym roku zawody z cyklu TAURON SEC. W zawodach startowali dwaj zawodnicy lubelskiego Motoru - Mikkel Michelsen i Dominik Kubera.

Broniący mistrzowskiego tytułu Duńczyk był na najlepszej drodze do znalezienia się na podium. Michelsen w imponującym stylu wjechał do finału, pewnie wygrywając fazę zasadniczą zawodów – czterokrotnie mijał linię mety pierwszy, a raz, w 18. biegu, przyjechał na drugim miejscu, tuż za **Leo Madsenem**. Niestety, lider Motoru w finale ponownie musiał uznać wyższość swojego rodaka, który prowadził od startu. Michelsen na domiar złego został także wyprzedzony najpierw przez **Janusza Kołodzieja,** a chwilę później również przez **Patryka Dudka. Dominik Kubera** z 6 pkt. (1,1,2,1,1) uplasował się na 11. miejscu. Michelsen nie wygrał zawodów, ale z Kołodziejem przewodzi klasyfikacji generalnej SEC (w zestawieniu brana pod uwagę jest liczba zdobytych punktów - obaj mają po 14). Kolejna runda odbędzie się 6 sierpnia w Gustrow. **MAG**

KS Marmota zwycięzcy trzeciej edycji Beach Soccer Świdnik Cup

NASZ PATRONAT Beach Soccer Świdnik Cup 2022

Nie było mocnych na KS Marmota

KS Marmota wygrał trzecią edycję turnieju Beach Soccer Świdnik Cup, rozgrywaną w sobotę w Parku Avia.

W finale zawodów organizowanych przez Manufakturę Futbolu lublinianie pokonali w rzutach karnych 2:1 Nadbużańskie Dzbany (w regulaminowym czasie był remis 1:1). W meczu o 3. miejsce Bonanza Knights zwyciężyli 3:1 Koneserów Piachu. W turnieju udział wzięło 10 zespołów.

KOŃCOWA KOLEJNOŚĆ

1. KS Marmota, 2. Nadbużańskie Dzbany, 3. Bonanza Knights, 4. Koneserzy Piachu, 5. MTS Akapelka, 6. Solidarność PZL, 7. Neo. Net, 8. AzoVigors, 9. Creatio Team 10. Browarnicy FC

NAJLEPSI strzelec - Paweł Mazur (Nadbużańskie Dzbany) - 7 goli * **bramkarz -** Marcin Kufrejski (KS Marmota) * **piłkarz** - Kamil Błaszczak (Bonanza) **BAS**

NASZ PATRONAT Puchar Ligi PABLO

Finał dla Handlowców Creatio Team

Handlowcy Creatio Team, zwycięzcy Pucharu Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Ligi Orlikowej w Świdniku

Handlowcy Creatio Team zdobyli Puchar Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Ligi Orlikowej w Świdniku. O pierwszym miejscu w rozgrywkach organizowanych przez Manufakturę Futbolu decydowały rzuty karne, w których Handlowcy trzeci zespół ligowych zmagań pokonali 4:3 Handlarzy KS Albatros, czwarty zespół PABLO.

W meczu o 3. miejsce Piekarze Adampol Team, wicemistrzowie ligi pokonali 5:2 mistrzów - Hazardzistów ESV Żubry. **BAS**

o 1. miejsce
HANDLOWCY CREATIO TEAM - HANDLARZE KS ALBATROS 2:2 rzuty karne 4:3
Bramki: Bartłomiej Barwiak 2 - Konrad Maziarczyk, Patryk Paluch.

o 3. miejsce
PIEKARZE ADAMPOL TEAM - HAZARDZIŚCI ESV ŻUBRY 5:2
Bramki: Kamil Cieśla 2, Jacek Kochalski, Adam Słowik, Paweł Szyjduk - Mateusz Maksymiec 2.

PIŁKA NOŻNA W Mistrzostwach Polski Oldbojòw w piłce sześcioosobowej

Srebro KS Lublin! Strzelecka korona dla Budki i Ziarkowskiego

KS Lublin, zespół złożonych z byłych piłkarzy najlepszych lubelskich klubów, zawodników mających także za sobą reprezentacyjną i ekstraklasową przeszłość, zdobył w Sosnowcu srebrny medal Mistrzostw Polski Oldbojòw w piłce sześcioosobowej. W meczu o pierwsze miejsce nasz zespół przegrał 1:3 z gospodarzami mistrzostw - Zagłębiem.

W drodze do wielkiego finału KS Lublin pokonał w grupie: Karpaty Krosno 10:0, Widzew Łódź 4:0, Solos Jaworzno 5:1 i Limanowię 5:0 oraz zremisował 2:2 z ekipą z Sosnowca. W 1/8 finału lublinianie uporali się z Łodzianką Łódz (4:0), w ćwierćfinale z Esterą Przemyśl (5:2), a w półfinale z Radomskiem (6:1).

W finale KS Lublin ponownie spotkał się z Zagłębiem. – Przegraliśmy 1:3, a nasi przeciwnicy wykorzystali bezlitośnie grę z kontry. Oddali cztery celne strzały, z czego aż trzy znalazły się w sieci. Grając ofensywnie, widowiskowo strzelając dużo bramek, prowadząc w każdym meczu grę, siłą rzeczy narażaliśmy się na kontry. Można to wkalkulować pod warunkiem, że strzeli się jedną bramkę więcej niż przeciwnik – mówi o meczu **Piotr Bielak**, grający kierownik lubelskiej ekipy. – Było blisko. Podsumowując nasz udział w mistrzostwach to srebro należy uznać za sukces. Graliśmy ładny dla oka futbol, momentami same dłonie składały się do oklasków. Strzeliliśmy dużo bramek. Wszyscy dali z siebie wszystko co mogli. Wyróżnić należy cały zespół – dodaje.

Na pocieszenie lubelskiej drużynie pozostał tytuł króla strzelców mistrzostw, którym musieli podzielić się między sobą **Mirosław Budka** i **Jacek Ziarkowski** – obaj strzelili po 9 bramek. KS Lublin w mistrzostwach reprezentowali ponadto: **Marcin Mańka, Kamil Styżej, Tomasz Brzyski** (5 goli), **Grzegorz Bonin** (4), **Paweł Bugała** (4), **Grzegorz Bronowicki** (4), **Dawid Ptaszyński** (2), **Konrad Zieliński** (1), **Jacek Paździor** (1), **Piotr Bielak** (1), **Tomasz Prasnal** i **Mirosław Zagrodniczek**. **BAS**

Premiera książki „Lublinianka. Klub niezłomny 1921/22-2021" zgromadziła wielu zawodników, działaczy i kibiców najstarszego klubu w regionie

Prof. dr hab. Robert Litwiński zaprezentował swoje najnowsze dzieło

Lublinianka na urodziny doczekała się monografii

W środę, 29 czerwca, w dniu 101 „urodzin" najstarszego, ciągle funkcjonującego klubu sportowego w naszym mieście odbyła się premiera książki autorstwa prof. dr hab. Roberta Litwińskiego pt.: „Lublinianka. Klub niezłomny 1921/22-2021"

To pierwsza, kompletna monografia naukowa lubelskiego klubu sportowego, w której znajdziemy nie tylko sportowe i historyczne „smaczki", ale także odkryjemy wiele nieznanych dotąd faktów z dziejów klubu, którego historia w sposób szczególny związana jest z Lublinem!

– Nie będę ukrywał, że zawsze chciałem połączyć swoje dwie pasje – historię i sport – mówił podczas środowego spotkania, odbywajcego się w sali konferencyjnej Areny Lublin, autor publikacji, profesor dr hab. **Robert Litwiński**. – Pojechałem do archiwum wojskowego pod Wrocławiem, miałem szukać materiałów do artykułu o Lubiniance powojennej. Kiedy zobaczyłem, co tam się znajduje, zrobiłem ponad siedem tysięcy fotokopii i zdecydowałem, że napiszę książkę. Nie będę ukrywał, że ten pomysł narodził się na terenie jednostki wojskowej w Oleśnicy – dodał.

FOT.KRZYSZTOF BASIŃSKI
Profesor dr hab. Robert Litwiński prezentuje swoją najnowszą książkę

Publikacja liczy blisko 300 stron. Wydawcą książki jest portal Lubelska Kronika Sportu, a jej przygotowanie sfinansowane zostało w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i realizowane jest przy pomocy finansowej Miasta Lublin. **MAG**

Drugi turniej Tenis Kids Cup za nami

Udany start młodych świdniczan

W sobotę w Puławach odbył się drugi turniej z cyklu Tenis Kids Cup. W zawodach organizowanych przez Wojewódzki Związek Tenisa w Lublinie udanie występowali 10-latkowie MKS Avia Świdnik - Wojtek Wdowiak zajął pierwsze miejsce, a Janek Martyniuk uplasował się na piątej pozycji.

Wojtek Wdowiak, który w pierwszych zawodach w Dzierzkowicach był drugi, tym razem na podium okazał się lepszy od młodych zawodników z Radomia - **Szymona Łuszczyńskiego** z RKT Return i **Franka Pajączkowskiego** z AT Masters. Czwarte miejsce, tuż przed **Jankiem Martyniukiem** (po raz drugi w cyklu był piąty) zajął **Jakub Malec** z RKT ABC Rzeszów.

Kolejny turniej odbędzie się 31 lipca w Łęcznej. 21 sierpnia tenisiści rywalizować będą w Świdniku. Rywalizacja zakończy się 3 i 4 września w Puławach, gdzie rozegrany zostanie turniej Masters. **BAS**

Wojtek Wdowiak z MKS Avia Świdnik (z prawej) zajął pierwsze miejsce w sobotnim turnieju w Puławach, a jego klubowy kolega Janek Martyniuk uplasował się na piątej pozycji

SIATKÓWKA

Avia zbroi się

Maciej Walczak został nowym atakującym Polskiego Cukru Avii Świdnik. 24-latek poprzedni sezon spędził w drugoligowym Orle Międzyrzecz.

Walczak, mający za sobą występy także w I-ligowej ZAKSIE Strzelce Opolskie jest kolejnym, czwartym wzmocnieniem I-ligowej Avii. Wcześniej kontrakty ze świdnickim klubem podpisali: przyjmujący **Tomasz Błądziński** i **Mateusz Łysikowski** oraz rozgrywający **Sebastian Matula**.

Lubelski BKS podsumował sezon 2021/22

Po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią w lubelskim BKS powrócono do tradycyjnego corocznego zakończenia sezonu. Spotkanie rodziny sportowej lubelskiego klubu, podsumowujące rozgrywki 2021/22, odbyło się w poprzedni weekend na coraz lepiej wyglądającym obiekcie przy ul. Balladyny.

Nie zabrakło dyplomów, medali i podziękowań dla zawodników oraz trenerów. – Wymagający, trudny. Sportowo gdzieś tam różnie sobie radziliśmy, aczkolwiek też trzeba patrzeć, że coraz trudniej takiemu młodzieżowemu klubowi, który nie ma swojej Szkoły Mistrzostwa Sportowego sobie radzić – ocenia sezon 2021/22 **Robert Gromysz,** prezes lubelskiego klubu. Sternik BKS może mieć jednak powody do zadowolenia. Juniorzy jesienią grali w centralnej lidze. Juniorzy młodsi dwa razy zajmowali drugie miejsce w lidze wojewódzkiej, najpierw za Górnikiem Łęczna (awansował do CLJ U-17), a potem Motorem. Zespół rocznika 2008 do końca bił się z Wisłą Puławy o prawo udziału w barażach do centralnej ligi U15. – Najważniejsze, żeby dzieci przychodzące do nas czuły się w naszym klubie dobrze, a jak za tym przyjdą wyniki sportowe, które w ostatnich latach były bardzo dobre, też będziemy się cieszyć – dodaje R. Gromysz.

W sezonie 2021/22 w BKS w 20 grupach pod czujnym okiem 18 trenerów piłkę nożną trenowało blisko 400 młodych piłkarzy! **BAS**

FOT.KRZYSZTOF BASIŃSKI
Podczas podsumowania podziękowania od prezesa BKS Roberta Gromysza otrzymali m.in. Marek Wójcik i Grzegorz Poleszak z MW Sport, firmy która ubiera grupy dziecięce i młodzieżowe BKS (na zdjęciu z lewej), a także trener Grzegorz Komor, który jesienią z zespołem występował w Centralnej Lidze Juniorów U-17, a teraz żegna się z lubelskim klubem

NASZ PATRONAT **Najpierw do piłkarskiej rywalizacji zespoły zaprosiło Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu, później już po raz trzynasty dzieci i młodzież zagrały w turnieju organizowanym przez Miejsko-Powiatowy Szkolny Związek Sportowy**

Mundialowe granie w Świdniku

Tegoroczne Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej 2022 rozpoczną się w Katarze 21 listopada. W Świdniku piłkarski mundial (a nawet dwa) już został rozegrany. Najpierw, w poprzedni weekend do piłkarskiej rywalizacji zespoły zaprosiło Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu, kilka dni później (1 lipca) już po raz trzynasty dzieci i młodzież zagrały w turnieju organizowanym przez Miejsko-Powiatowy Szkolny Związek Sportowy.

Dwudniowy turniej piłki nożnej organizowany przez Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu pod nazwą Świdnicki Mundial '2022 zgromadził na starcie rekordową liczbę 32 drużyn!

Piłkarskie zmagania, w iście „katarskim" upale, miały miejsce na boisku Orlik przy, jak zawsze gościnnej, Szkole Podstawowej nr 5 w Świdniku. Zespoły rywalizowały w pięciu kategoriach. Najlepszymi okazały się: Reprezentacja Polskich Pisarzy (Polska) w kat. oldboje 35+ (rocznik 1987 i starsi), Golfiarze LKS (Dania) wśród juniorów U18 (rocznik 2004 i młodsi), Uniwersytet Medyczny I Lublin (Senegal) wśród kobiet, Chełmianka (USA) wśród weteranów 55+ (rocznik 1967 i starsi) i ESV Żubry (Ghana) w kat. open.

– To było prawdziwe święto futbolu w naszym mieście. Może przez to nieco mniejsze „f", ale ambicji, zaangażowania i woli walki o mundialowe trofea naprawdę nie można było nikomu odmówić. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że impreza cieszyła się tak dużym zainteresowaniem i stała na dobrym poziomie zarówno tym czysto sportowym, jak i tym rekreacyjnym. Bo przecież głównie chodziło o to, aby miło spędzić czas na piłkarskim boisku – mówi **Jacek Kosierb**, prezes stowarzyszenia Manufaktura Futbolu w Świdniku.

Gościem specjalnym Świdnickiego Mundialu '2022 był **Modest Boguszewski**. Lublinianin to były dwukrotny reprezentant seniorskiej kadry narodowej, wicemistrz europy juniorów U18 z 1981 roku na boiskach RFN i uczestnik mistrzostw świata U20 w tym samym roku w Australii. Podczas ceremonii zakończenia dwudniowych zmagań trofea sportowe i nagrody rzeczowe dla wszystkich drużyn oraz wyróżnionych zawodników wręczali: **Tomasz Szydło**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 oraz doc. **Leszek Cicirko**, przedstawiciel Szkoły Trenerów PZPN, a także pracownik dydaktyczny Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. **BAS**

ESV Żubry (Ghana) - najlepszy zespół w kat. „open"

Uniwersytet Medyczny I Lublin (Senegal) zajął 1. miejsce wśród kobiet

Reprezentacja Polskich Pisarzy (Polska) wygrała kat. oldboje 35+ (rocznik 1987 i starsi)

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Golfiarze LKS (Dania) okazali się najlepsi w rywalizacji juniorów U18 (rocznik 2004 i młodsi) – Golfiarze LKS (Dania)

OLDBOJE 35+

Końcowa kolejność: 1. Reprezentacja Polskich Pisarzy (Mirosław Ciesielka, Zbigniew Masternak (kapitan), Jacek Kosierb, Artur Łuka, Adrian Kurec, Lech Giemza, Marcin Bijas, Jacek Kochalski, Karol Wróbel, Kamil Cieśla), 2. Świdniczanka Oldboys, 3. KS Niedrzwica, 4.Prezesi FC, 5. JP Team

NAJLEPSI strzelec: Piotr Osior (KS Niedrzwica) – 5 bramek * **bramkarz:** Paweł Stańczyk (Świdniczanka Oldboys) * **piłkarz:** Kamil Cieśla (Reprezentacja Polskich Pisarzy).

JUNIORZY

Końcowa kolejność: 1. Golfiarze LKS (Kinga Bojarska, Konrad Kargul (kapitan), Bartłomiej Donda, Maciej Krukowski, Kacper Chmiel, Mikołaj Ulewicz, Jakub Miazek, Filip Zan, Hubert Konowałek, Maksymilian Mazur, Paweł Wąsiewicz, Dawid Jaśkiewicz), 2. Perła Progres Mełgiew, 3. GLKS Głusk, 4. MKS Siedliska, 5. UKS Dys.

NAJLEPSI strzelec: Bartłomiej Donda (Golfiarze LKS) – 9 bramek * **bramkarz:** Damian Markowski (GLKS) * **piłkarz:** Piotr Matys (Perła Progres).

Najmłodszy zawodnik: Jakub Augustyński (MKS Siedliska) – 14 lat.

KOBIETY

Końcowa kolejność: 1. Uniwersytet Medyczny I (Karolina Lenik, Patrycja Chamerska, Magdalena Grzesiak, Kamila Kazimierczuk (kapitanka), Magdalena Korniluk, Joanna Kuchnio, Eliza Lalak, Daria Madycka), 2. Uniwersytet Medyczny II, 3. Perły Lublin Amatorki

NAJLEPSZE bramkarka: Weronika Zaborek (Pery Lublin) * **piłkarka:** Patrycja Surma (UM II) * **strzelczyni:** Magdalena Korniluk (UM I) 3 bramki.

WETERANI 55+

Końcowa kolejność: 1. Chełmianka, 2. Lublinianka, 3. Świdniczanie '2022

NAJLEPSI strzelec: Jerzy Kawalec – 4 bramki * **bramkarz:** Zdzisław Stangryciuk (obaj Chełmianka) * **piłkarz:** Zbigniew Grzesiak (Lublinianka)

OPEN

o 1. miejsce: FC VIPER – ESV ŻUBRY **0:2** (Patryk Przebirowski 2)
ESV ŻUBRY: Piotr Urbańczyk, Michał Kopeć, Grzegorz Kutrzepa (kapitan), Michał Jabrzyński, Rafał Tabuła, Mateusz Maksymiec, Patryk Przebirowski, Olaf Jędrzychowski.

o 3. miejsce: INDUSTRIES LSW – DYWANY ŁUSZCZÓW **3:2** (Konrad Koper, Michał Babiarz, Michał Trawiński – Kamil Cieśla, Jarosław Komarzeniec)

NAJLEPSI strzelec: Kamil Cieśla (Dywany Łuszczów) – 12 bramek * **bramkarz:** Piotr Urbańczyk (ESV Żubry) * **piłkarz:** Patryk Przebirowski (ESV Żubry).

Najstarszy zawodnik: Wacław Motyl (Świdniczanie '2022) – 82 lata.

Rodzinna fotka uczestników 13. edycji Mundialu Piłkarskiego o Puchar Świdnickiego Lipca, rozegranego w piątek na stadionie miejskim

W 13. już edycji Mundialu Piłkarskiego o Puchar Świdnickiego Lipca, rozegranej w piątek (1 lipca) na stadionie miejskim w Świdniku udział wzięło osiem drużyn. Zwycięzcami zostały zespoły Polski i Ekwadoru

Mundial tradycyjnie otworzyli burmistrz Świdnika **Waldemar Jakson**, który przypomniał młodzieży dlaczego ten turniej ma także znaczenie historyczne i szczegółowo przedstawił historię Świdnickiego Lipca oraz starosta powiatu świdnickiego **Łukasz Reszka**, **Radosław Szczerba** (prezes MKS Avia), **Marek Wątorski** (wiceprzewodniczący Regionu Środkowowschodniego NSZZ Solidarność) oraz **Tomasz Kasperski** (wiceprzewodniczący KM NSZZ „Solidarność" WSK PZL Świdnik).

W tegorocznej edycji Mundialu wystartowało osiem drużyn podzielonych na dwie grupy wiekowe.

W kategorii 2010 i młodsi wygrała drużyna Polski przed Arabią Saudyjską, Argentyną i Meksykiem. Tytuł króla strzelców trafił do **Filipa Ziemochóda** z Polski. Ponadto organizatorzy nagrodzili statuetkami wyróżniających się graczy w poszczególnych drużynach: **Wojtka Woźniaka** (Meksyk), **Adama Kornackiego** (Polska), **Norberta Prokopa** (Arabia Saudyjska) oraz **Aleksandra Nowosada** (Argentyna). Najmłodszym uczestnikiem był 10-letni **Boguś Kosierb,** który otrzymał upominek.

W kategorii starszej Puchar Świdnickiego Lipca za pierwsze miejsce trafił do drużyny Ekwadoru. Kolejne miejsca zajęły reprezentacje Katar, Senegal i Holandia. Najlepszym strzelcem został **Daniel Brilli**, który otrzymał limitowaną grę historyczną. Wyróżnienia indywidualne otrzymali: **Krystian Nigro** (Ekwador), **Michał Abramczyk** (Katar), **Adrian Kwiatkowski** (Holandia), **Jakub Olech** (Senegal).Piłkarzy nagrodzili **Tomasz Szydło**, radny Powiatu Świdnickiego, członek rady nadzorczej MKS Avia Świdnik, który przed 13 laty był pomysłodawcą tej imprezy wspólnie z **Grzegorzem Martyniukiem** oraz prezes MKS Avia **Radosław Szczerba**.

Turniej sędziowali **Wiktor Lenard** i **Jakub Czarnecki**, a opiekę medyczną sprawował jak zawsze

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika, podczas uroczystego otwarcia turnieju przypomniał młodzieży dlaczego te zawody mają także znaczenie historyczne i szczegółowo przedstawił historię Świdnickiego Lipca

Jacek Czarnecki. – Specjalne podziękowania należą się także trenerom grup młodzieżowym MKS Avia – **Jackowi Czerniakowskiemu**, **Mateuszowi Książkowi**, **Wiesławowi Kołodziejowi**, **Piotrowi Wysockiemu**, **Krystianowi Zawadzkiemu** oraz trenerowi **Karolowi Kowalskiemu** ze Świdniczanki za pomoc w mobilizacji młodych piłkarzy do udziału w turnieju. Gratuluję wszystkim uczestnikom i zapraszam za rok – mówi **Grzegorz Martyniuk** z Powiatowo-Miejskiego Szkolnego Związku Sportowego, pomysłodawca i organizator piłkarskiego Mundialu o Puchar Świdnickiego Lipca. **BAS**

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

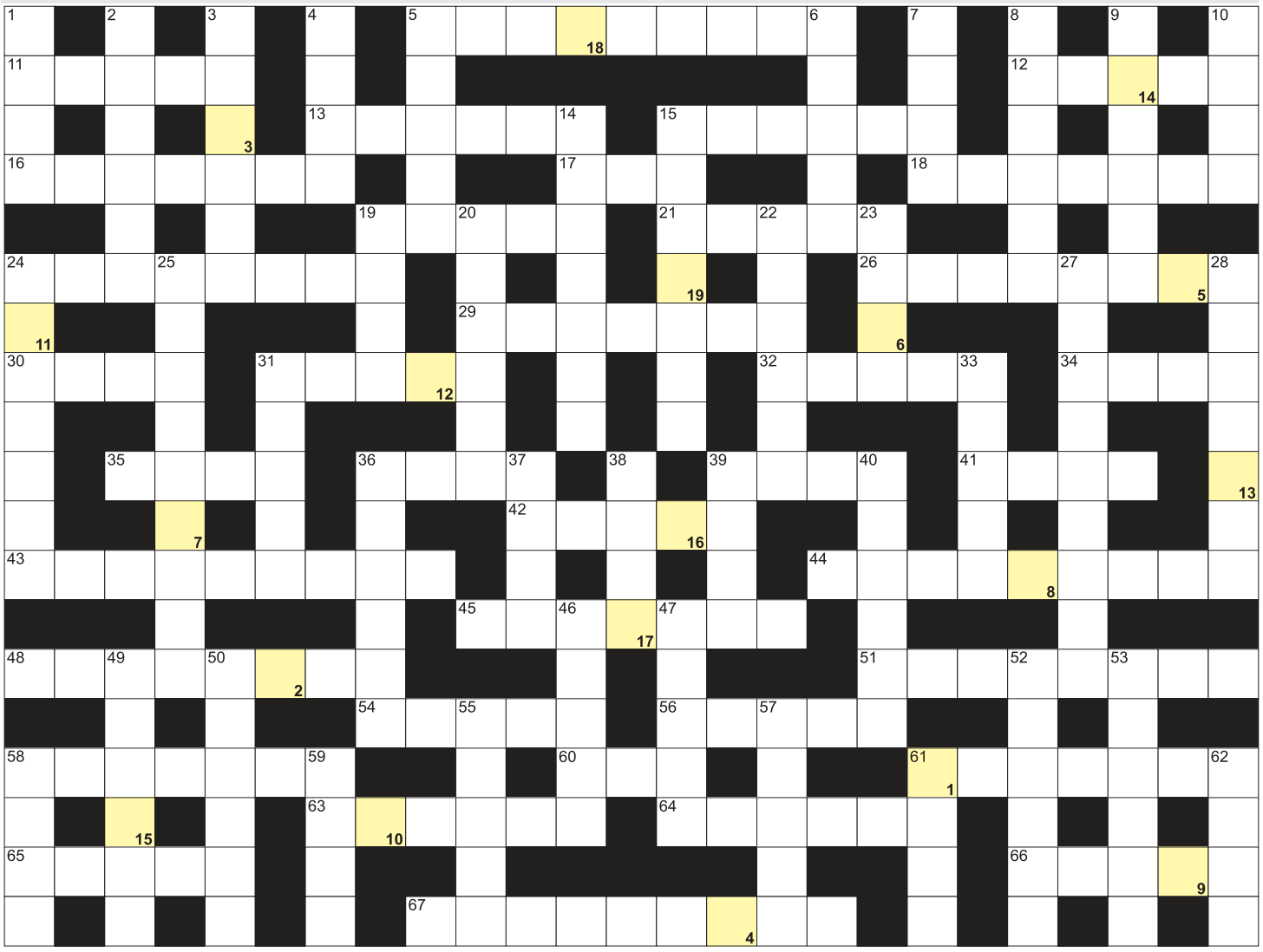

POZIOMO: 5) bar rybny nad morzem; 11) członek parlamentu; 12) najdłuższa rzeka Francji; 13) rzeka Jana Chrzciciela; 15) przerwa między samochodami; 16) szampańskie biszkopty; 17) pierwiastek In; 18) obszar bez wzniesień; 19) cydonia oblonga, roślina; 21) styl pływacki; 24) Wielka z Walią i Szkocją; 26) lewkonia długopłatkowa krócej; 29) "... zwany pożądaniem" autorstwa Tennessee Williamsa; 30) grzyb rosnący na drzewach; 31) tatarka na polu; 32) podwodny lub flagowy; 34) zestaw pytań i odpowiedzi; 35) krzywy kwadrat; 36) zabaw, albo budowy; 39) pensja wojskowego; 41) kapitan powieściowego Nautilusa; 42) Dickinson, amerykańska poetka; 43) Mróz, napisał "Kasację"; 44) narada lekarzy; 45) i spaghetti, i penne; 48) imię jednego z Trzech Króli; 51) inaczej o etnologu; 54) żelazna rezerwa; 56) pawie oczko w akwarium; 58) dawny japoński wojownik; 60) siekacz lub kieł; 61) jest nim syn i wnuczek; 63) inaczej fuksja; 64) Menuhin, wirtuoz skrzypiec; 65) karciana gra sportowa; 66) największa grecka wyspa; 67) ma trudności w nauce czytania i pisania.

PIONOWO: 1) deszcz w czasie suszy; 2) śpiewane w kościołach; 3) grube podziemna pędy rośliny; 4) pływające znaki nawigacyjne; 5) topione i homogenizowane; 6) Antoni dla kolegów; 7) państwo z Nikozją; 8) owoce na oliwę; 9) Stuhr, polski aktor; 10) ustalony termin wizyty; 14) słynny wodospad na granicy Kanady i USA; 15) nakładana na włosy; 19) na zebrze i na jezdni; 20) instrument z gryfem i progami; 22) błotnista kałuża; 23) miłosny bożek z łukiem; 24) główna postać książki lub filmu; 25) okręt do rozminowywania; 27) naukowiec badający owady; 28) przeciwieństwo synonimu; 31) do ścierania tablic w szkołach; 33) sport Huberta Hurkacza; 36) Hemingway i Mann; 37) obniżana przy wyprzedaży; 38) egipskie miasto z piramidami; 39) wysokie zboże na chleb; 40) dawny szlachecki dom; 46) łuk napinany korbą; 47) męska gra jajowatą piłką; 49) nocna lub koniaku; 50) stolica Zimbabwe; 52) dział fizyki ze światłem; 53) nagły to szósta choroba; 55) angielskie grosze; 57) skaczą po psie; 58) inaczej klepiec, ryba; 59) komisja konkursowa; 61) łodyga drzewa; 62) Egipt lub Szwecja.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 27/2022

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek nr **25/2022** otrzymuje **Teresa Tobiszewska** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Anna Maziarz** (Rejowiec Fabryczny) i **Władysława Gawron** (Chełm).

TAXI z SMS
734 16 22 22
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

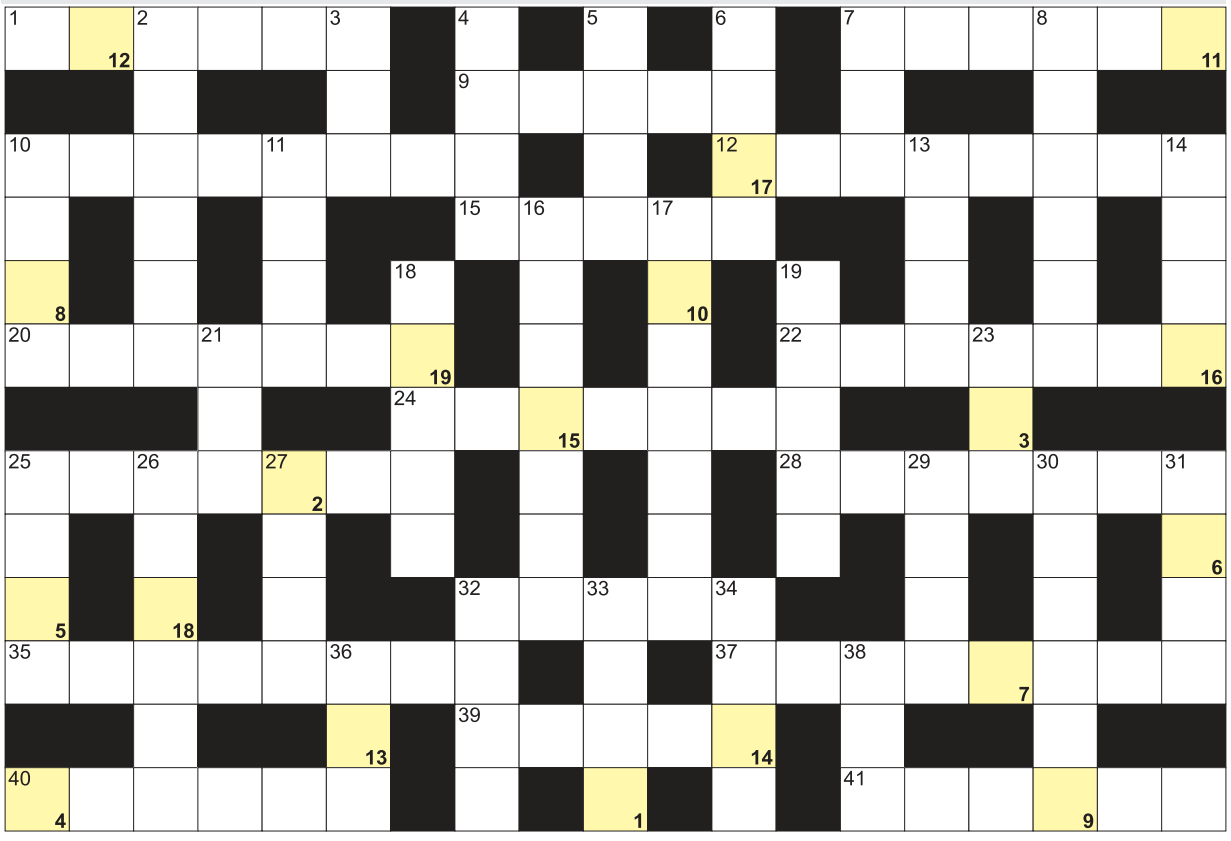

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) chroni przed deszczem; 7) rywal Adidasa i Pumy; 9) polski koncern naftowy; 10) sieja ostronosa, ryba; 12) grecki bóg wina; 15) obraz w kształcie koła; 20) stolica Falklandów; 22) bukmacherskie lub fryzjerskie; 24) karo w kartach; 25) moment zwrotny choroby lub życia; 28) japońska sztuka układania kwiatów; 32) zlot czarownic; 35) amerykański stan z Lincoln; 37) Polka dla Polaka; 39) kolejowa lub wysokiego napięcia; 40) dotacje na badania; 41) pokrzywka brazylijska inaczej. **PIONOWO:** 2) wydaje listy i paczki; 3) szkolny lub kalendarzowy; 4) budowla obronna w twierdzy; 5) Musk ze SpaceX i Tesli; 6) Momofuku, wynalazca zupek chińskich; 7) Grande, rzeka graniczna USA i Meksyku; 8) drzewo z białą korą; 10) powszechny lub treści; 11) niemiecki samochód; 13) stolica Grenlandii; 14) japońska marka elektroniczna; 16) saturnizm, zatrucie ołowiem; 17) wilgotny, tropikalny las; 18) piaszczyste wzniesienia nad morzem; 19) zarys, projekt obrazu; 21) biblijny budowniczy arki; 23) dartka drzewna krócej; 25) mapa miasta; 26) jej stolicą Lusaka; 27) otwór na stole bilardowym; 29) wulkan na Sycylii; 30) uszczypliwe przytyki, docinki; 31) Joanna dla przyjaciół; 32) i gimnastyczna, i operacyjna; 33) jazzowy zespół muzyczny; 34) schodki na statek; 36) wizje śpiącego; 38) stoczniowy basen remontowy.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 – 20.04)
Barany poczują potrzebę odpoczynku i chętnie odsuną od siebie trudniejsze sprawy. Dobrze wam zrobi odrobina samotności i wyciszenia. Nie uprawiajcie na siłę wyczynowych sportów i nie forsujcie się zbytnio. Zaufajcie potrzebom organizmu.

Byk (21.04 – 20.05)
Byki będą się troszczyć o sprawy kariery. Zastanawiać się będą, czy są lubiane i szanowane. To dobry tydzień, aby zainwestować w siebie – zaplanować kurs języka obcego czy też dobrowolnie zgłosić się na zawodowe szkolenie.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Bliźnięta zapragną zabawy i nowych znajomości. Będziecie bardzo ciekawskie i otwarte na nowe wyzwania. Bliźnięta, które na razie odkładają urlop, wpaść mogą na niezwykle dochodowy pomysł.

Rak (22.06 – 22.07)
Raki czeka spokojny tydzień. Uważajcie tylko podczas służbowych spotkań, bo ktoś leniwy chętnie obarczy was swoimi obowiązkami. W weekend tajemnicza siła ciągnąć będzie Raki do sklepów i perfumerii. Tym razem pozwólcie się jej ponieść.

Lew (23.07 – 23.08)
Lwy będą tajemnicze i niedostępne. Trudno będzie je oszukać – przejrzą każdą zagadkę czy intrygę. Znajdźcie sojuszników i sprzymierzeńców do wielkich planów. W piątek Lwy udadzą się na miłosne łowy, które okażą się wyjątkowo udane.

Panna (24.08 – 22.09)
Panny czeka ważny tydzień. Nie uda się uciec przed obowiązkami – możliwe dodatkowe zlecenia i ważne sprawy. Być może będziecie musieli coś zrobić za przyjaciół – ktoś zażąda rewanżu za okazane wcześniej uprzejmości.

Waga (23.09 – 23.10)
Wagi czeka bardzo dobry tydzień. Zadbajcie o siebie i postarajcie się poświęcić trochę więcej uwagi sprawom małżeńskim lub miłosnym. Spędzicie miłe chwile, a weekend sprzyja rozrywce, wizytom towarzyskim i zabawie.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Skorpiony będą wesołe i towarzyskie. Przy okazji prywatnej rozmowy wyjaśnią zawodowe sprawy i przeforsują swoje żądania. Weekend sprzyja odpoczynkowi w gronie przyjaciół i snuciu towarzyskich planów. Możliwe nowe, ciekawe znajomości.

Strzelec (23.11 – 21.12)
Strzelce trudno będzie zatrzymać dłużej w jednym miejscu, będą ciekawskie i wszędobylskie. Otrzymacie nowe, zaskakujące wiadomości, być może odkryjecie nowe hobby. Tydzień sprzyja zakupom i podróżom.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Koziorożce zrobią wiele, aby zostać pochwalone i docenione. To dobry tydzień, aby pomyśleć więcej o sobie, zainteresować się letnimi wyprzedażami i nowinkami kosmetycznymi. Wiele radości da Koziorożcom kontakt z rodziną, warto przyrządzić wspólnie kolację.

Wodnik (21.01 – 19.02)
Wodniki czeka sympatyczny tydzień. Planety wróżą powodzenie i zapewnią wam sympatię otoczenia. Zapragną Wodniki pogodzić się z ludźmi. Warto zaczynać nowe sprawy i nie bać się trudności. Nadchodzi przypływ energii.

Ryby (20.02 – 20.03)
Ryby poczują się w swoim żywiole. Zapowiada się tydzień pełen aktywności, odkrywczych pomysłów i szczęśliwych zbiegów okoliczności. Dla nieśmiałych szansa na pokazanie się z jak najlepszej strony!